

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp Akc Drukarnia Polska  
w Poznaniu św Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 183

Poznań, piątek dnia 21 kwietnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 20 kwietnia.

## Hitlerowska polityka zagraniczna a Polska

Kierownik urzędu zagranicznego Partji Narodowo - Socjalistycznej Alfred Rosenberg, będący, jak wiadomo, jednym z najbliższych współpracowników Hitlera, udzielił berlińskiemu przedstawicielowi prasy Hearsta Flick-Stegerowi wywiadu na temat polityki zagranicznej Niemiec, ogłoszonego także w organie kanclerza „Völkischer Beobachter”.

Rosenberg oświadczył w wywiadzie najpierw, że Niemcy za ostatnią możliwość uzyskania bezpieczeństwa na drodze dotychczasowych rokowań uważają projekt Mussoliniego paktu czterech mocarstw. Wewnętrzne zagadnienia Niemiec są o wiele za poważne, by państwo to mogło prowadzić agresywną politykę zagraniczną. Niemcy nie chcą nikogo zaatakować, nie chcą napaść i Francji, ponieważ potrzebują pieniędzy na inne cele, niż na zbrojenia. Z tego powodu Niemcy wyczerpią aż do ostatka wszelkie możliwości pokojowego rozwiązania problemów polityki zagranicznej. Jeśli jednak usiłowania te pozostaną bezskuteczne — oświadczył Rosenberg — to będziemy musieli stanąć na stanowisku, że inni sygnatarjusze traktatu wersalskiego traktat ten naruszyli i przez to sami zwolnili Rzeszę Niemiecką od jej zobowiązań.

Jest to logika i etyka prawdziwie prusko - niemiecka: „Niemcy nie chcą nikogo zaatakować”, ale, jeżeli żądania ich przez inne państwa nie będą spełnione, to będą uważali, że — ci „inni sygnatarjusze traktatu wersalskiego traktat ten naruszyli”, t. zn., że Niemcom wolno robić, co im się podoba. Teraz mówi się, że Niemcy z powodu zagadnień wewnętrznych nie mogą prowadzić agresywnej polityki zagranicznej, ale potem — jeżeli padnie projekt Mussoliniego paktu czterech mocarstw — Niemcy będą jakoś zdolne do ofensywnej polityki zagranicznej. Jak zawsze, polityka niemiecka operuje szantażem.

W wielu krajach — ciągnął dalej Rosenberg — mówi się dziś dużo o wojnie interwencyjnej przeciw Niemcom. Te gadaniny stały się prawdziwą gorączką. Gdyby inne państwa dały się porwać do takiego kroku i gdyby im się udało rozbić Niemcy, katastrofa światowa byłaby nieunikniona. Rezultatem byłaby fala komunistyczna, która poszłaby przez całą Europę. Komunizm sięgałby wówczas od Władywostoku po Ocean Spokojny.

I tutaj znowu szantażująca groźba, tym razem w połączeniu z bluffem, fałszywym wręcz istotny stan rzeczy: między Wschodem a Zachodem jest tylko jedna siła, przeciwstawiająca się skutecznie fali komunistycznej. — są Niemcy: Polski wogóle niema, chociaż ona właśnie wstrzymuje bezpośrednio falę komunistyczną, pracą ku Zachodowi.

Na pytanie, jakie głównie czynniki zagrażają pokojowi europejskiemu, oświadczył Rosenberg, że czynnikami temi są: granica wschodnia Niemiec i wyłączenia w Polsce.

„W chwili obecnej — oświadczył Rosenberg — w Polsce dzieją się rzeczy, które łatwo w swym rozwoju mogą

## Morderca listonosza przed sądem doraźnym

Dziś rozpoczęła się w Toruniu rozprawa przeciwko Mossakowskiemu, który niedawno w podstępny sposób zamordował i ograbił listonosza

Toruń, 20. 4. (Tel. wł.) Dziś od wczesnego rana gromadziły się przed gmachem sądu grodzkiego tłumy, pragnące dostać się na rozprawę przeciw Mossakowskiemu, zabójcy listonosza z Torunia.

Rozprawa rozpoczęła się o godzinie 9.40. Mossakowski ma lewą rękę obandażowaną i na temblaku. Broni go adw. Wiśniewski z Torunia, który na wstępie poprosił o przerwę dla zapoznania się z aktami.

Po wznowieniu rozprawy obrońca zgłasza wniosek o powołanie dr. Horoszkiewicza, profesora uniwersytetu poznańskiego, dla zbadania stanu umysłowego oskarżonego, oraz dr. Tempkiego ze szpitala miejskiego w Poznaniu na okoliczność, czy oskarżony był poczytalny, kiedy składał swe zeznania, w których przyznał się do uplanowania morderstwa jeszcze przed wyjazdem z Poznania. Dalej obrońca wniosł o powołanie w charakterze świadków matki i żony oskarżonego na okoliczność, że Mossakowski zdra-

dzał już dawniej objawy rozstroju nerwowego.

Trybunał uchwalił rozpatrzyć wnioski po przewodzie sądowym.

Przystąpiono następnie do przesłuchania oskarżonego, które trwało dwie godziny. Mossakowski naogół przyznaje się do zbrodni, zaprzecza jednak,

jakoby uplanował ją jeszcze w Poznaniu.

Do sprawy powołanych jest 17 świadków, w tej liczbie wielu posterunkowych z Poznania, oraz 3 biegłych, 2 lekarzy i 1 grafolog.

Rozprawa zakończy się prawdopodobnie dziś wieczorem.

## Mussolini o sprawach odbudowy ekonomicznej

Rzym, 20. 4. (PAT). Nastąpiło tu w obecności króla, korpusu dyplomatycznego oraz przedstawicieli władz otwarcie 18 międzyparlamentarnej konferencji gospodarczej.

Otwarcia dokonał Mussolini, wygłaszając przytem przemówienie, w którym m. in. stwierdził, że współpraca, ujawniająca się w periodycznych konferencjach wykazała swoją żywotność w dziedzinie ożywienia obrotów międzynarodowych. Dalej Mussolini podkreślił ujemne następstwa dla handlu międzynarodowego kontyngentów i ograniczania obrotu, które naruszyły równowagę między cenami zewn. i wewn. Włochy zasadniczo są przeciwnie tym zarządzeniom i postarają się stosować je w granicach najskrom-

niejszych.

Mówiąc o zagadnieniu odbudowy ekonomicznej i finansowej Europy wschodniej i środkowej Mussolini przypomniał międzynarodowe konferencje, które rozpatrywały te zagadnienia i uznał konieczność udzielenia pomocy tym krajom, by podnieść ich zdolności ekonomiczne.

## Konkursy nicejskie

Nizza, 20. 4. (PAT). W czwartym dniu zawodów konnych rozegrano konkurs o nagrodę ks. Monaco. Zwyciężył Fracuz, Bizard. Pierwszy z Polaków por. Ruciński zajął czwarte miejsce, a Królikiewicz siódme.

doprowadzić do zagrożenia pokoju europejskiego. Panuje tam prawdziwa psychoza masowa (?). Przy pomocy bajek (!) o rzekomych wypadkach w Niemczech podnieca się masy do prawdziwej gorączki. Jakkolwiek tę agitację polską da się częściowo wyjaśnić względami wewnętrznymi - politycznymi, tem mianowicie, że pragnęłoby się skierować uwagę niezadowolonych mas na zewnątrz, to jednak agitacja ta posiada dla Niemiec specjalne znaczenie, jeśli czynione są wyrzucenia, które np. domagają się obsadzenia Śląska niemieckiego i Prus Wschodnich (?).

„Należy tu przypomnieć, że w początkowych rokowaniach pokojowych nie było wcale mowy o korytarzu polskim takim, jaki dziś istnieje (?). 14 punktów Wilsona mówiło wprawdzie o wolnym dostępie do morza dla Polski, ale nie o wyłączeniu terytorium niemieckiego (?). Jest faktem, że w rokowaniach pokojowych, które później nastąpiły, Polacy używali map, na których miasta niemieckie oznaczone były polskimi nazwami i które zawierały najrozmaitsze inne fałszerstwa (?). Mapy te stanowiły podstawę rokowań polskich z delegatami amerykańskimi, których przez to wprowadziło się w błąd (?).

Nie zamierzamy polemizować z wywodami Rosenberga na temat „prawdziwej psychozy masowej” w Polsce. Stosunek obozu narodowego do Niemiec i ich polityki nie ma żadnych zgoda znamion „psychozy”, jest realistyczny, oparty na trzeźwym rozumowaniu, jest stały i trwały. Żądania „obsadzenia Śląska niemieckiego i Prus Wschodnich” nie będziemy się również zajmowali.

Natomiast musimy wyraźnie odeprzeć bałamuctwo Rosenberga w sprawie Pomorza na konferencji pokojowej. Program 14 punktów Wilsona zawierał tylko ogólne tezy. Między zaś wystąpieniem Wilsona z programem 14 punktów a początkiem konferencji pokojowej leżał cały końcowy dziesięcioletni okres wojny światowej z klęską

Niemiec, a zwycięstwem państw koalicyjnych. Jeżeli zaś chodzi o konferencje pokojowe, to na samym jej początku Dmowski postawił program wyzwolenia ziem zaboru pruskiego, zgodnie z całą, konsekwentną polityką Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Pewnie, że wyzwolenie chociaż okrojonych ziem zaboru pruskiego nie spadło na konferencje pokojowe z nieba, jak to w społeczeństwie polskie chcieliby wmówić pewni politycy i „historycy”, przeciwnie, do realizacji tego wyzwolenia konieczny był z polskiej strony olbrzymi na konferencji pokojowej wysiłek, ale główną tego przyczyną były intrygi żydowskie, skojarzone z zakulisowami w niektórych krajach koalicyjnych wpływami niemieckimi.

Prawdą jest, że Polacy używali na konferencji map zachodnich ziem polskich z polskimi nazwami miast, bo były i są to miasta polskie i właściwe, stare historyczne ich nazwy. Zarzut, że na mapach tych uprawiano „fałszerstwo”, jest sam w sobie ordynarnym fałszem. Polacy zrobili natomiast jedno, i to mądre, bili Niemców ich własną bronią: przeciw ich wysoce politycznej tendencyjnemu spisowi ludności z roku 1910 wygrali ich własną statystyką: narodowości dzieci szkolnych z roku 1911. Mapy propagandowe Komitetu Narodowego Polskiego opierały się właśnie na tych dwóch urzędowych źródłach niemieckich i statystyką dzieci szkolnych sparaliżowały ujemny wpływ na decydujące czynniki koalicyjne niemieckiego spisu ludności. Tak wygląda prawda, i ta prawda w Paryżu zwyciężyła.

„W ciągu ostatnich 10 lat Polska uciskała mniejszość niemiecką i wyparła prawie 50 procent jej stanu liczebnego (?). Ludziom tym zabrano milion morgów ziemi. Ta procedura w chwili

obecnej postępuje jeszcze naprzód i stanowi przez to ognisko stałych niebezpiecznych niepokojów” (?).

Stare to, oklepane anegdoty. My tutaj wszyscy wiemy, że Niemcy po przejściu ziem zaboru pruskiego w ręce polskie sami z tego obszaru masami dobrowolnie puciekali, a Polska nie wyszła w pełni ani przepisów o optantach, ani uprawnień w dziedzinie likwidacji mienia niemieckiego, ustalonych przez traktat wersalski. To druga prawda.

Jako dwa dalsze czynniki, zagrażające pokojowi europejskiemu, Rosenberg określił niedopełnione przyrzeczenie przyznania Niemcom równouprawnienia i sprawę rozbrojenia. Oczywiście.

Na pytanie, jakie są obecnie stosunki między Niemcami a Rosją, Rosenberg oświadczył, że w tej sprawie nie chce się wypowiadać.

W dalszym ciągu kierownik urzędu zagranicznego hitlerowców wyraził pogląd, że przemysł niemiecki nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla Anglii. Ruch narodowo - socjalistyczny opiera się o silną warstwę chłopską. Musi być rozwinięty wewnętrzny rynek Niemiec. Uwaga niemiecka kieruje się obecnie na europejski wschód; tam znajdują się przyszłe rynki zbytu dla przemysłu niemieckiego. Narazie istnieją plany, by na wschodzie Niemiec stworzyć nową siłę kupną i by przeprowadzić kolonizację mniej zaludnionych obszarów. Łączy się z tem sprawa t. zw. kanału hanzeatyckiego, który ma połączyć morze Bałtyckie z nadreńskim obszarem przemysłowym.

Ostatnie słowa Rosenberga dotyczyły spłaty długów niemieckich w Stanach Zjednoczonych, przyczem Rosenberg wyraził nadzieję, że Ameryka pójdzie pod tym względem Niemcom na rękę.

Czyli: Anglija i Ameryka ma wszelki po temu powód, by się ze strony Niemiec niczego nie obawiać gospodarczo, a w konsekwencji i politycznie. Czy Anglosasi w to wszystko tak łatwo i gładko uwierzą?



## Działalność Funduszu Pracy

Jak wiadomo, w miejsce Funduszu Pomocy Bezrobotnym, utworzonego od 1 września 1932, wszedł w życie od 1 kwietnia rb. Fundusz Pracy (ustawa z 16. 3. 1933 „Dz. U.” nr. 22, poz. 163 z rozporządzeniem wykonawczym z 31. 3. 1933 „Dz. U.” nr. 22, poz. 176). Różnica między temi funduszami polega na znacznym rozszerzeniu opłat oraz na zmianie działalności.

Oprócz dotychczasowych, stosunkowo drobnych, opłat od czynszów mieszkaniowych, biletów widowiskowych, cukru, piwa, gazu, totalizatora, nocnego przebywania w lokalach (od „safe-sów” nie będzie już opłaty) na nowy Fundusz Pracy płacić będą obecnie:

1) wszyscy pracownicy umysłowi i fizyczni, nie wyłączając urzędników państwowych, komunalnych i innych publicznych oraz emeryci i pobierający renty (ponad 59 zł. miesięcznie) — 1 proc. swych uposażeń, stałego wynagrodzenia za najemną pracę względnie emerytury czy renty; nie podlegają tym opłatom renty inwalidzkie, robotnicy rolni i rzemieślnicy;

2) wszyscy pracodawcy 1 proc. wypłacanych uposażeń i zarobków. Obowiązują to także przedsiębiorstwa komunalne, nie obowiązują zaś przedsiębiorstwa państwowych ani samego skarbu państwa i urzędów komunalnych;

3) wolne zawody płacić będą także po 1 proc. od dochodu ustalonego dla podatku dochodowego, tak samo posłowie i senatorzy od diet, od tantjem zaś opłata wynosi 2 proc., wreszcie

4) samorządy powiatowe wpłacać będą na Fundusz Pracy 5 proc., a miasta wydzielone 1 proc. od sumy swych zwyczajnych budżetów.

Poza tem zaległości w podatkach bezpośrednich będzie można wpłacać świadczeniami w naturze na rzecz Funduszu Pracy.

Dochody te Funduszu Pracy oblicza się na około 100 milionów rocznie.

Utworzenie Funduszu Pracy wywołało wielkie poruszenie w sferach zainteresowanych, a nadzieje przywiązane do niego przybierały wielkie rozmiary. Widziano już uruchomienie olbrzymich robót publicznych oraz wielokrotne zwiększenie dotychczasowej pomocy doraźnej dla bezrobotnych. Jest więc rzeczą bardzo aktualną, nietylko sprawdzić te nadzieje do właściwych granic, ale także przedstawić w kilku słowach, jak działalność Funduszu Pracy z samego początku rozumieją czynniki miarodajne.

Sama ustawa określa sposoby zwalczania bezrobocia, dla którego Fundusz powołano, bardzo ogólnie. Fundusz ma na celu „dostarczanie pracy lub środków utrzymania — przede wszystkim drogą uruchomienia gospodarczo uzasadnionych robót publicznych i robót o znaczeniu publicznym”, a cele te spełnia Fundusz przez „inicjowanie i współdziałanie” w projektach tych robót, „finansowanie” tych robót, akcję o „zaopatrzenie (bezrobotnych) w samodzielne podstawy egzystencji” oraz „prowadzenie w miarę koniecznej potrzeby pomocy doraźnej”.

Samorządy, na których spoczywał zawsze, nie tak z obowiązku ustawowego, jak z konieczności, wielki ciężar zwalczania bezrobocia i pomoc doraźna dla bezrobotnych, spodziewały się wobec wielkiego opodatkowania na Fundusz Pracy zarówno samych komun, jak i całego społeczeństwa, wielkiej ulgi w swoich ciężkich zmaganiach się z tą klęską społeczną. Wyczerpane finansowo z jednej strony przez katastrofalny spadek dochodów, z drugiej przez zupełnie niestosunkowe obciążanie wieloletnie swych budżetów dotacjami na pomoc doraźną oraz doraźne prace dla zatrudnienia bezrobotnych, byli przekonani, że z chwilą utworzenia Funduszu Pracy oraz nowego znacznego obciążenia samych samorządów opłatami na Fundusz Pracy, otrzymają z niego bezpłatne dotacje, czy to na pomoc doraźną dla bezrobotnych, czy to na uruchomienie robót dla nich.

Tymczasem okazuje się, że bezpłatne dotacje z Funduszu Pracy będą tylko wyjątkiem, natomiast, o ile samorządy przedstawiały projekty „gospodarczo uzasadnionych” robót we własnym zarządzie, co miarodajne czynniki uważają za jednoznaczne z rentownością inwestycji, będą mogły otrzymać z Funduszu Pracy nie subwencje, ale pożyczki na niski procent — 3 proc., lub wyjątkowo niżej — i to w danym razie rozłożone na długolennie spłaty, nawet do 10 lat.

Takie same pożyczki będą mogły

otrzymywać wszelkie inne przedsiębiorstwa, publiczne czy prywatne, pod warunkiem zatrudniania bezrobotnych. Natomiast sam Fundusz Pracy żadnych robót we własnym zarządzie prowadzić nie będzie.

Wynika z tego, że Fundusz Pracy będzie głównie instytucją kredytową, popierającą tanim kredytem celem zwalczania bezrobocia roboty „gospodarczo uzasadnione”, a działalność ta, oparta na projektach prac wieloletnich i idąca w parze ze zwiększaniem się kapitałów Funduszu Pracy — wydawać może owoce — o ile akcja okaże się życiową, a w szczególności znajdują się w czasie kryzysu „rentowne inwestycje” — w przeważnej swej części dopiero po upływie znacznego okresu czasu.

Samorządy znalazły się w ten sposób bez spodziewanych subwencji, a obciążone nowym ciężarem budżetowym na Fundusz Pracy, domagają się przynajmniej podziału dochodów Funduszu Pracy na dwie odrębne części, a mianowicie: pierwsza z nich przeznaczona byłaby wyłącznie na pomoc doraźną, t. j. przedewszystkiem na bezwzględnie subwencje dla umożliwienia samorządom prowadzenia doraźnych robót dla bezrobotnych (choćby z dopłatą z ich własnych budżetów — mimo nowych opłat na Fundusz Pracy);

## Faszizm, hitleryzm a sprawa Pomorza

Bardzo ciekawe informacje o przebiegu ostatnich rozmów niemiecko-włoskich w Rzymie podaje rzymski korespondent „Tempsa”. Twierdzi on, że rozmowy te wykazały trudność przeprowadzenia rewizji traktatów oraz w szczególności w tej dziedzinie wspólnej i konkretnej akcji niemiecko-włoskiej. Wymownym tego dowodem okazała się sprawa Pomorza. Korespondent „Tempsa” przypomina, że w czasie pobytu p. MacDonalda mówiono, że rewizja traktatów ma dotyczyć w pierwszym rzędzie granic węgierskich i polskich. — Sprawa Pomorza miałaby być, według tych wersji, rozwiązana w ten sposób, że przez t. zw. korytarz polski przeprowadzono korytarz niemiecki. Tymczasem ostatni artykuł Mussoliniego na temat rewizji traktatów mówił wyłącznie o powiększeniu terytorjalnym Węgier, natomiast ani słowem nie wspominał o Polsce.

„Mamy wrażenie — pisze korespondent „Tempsa” — że projekt kompromisowego rozwiązania sprawy Pomorza, jaki był rozważany w Rzymie w czasie pobytu p. MacDonalda, nie doczekał się uznania ze strony Berlina. Rząd niemiecki miał oświadczyć, że projekt taki musiałby być przez niego uważany za porażkę i że Niemcy hitlerowskie nie chcą kompromisu, lecz domagają się rozwiązania stu procentowego. Wobec takiego stanowiska Rzeszy rząd włoski przestał nalegać w tej sprawie. Z jednej strony nie chciał wywo-

a dopiero druga część służyłaby miała na niskoprocentowe pożyczki na planowe roboty obliczone na dłuższy okres czasu. Przytem podnoszą, że budżety komunalne wyczerpane dotychczasową pomocą doraźną oraz nowymi opłatami, chyba zupełnie wyjątkowo pozwolą im na zaciąganie nowych pożyczek, a zatem po większej części korzystać z nich wogóle nie będą mogli.

Od spełnienia tego postulatu zależać będzie bezsprzecznie powodzenie akcji zwalczania bezrobocia w najbliższym czasie. Wprawdzie czynniki miarodajne zapewniają, że dotychczasowe zapomogi w naturze i dotacje (dopłaty) na prace nie będą odjęte, ale pomoc ta dotychczasowa była zupełnie niewystarczająca i dlatego właśnie ustawa nałożyła nowe wielkie ciężary na komuny i całe społeczeństwo. Następnie samorządy, obciążone nowymi opłatami i wyczerpane dotychczasową akcją, nie będą mogły łożyć nadal tyle, co dotychczas, a to samo trzeba powiedzieć i o dobrowolnych składkach społeczeństwa, na które spadły nowe opłaty na Fundusz Pracy.

W każdym razie z nowych znacznych wpływów Funduszu Pracy pomoc doraźna musi być aż do czasu podjęcia robót publicznych na większą skalę daleko wydatniejsza, aniżeli dotychczas, jeśli z utworzeniem Funduszu Pracy stan rzeczy nie ma ulec raczej pogorszeniu.

lywać wrażenia, że Włochy i Niemcy nie są zgodne w kwestii paktu czterech. Z drugiej jednak strony, przyjmując niemiecki punkt widzenia, Włochy zajęłyby stanowisko, które zmusiłoby Polskę do natychmiastowego połączenia się z Małą Ententą. W ten sposób jednolity front antyrewizjonistyczny wzmocniłby się nadzwyczajnie, a to nie leżałoby w interesie polityki faszystowskiej.

„Zrozumiałe więc są względy, które ostatecznie zmusiły Mussoliniego w jego ostatnim artykule o rewizji traktatów do milczenia na temat Polski i do pozostawienia w uspieniu zagadnienie tak zw. korytarza. Można z tego wnioskujeć, że w obecnych warunkach Włochom jest bardzo trudno wspierać Niemcy przy rozwiązywaniu zatargu polsko-niemieckiego. A wszystko to świadczy raz jeszcze, że jeżeli z łatwością można się porozumieć ogólnie na temat rewizji traktatów, to zadanie to staje się natychmiast ciężkie i skomplikowane, gdy przystępuje się z niem na teren realny.”

Korespondent „Tempsa” zaznacza, że, badając szczegółowo i konkretnie sprawę traktatów, można patrzeć się na całą sprawę z większym spokojem, tak bardzo realizacja jej wydaje się trudna, o ile wogóle jest możliwa.

Należy zaznaczyć, że półoficjalne niemieckie biuro Conti zaprzeczyło, jakoby w czasie rozmów niemiecko-włoskich w Rzymie mówiono głównie o Pomorzu.

## Stany Zjednoczone w przededniu inflacji?

Dyktatorskie pełnomocnictwa dla Roosevelta — Przyczyny spadku dolara

Z Waszyngtonu donoszą: W ciągu dnia jutrzejszego będzie złożony projekt ustawy, nadającej prez. Rooseveltowi władzę dyktatorską, która pozwalała mu na przeprowadzenie zarządzeń inflacyjnych. Roosevelt miał rzekomo zgodzić się na emisję nowych banknotów, na zmianę stopy procentowej złota, zawartego w dolarze i wreszcie na stworzenie specjalnego urzędu, mającego za zadanie stabilizację kursu dolara. Według informacji z kół zbliżonych do Białego Domu prezydent Roosevelt byłby upoważniony w drodze ustawodawczej do przyjmowania wpiat z tytułu długów wojennych w srebrze zamiast w złocie z pewnymi jednakże zastrzeżeniami.

Spadek dolara, którego kurs po zamknięciu giełdy w Nowym Jorku, wynosił 3.71 za funt szt., wywołał w Londynie poważne obawy co do przebiegu rozmów MacDonalda z Rooseveltem.

Wiele dzienników angielskich twierdzi, że zniżka dolara jest celowym posunięciem prez. Roosevelta, który przygotował ją właśnie na dzień przybycia MacDonalda do Ameryki i chce w ten sposób zmusić władzę brytyjską do powrotu do złotego parytetu

O ile zniżka dolara będzie trwać dalej, Wielka Brytania straci wszystkie korzyści, jakie w handlu zagranicznym dawał jej niższy w stosunku do dolara kurs funta szterli. Ponadto Bank Angielski narażony będzie na bardzo poważne straty, których istotna wysokość w obecnej chwili wynosi już 30 milj. funtów.

Ponieważ Bank Angielski w ciągu ostatnich tygodni kupował nietylko złoto, ale i dolary, nie chcąc dopuścić do zwyżki funta w Londynie, obecne zapasy dolara, posiadane przez Bank Angielski, narażą go w razie trwania inflacji, na poważne straty.

W Londynie twierdzą, że ma się do czynienia z typową inflacją, kontrolowaną i że o ile Roosevelt dojdzie do porozumienia z MacDonaldem co do współpracy w sprawie złotego parytetu, to inflacja amerykańska zostanie cofnięta.

Dziś w stolicy Anglii, Londynie rozeszły się pogłoski, iż prezydent Roosevelt zamierza ponownie wprowadzić zakaz wywozu złota z Ameryki i w ten sposób zaniechać interwencji na rzecz dolara. Wskazywałoby to na możliwość dalszej fluktuacji kursu waluty amerykańskiej.

## Odznaczenie p. von Papena

Wicekanclerz Rzeszy p. von Papen odznaczony został w czasie swego pobytu w Rzymie wielkim krzyżem maltańskim.

## Balbo i Goering

W prasie zagranicznej zwrócono uwagę, że Mussolini wyznaczył ministra lotnictwa p. Balbo do przyjmowania ministrów Rzeszy niemieckiej, a zwłaszcza min. Goeringa, jednego z czołowych przywódców hitleryzmu. Pikantną tego stroną jest fakt, że p. Balbo jest pochodzenia żydowskiego. Dyplomacja włoska znana jest ze swej finezji. Czyżby, powierzając p. Goeringa w ramiona ministra Balbo, Mussolini chciał zaznaczyć, że nie uznaje antysemityzmu i że Niemcy hitlerowskie powinny przerwać kampanie antyżydowską?

Podobno program antysemicki Hitlera jest Mussoliniemu bardzo nie na rękę, krzyżuje bowiem jego plany imperjalne oraz zamiary posłużenia się Niemcami w rozgrywce międzynarodowej, jaką rząd włoski rozpoczął, wysuwając projekt paktu czterech. Włochy woleliby, aby Niemcy zamiast Żydami zajęli się czem innym. Tymczasem program antysemicki Hitlera wpływa z jego ideologii nacjonalistycznej. Wystąpienie przeciw Żydom stanowi niewymowniejsze uzasadnienie przewrotu, jaki dokonał się w Niemczech. Porzucając program antysemicki hitleryzm straciłby raczej bytu jako samodzielny ruch polityczny.

## Echa zająć w pow. żywieckim

Z Krakowa donoszą:

W sobotę, 15 bm. zostali wypuszczeni z więzienia śledczego w Wadowicach aresztowani po znanych zajęciach w powiecie żywieckim, były kierownik placówki bielskiej O. W. P. p. Franciszek Pyclik, były kierownik powiatowy O. W. P. w Żywcu p. Józef Kojder oraz p. Andrzej Płonka. Razem z nimi zwolniono z aresztu śledczego por. Skoniecznego ze Związku Hallerczyków, który przebywał w areszcie od dnia 10 kwietnia.

W czwartek, 13 bm. przewieziono z więzienia żywieckiego do wadowickiego byłego kierownika placówki krakowskiej O. W. P. p. Franciszka Jelonkiewicza w Wadowicach, aresztowanego niedawno w Żywcu.

W więzieniu w Wadowicach przebywa jeszcze około 50 osób, aresztowanych w związku z zajęciami. Łącznie około 70 osób zostało zwolnionych z aresztu. Główne zarzuty śledztwa skierowują się przeciwko prof. Ferensowi.

## Konfiskata

### „Kurjera Poznańskiego”

Starostwo grodzkie w Poznaniu donosiło wczoraj zajęcia nr. 181 „Kurjera Poznańskiego” (wydanie główne) na 20. 4. 1933 z powodu artykułu, zamieszczonego na stronie 4, wraz z nagłówkiem. Ten sam artykuł ukazał się poprzednio, nie ulegając konfiskacie, w innych gazetach, i tak w pelplińskim „Pielgrzymie” (nr. 43 z 11. 4. 1933), w toruńskim „Słowie Pomorskim” (Nr. 87 z 14. 4. 1933), w stołecznym „Tygodniku Warszawskim” (nr. 4 z 23. 4. 1933).

Po dokonanej konfiskacie wydrukowano nowy nakład „Kurjera Poznańskiego”, oznaczony numerem 181 A, w którym opuszczono artykuł, skonfiskowany przez poznańskie starostwo grodzkie.

## Inwestycje kolejowe

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.). Polsko-francuskie towarzystwo kolejowe buduje na linii Śląsk—Gdynia w Karzniekach i Kapuściskach parowozownię kosztem 11 i pół milj. franków. Budowa ma być ukończona w roku bieżącym.

13 maja odbędzie się w Paryżu walne zgromadzenie akcjonariuszy towarzystwa, którego 55 proc. akcji znajduje się w rękach francuskich a 45 w polskich. W roku obecnym ma nastąpić zmiana jednej trzeciej przedstawicieli członków zarządu. Jest ich ogółem 21 a w tem 10 Polaków. (w)

## Zgon na obczyźnie

Bruksela, 20. 4. (PAT). Prezes polskich Towarzystw emigracyjnych w okręgu Leodjum p. Fontowicz został zabity w katastrofie motocyklowej. Zmarły cieszył się wielkim uznaniem wśród polskiej kolonii emigracyjnej.



# Prześladowanie „Sokoła” w Niemczech

Rozwiązanie gniazda w Meuselwitz w Turynji bez żadnego powodu

Lipsk, 20. 4. (PAT.) Według doniesień z miejscowości Meuselwitz miejscowa policja rozwiązała bez powodu na zasadzie rozporządzenia o ochronie narodu i państwa tamtejszy „Sokół”, konfiskując równocześnie sprzęt sportowy i wszelkie materiały

organizacyjne. Wypadek ten wywołał wśród całego wychodźstwa polskiego w Turynji wielkie oburzenie. Konsul polski w Lipsku wniósł w powyższej sprawie protest do turyngijskiego min. spraw wewnętrznych.

# Zakaz przywozu z Sowietów do Anglii

Londyn, 20. 4. (PAT.) Został ogłoszony zakaz importu wielkiej ilości produktów, wyrabianych w Rosji sowieckiej. Zakaz ten obejmuje około 80 proc. całego importu sowieckiego, a dotyczy on zboża, masła, bawełny, naty, drzewa itd. Embargo wejdzie w życie w dniu 26 bm. Produkty, przeznaczone dla Anglii, a już wysłane z Rosji, nie będą objęte zakazem, jako stanowiące już własność nabywców brytyjskich.

Agencja Reutersa dowiaduje się, że w związku ze zmianą, jaka nastąpiła w stosunkach handlowych cofnięto przywileje dyplomatyczne 3 przedstawicielom sowieckiej delegacji handlowej.

Londyn, 20. 4. (Tel. wł.) Ogłoszenie dekretu wstrzymującego import rosyjski do Anglii przyjęte zostało przez prasę konserwatywną z dużym zadowoleniem.

„Times” stwierdza, że wyrok łagod-

# Wojska japońskie prą na Tien-tsin

Londyn, 20. 4. (Tel. wł.) Wojska japońskie przekroczyły rzekę Luan i posuwają się dalej w kierunku południowym.

Obsadzenia przez Japończyków Pekinu i Tien-tsinu należy się spodziewać w najbliższym czasie. W obu miastach ogłoszony został stan oblężenia, pomiędzy ludnością chińską wybucha panika.

Stale przybywają do Pekinu grupy

ny w Moskwie był spodziewany i został spowodowany zdecydowanym stanowiskiem rządu angielskiego. Ogłoszony bojkot towarów rosyjskich przyczyni się niewątpliwie do rychłego uwolnienia skazanych Anglików. Powodów procesu nie należy szukać jedynie w zamiarze zamaskowania niepowodzeń planu pięcioletniego, lecz również w psychologii kierowników G. P. U.

„Daily Mail” stwierdza, że handel z Rosją, gdzie od 16 lat panują stosunki barbarzyńskie, nie przynosił dochodów.

Innego zdania jest „Financial News”, który wydany zakaz określa jako krok nieprzemyślany. Dziennik wyraża przekonanie, że tak ostre wystąpienie Anglii uniemożliwi Rosji ulaskawienie skazanych.

Pisma opozycyjne wypowiadają się zdecydowanie przeciw taktyce rządu.

# Usuwanie Żydów z sądownictwa w Rzeszy

Berlin, 20. 4. (PAT.) W środę odbył się w Monachium meeting nar. socj., na którym ministrowie sprawiedliwości: Bawarii Franck i Prus Kerll omówili zarządzenia ustawowe, zmierzające do rugowania Żydów z zawodu prawniczego w Niemczech.

Franck oświadczył, że historia daje nar. socj. prawo do tego, aby być twarde w walce, której celem jest usu-

nięcie Żydów z sali sądowej.

Kerll zaznaczył, że nie ma zamiaru przejmować się losom prawników-Żydów, którzy przez nową ustawę zostaną pozbawieni chleba. Poza tem selekcja dopuszczonych do wykonywania zawodu adwokackiego Żydów będzie bardzo gruntowna i potrwać może kilka lat

# Prowokacje hitlerowców na francuskiej granicy

Paryż, 20. 4. (PAT.) W okręgu Boulay, we wsi Mertin, oddalonej o 1 km od granicy niemieckiej, zjawili się 3 osobnicy, przybyli z okręgu Saary. Osobnicy ci poczęli wznosić okrzyki na cześć Hitlera i zażądali, aby ustąpiono im z drogi, jako hitlerowcom.

Publiczność na razie nie reagowała na zachowanie się przybyłych, dopiero kiedy jeden z hitlerowców zwró-

cił się do obserwujących ich z groźbą: „Poczekajcie Francuzi, niedługo przyjdzie tu Hitler ze swoimi bataljonami i nauczy was żyć porządnie”, spowodowała publiczność dwu z nich natychmiast siłą wyprowadziła poza granice Francji, a trzeciego zaś zmusiła do wzniesienia okrzyku na cześć republiki francuskiej.

Władze zajęły się tym incydentem.

# Obchód rocznicy powstania w Irlandji

Dublin, 20. 4. (PAT.) Obchód rocznicy powstania wielkanocnego odbył się w uroczystym skupieniu bez jakichkolwiek incydentów w całej Irlandji z wyjątkiem Ulsteru, gdzie policja nie dopuściła do zebrania, usuwała wieńce z mogił poległych republikanów, oraz kilkakrotnie szarżowała w tłum.

Na terenie wolnego państwa obchód posiadał znamienne znaczenie nie tylko w sensie uczczenia poległych bojowników o niepodległość, ale i ja-

ko wyraźny rozłam między umiarkowanymi republikanami De Valery a organizacją, zwaną irlandzką armją republikańską.

Ta ostatnia w ogłoszonym z okazji obchodu orędziu odosobniła się od rządzącego obecnie stronnictwa, zarzucając mu ugodowość i tendencje do dalszego zachowania związku z Wielką Brytanią. W orędziu tem armją republikańską zastrzega się przeciwko imputowaniu sobie tendencji komunistycznej - antyreligijnych.

# Rewolta we wschodnim Turkiestanie

Simla, 20. 4. (PAT.) We wschodnim Turkiestanie chińskim wybuchło powstanie miejscowej ludności przeciw władzom chińskim. Powstańcy posuwają się w głąb Kaszgarji. W wielu miastach i oazach doszło do poważnych zaburzeń.

Choć dotychczas ruch ten jest skierowany wyłącznie przeciw Chińczykom, zachodzi obawa, że wobec słabo-

ści władz mogą ucierpieć również cudzoziemcy, zamieszkali w Turkiestanie i Kaszgarji. Według pogłosek, powstańcy posunęli się w głąb Kaszgarji aż do miasta Jarkend.

Turkiestan, wschodni (po chińsku Sin-Kiang, co znaczy „nowa posiadłość”) częścią Chin granicząca z: Mougolją, Rosją, Afganistanem, Indjami, Bryt. i Tybetem. Składa się z trzech

provincji, właściwego Turkiestanu, Kaszgarji i okręgu Kuldzy. Jest to olbrzymia, piaszczysta pustynia, otoczona niebotycznymi górami — red.)

# Goście z Rosji

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Na zaproszenie związku izb przemysłowo-handlowych w Polsce przyjadą 28 bm. przedstawiciele najważniejszych organizacji gospodarczych sowieckich, celem zapoznania się z przemysłem polskim. Wycieczka ma wprowadzić charakter informacyjny, ale niewątpliwie pociągnie za sobą konsekwencje gospodarcze. (w)

# Kredyty dla rzemiosła

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Organizacje rzemieślnicze w Polsce nawiązały rokowania z Polish British Tradebank w Gdańsku w sprawie uzyskania kredytów eksportowych dla rzemiosła polskiego. Wstępne rozmowy dały wyniki zadowalniające, tak, że istnieje nadzieja, iż bank angielsko-polski przeznaczy poważniejszą sumę na powyższy cel. (w)

# Napad wilków

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Stado wilków napadło na strażnika granicznego na granicy polsko-rumuńskiej. Po zastrzeleniu 2 sztuk strażnik zdołał uciec. (w)

# 25-lecie pracy W. Witosa

Kraków, 20. 4. (Tel. wł.) W roku bieżącym przypada 25-lecie pracy parlamentarnej pos. W. Witosa. W celu uczczenia tej rocznicy zawiązał się w Krakowie komitet jubileuszowy, na którego czele stanął sen. Marchlewski. Komitet projektuje zwołanie wielkiego zjazdu w Wierchosławicach.

# Śmierć w nurtach jeziora

Warszawa, 20. 4. (Tel. wł.) Grupa włościan po uczcie świątecznej chciała przedostać się przez jezioro Karwie ze wsi Mikaliszki do wsi Puzyrna na Wileńszczyźnie. Łódź się wywróciła. Mimo pomocy dwie osoby utonęły. (w)

# Wypadek Caraccioli

Paryż, 20. 4. (Tel. wł.) Znany niemiecki automobilista Rudolf Caracciola uległ na treningu do wyścigów w Monaco wypadkowi skomplikowanemu złamania nogi.

Przepowiednia pogody na piątek: Nadal chłodno z przelotną deszczami.

# Stronnictwo Narodowe

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, dn. 21 kwietnia o godz. 20 w sali Stronnictwa przy św. Marcynie 65. Główny referat wygłosi p. pos. Piestrzyński. O licznę i punktualne przybycie prosi członków Zarząd.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.70 zł, w Gdańsku 8.65 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach 209.00 zł, gotówką 204.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.72 do 173.98 zł, gotówką 173.38 zł.

# POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 4. 1933 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była wyciekająca.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożycz. konwers. 42,60 oraz za 3% pożycz. bud 41.—

W papierach lokacyjnych P. Z. K. zauważono pewną rezerwę w zawieraniu transakcji z uwagi na fluktuację dolara, wobec czego dokonano tylko mniejszych transakcji 4% listami dol. starami po 35%—34%, zaś 4% listy dol. amort. utrzymały się na 42.—% w transakcjach. 4% listy zast. konwert. poszukiwano po 36.— bez oddawców. 4% listy żytnie obracano po 5,40 w transakcjach.

Akcje bankowe i przemysłowe bez obrotu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)  
5% pożyczka konwersyjna 42,60% P.  
4 1/2% dol. listy P. Z. K. 35%—34% +

4 1/2% listy dol. w zlocie amort. P. Z. K. 42% +

(Kurs w złotych)

4 1/2% listy żytnie P. Z. K. 5,40 +  
3% pożyczka budowl., serja I 41.— P.  
Tendencja wyciekająca.

# Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 4. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l.  
2. żyto pomorskie 695 g/l 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l 4. owies poznański i pomorski 445 g/l

Ceny transakcyjne:  
Żyto 270 tonn par. Poznań . . . 18,00

Ceny orientacyjne:  
Żyto 40 tonn par. Poznań . . . 17,75— 18,00  
Usposobienie spokojne.

Pszenica . . . . . 36,00— 37,00

Usposobienie stałe.

Jęczmień 681—691 g/l . . . 14,25— 15,00

Jęczmień 643—662 g/l . . . 13,75— 14,25

Usposobienie spokojne.

Owies . . . . . 11,50— 12,00

Usposobienie spokojne.

Mąka żytnia 65% wł work. 27,50— 28,50

Usposobienie spokojne.

Mąka pszenna 65% wł work. 55,00— 57,00

Usposobienie stałe.

Otręby żytnie . . . . . 8,25— 9,00

Otręby pszenne . . . . . 9,00— 10,00

Otręby pszenne (grube) . . . . . 10,25— 11,25

Gorzycza . . . . . 44,00— 50,00

Wyka latowa . . . . . 12,50— 13,50

Peluszka . . . . . 12,00— 13,00

Groch victoria . . . . . 21,00— 23,00

Łubin niebieski . . . . . 7,00— 8,00

Łubin złoty . . . . . 8,50— 9,50

Seradela . . . . . 11,00— 12,00

Ziemniaki jadalne . . . . . 1,70— 1,90

Ziemniaki fabr za kilo % . . . . . 11

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach:

żyta 25 tonn, pszenicy 90 tonn jęczmienia 35 tonn, maki żytniej 45 tonn maki pszennej 15 tonn, otrąb pszennych 30 tonn.

# GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 4. 1933 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,40	124,71	124,09
Gdańsk	174,00	174,43	173,57
Holandja	359,50	360,25	358,45
Londyn	30,75	30,90	30,60
N. Jork czek	7,85	7,87	7,83
N. Jork kabel	7,95	7,97	7,93
Paryż	35,11	35,20	35,02
Praga	26,55	26,61	26,49
Szwajcaria	172,40	172,83	171,97
Włochy	45,89	45,11	45,67
Berlin	210,00		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% pożycz. bud.	40,75— 40,00
4% pożycz. inwest.	100,00
4% pożycz. inwest. seryj.	106,25— 106,50
5% pożycz. konwers.	43,00
6% pożycz. dolarowa	54,00— 55,25
4% pożycz. dolarowa	53,75
7% pożycz. stabiliz.	52,00— 52,50
10% pożycz. kolejowa	103,50

Tendencja słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski . . . . . 75,00

Tendencja utrzymana.

# PŁODY ROLNICZE

Berlin, 20. 4. 1933 r.

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica march.	195,00— 197,00
Tendencja mocna.	
Żyto march.	155,00— 157,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień browarowy	172,00— 180,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	163,00— 171,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	124,00— 127,00
Tendencja mocniejsza.	
Mąka pszenna	23,00— 27,00
Tendencja stała.	
Mąka żytnia	20,60— 22,60
Tendencja stała.	
Otręby pszenne	8,40— 8,90
Tendencja stała.	
Otręby żytnie	8,70— 8,90
Tendencja stała.	
Groch victoria	20,00— 23,00
Groch drobny jadalny	19,00— 21,00
Groch pastewny	13,00— 15,00
Peluszka	13,00— 14,00
Bob	12,00— 14,00
Wyka	13,00— 14,00
Łubin niebieski	8,50— 9,50
Łubin złoty	12,00— 12,75
Seradela nowa	17,00— 20,00
Kuchy lniane	10,90— 11,00
Kuchy z orzecha ziemnego	10,90
Kuchy mielone (maczka)	11,20
Wytłoki suche	8,50
Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	9,40
Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	10,20
Płatki ziemniaczane	13,80
Ziemniaki złote bez nerk.	1,10— 1,25

Ogólna tendencja mocna.



# Ostatnie godziny

głosowania na najładniejszą wystawę w branżach BŁAWATNICZO-KONFEKCYJNYCH mijają. Pamiętaj oddać

# swój głos!

## Zakończenie konkursów branż bławatniczo-konfekcyjnych

W myśl zapowiedzi konkursy w branżach bławatniczo-konfekcyjnych kończą się w czwartek, ostatni dzień głosowania. W piątek przedpołudniem komitet złożony z dwóch przedstawicieli zorganizowanego kupiectwa, jednego artysty malarza i dwóch przedstawicieli redakcji „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego”

stwierdzi wyniki głosowania, decydujące o przyznaniu dyplomów.

Dalej komitet ustali, komu przyznane będą listy pochwalne, niezależnie od wyniku głosowania.

Ostatecznie w piątek dokonane będzie obliczenie, kto jako co dziesiąty z głosujących otrzyma premię wydawnictwa naszego.

## DZIAŁ GOSPODARCZY

### Ważne zmiany w ustawodawstwie społecznym

Zreformowano przepisy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i wprowadzono 48-godzinny tydzień pracy

Warszawa, 20. 4. (Tel. w.) W środę została ogłoszona ustawa zmieniająca dekret prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych („Dziennik Ustaw” nr. 27, poz. 229). Ustawa wchodzi zaraz w życie.

Jak wiadomo, wprowadza ona wyższe, niż dotychczas składki ubezpieczeniowe oraz niższe zasady dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Sprawa świadczeń z powodu braku pracy ulega zawieszeniu, jeżeli ubezpieczony otrzymał od pracodawcy odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę na ten okres czasu, jakiemu odpowiada otrzymane odszkodowanie według ostatniego pobieranego wynagrodzenia. Dalej prawo do świadczeń ulega zawieszeniu na czas korzystania z pomocy leczniczej, połączonej z umieszczeniem w zakładzie leczniczym, na czas niezdolności do pracy z powodu choroby, na czas ćwiczeń wojskowych i służby wojskowej, na czas zajęcia przejściowego, na czas aresztu prewencyjnego oraz utraty wolności, jeżeli utrata zajęcia jest skutkiem strajku — na czas trwania strajku, wreszcie na okres trzech miesięcy, jeżeli utrata zajęcia nastąpiła wskutek ustąpienia bez uzasadnionego powodu. Zawieszenie prawa do świadczeń nie może jednak trwać ze skutkiem odraczającym dłużej, aniżeli 24 miesiące. Po upływie tego czasu ubezpieczony traci wszelkie ewentualne prawa do świadczeń z powodu braku pracy, wynikające z poprzedniego ubezpieczenia.

W tym samym numerze „Dziennika Ustaw” (poz. 227) została ogłoszona ustawa w sprawie zmian czasu

pracy w przemyśle i handlu. Czas pracy pracowników zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji i przewozie oraz innych zakładach pracy, choćby na zysk nieobliczanej, a prowadzonej w sposób przemysłowy, wynosi bez liczenia przerw odpoczynkowych 8 godzin na dobę i nie może przekroczyć 48 godzin na tydzień. Minister opieki społecznej w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu może po zasięgnięciu opinii organizacji zawodowych pracowników i pracodawców wydawać osobne przepisy, regulujące rozłożenie czasu pracy dla osób zatrudnionych w zakładach, których praca uzależniona jest od pory roku i warunków atmosferycznych w ten sposób, że wskutek skrócenia czasu pracy w pewnych okresach nastąpi przedłużenie czasu pracy w innych okresach, przy czym przeciętny czas pracy obliczony na przeciętną liczbę tygodni nie przekroczy 48 godzin na tydzień, a dzienny czas pracy 10 godzin. Minister opieki społecznej reguluje w drodze rozporządzeń czas pracy osób zatrudnionych w zakładach leczniczych.

Praca w godzinach nadliczbowych ma być wynagradzana conajmniej 25 procentowym dodatkiem do płacy normalnej. Za godziny nadliczbowe ponad dwie godziny dziennie oraz za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających na noc lub niedziele i święta dodatek ten ma wynosić conajmniej 50 procent.

Ustawa ta wchodzi w życie dopiero od 1 stycznia 1934 a na terenie województwa śląskiego dopiero po wyrażeniu na nią zgody sejmiku śląskiego. (w)

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Przed Targami Poznańskimi

(t) Pawilon gdyniński na Targach Poznańskich, Targi Poznańskie powzięły decyzję uruchomienia pawilonu miasta Gdyni. Pawilon ten obejmie pokaz władz, instytucji oraz firm przemysłowych i handlowych Gdyni i powiatu morskiego.

(t) Gremjalny udział rzemiosła w Targach Poznańskich. W związku z udziałem gremjalnym rzemiosła w Targach Poznańskich wylania się obecnie już szczególnie tego działu. Rzemiosło z całej Polski będzie reprezentowane, a więc poza rzemiosłem wielkopolskim i pomorskim. Górny Śląsk, Warszawa, Wilno, Tarnopol i inne ośrodki. Największe zainteresowanie wykazało rzemiosło w dziedzinie meblarstwa. Zarówno rysunki jak i ceny i wykonanie będą pod tym względem niemałą rewelacją. Następnie poważny udział weźmie dział cukierniczy, rzemiosło metalowe, krawiectwo, rzeźbiarstwo, rzemiosło skórnicze i galanterijne. Dział rzemiosła pokryje do 3000 m<sup>2</sup> przestrzeni i będzie pierwszym w Polsce tak poważnym pokazem galeji gospodarstwa polskiego, dla którego otwierają się w obecnej koniunkturze kryzysowej widoki najładniejszego rozwoju.

### PODATKI I OPŁATY

(k) Moc dowodowa zapisków. Orzeczenie N T A z dnia 6 lutego 1933 r. 1 501931 stwierdza że moc dowodowa zapisków nie mających charakteru ksiąg handlowych zależy od okoliczności konkretnego wypadku. Władza odmawiająca tym zapiskom mocy dowodowej powinna podać do wiadomości płatnika te przesłanki faktyczne, które spowodowały ujemną ocenę tychże dowodów. Orzeczenie

to oświetla zatem autorytatywnie wartość zapisków prowadzonych przez drobnych przemysłowców, rzemieślników i kupców, kwestionowanych często co do swej mocy dowodowej przez władze skarbowe tak w z. kresie podatku obrotowego jak i dochodowego. (l)

### Z KRAJU

(k) Orzeczenia komisji rozjemczych kas chorych — ostateczne. N. T. A. orzekł, że orzeczenia komisji rozjemczych kas chorych nie podlegają unieważnieniu w drodze nadzoru przez urzędy ubezpieczeń bez względu na to w jaki sposób komisje rozjemcze interpretują postanowienia ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby. (l)

(k) Odczyt p. dyr. dr. A. Rosego w Poznaniu. Na zaproszenie poznańskiego Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, dyrektor departamentu ekonomicznego ministerstwa rolnictwa, p. dr. A. Rose wygłosił onegdaj ciekawo odczyt nt. „Polska w czwartym roku kryzysu rolniczego”. Mówca wypowiedział się przeciwko hasłu wyrzucenia się eksportu rolnego, uznając je za szkodliwe i niemożliwe do zrealizowania. Ceny płodów rolnych powinny podnieść się do wskaźnika mniej więcej 60 (dzisiejszy indeks 40). Do podwyżki cen rząd dążyć będzie drogą forsowania eksportu przy pomocy akcji traktatowej, związanej z wprowadzeniem nowej taryfy celnej. Poza tym utrzymanie została w mocy pozostała, wypróbowana środkiem naszej polityki zbożowej w szczególności premie wywozowe. Mówca zaznaczył, że ograniczenie produkcji rolnej niekoniecznie wywołać musi wyższe ceny płodów rolnych, bowiem należy liczyć się z równoległym kurczeniem się konsumpcji wiejskiej. Następnie p. dr. Rose rozpatrzył

## Konkursy okien wystawowych branży obuwniczej i skórzaney

W przyszłą niedzielę, dn. 23 kwietnia rb. rozpoczynają się nowe konkursy okien wystawowych. Obejmować one będą: 1. branżę obuwniczą i 2. branżę skór, przyborów obuwniczych galanterji skórzaney i pokrewnej, parasoli itp.

Konkursy te trwać będą do czwartku, dnia 27 kwietnia rb. włącznie. Do firm wymienionych branż wystaliśmy już listy z zaproszeniem do udziału w konkursie. Na wypadek pominięcia przez niedopatrzenie jakiegokolwiek firmy, zamieścimy w najbliższym wyda-

niu porannem formularz zgłoszenia, który prosimy wypełnić i dostarczyć administracji naszych pism (Sw. Marcin 70).

Pragniemy zachęcić do udziału w konkursie szczególnie firmy średnie i drobniejsze, które ze swej strony powinny przyczynić się do podniesienia ogólnego poziomu dekoracji okien wystawowych w naszym mieście i które przy rozdziale listów pochwalnych będą uwzględniane na równi z przedsiębiorstwami wielkimi.

możliwości obniżenia kosztów produkcji rolnej i zakończył swój interesujący referat wyrażeniem opinii, że własne krajowe środki przeciwnikryzysowe zdolają złagodzić skutki przesilenia rolnego, ale o usunięciu ich może być mowa tylko drogą zbiorowego, międzynarodowego wysiłku

(k) Rokowania handlowe z Węgrami. Do Warszawy przybyło grono osób z budapeszteńskich kół oficjalnych i handlowych celem przeprowadzenia rokowań w sprawach dotyczących bieżącej polityki handlowej. Rokowania te stoją w łączności z wydaniem najnowszej listy zakazów przywozu. Węgry zrezygnowali ponoć ze swej propozycji utworzenia w Budapeszcie w jednym z tamt. banków wspólnego konta eksportu polskiego, co doprowadziłoby w praktyce do ograniczenia eksportu polskiego. Rokowania dotyczące będą w poważnej mierze obrotów kompensacyjnych. (l)

(k) Ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym. W Dzienniku Ustaw R. P. nr 27 z 19 bm. ogłoszone zostały następujące ustawy o charakterze gospodarczym: w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z 22 marca 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa; w sprawie zmian w ustawie z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu; w sprawie zmian w ustawie z 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu; w sprawie zmiany rozporządzenia P. R. z 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych; o włączeniu terenów budowlanych z podziałem na przysięgi o przebudowie ustroju rolnego. Poza tym ogłoszone zostały rozporządzenia ministrów: spraw wewnętrznych z 8 marca br., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu, w sprawie komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego; o zniesieniu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy i zmianach w rozporządzeniu z 12 grudnia 1927 r. o ustanowieniu izb rzemieślniczych, wyznaczeniu ich siedzib i okręgów.

Przy przeczeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu uczuciu leku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka Józefa” niezawodny środek do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku. Zalecana przez lekarzy. Tg 1104

### Z ZAGRANICZĄ

(z) Wystawa skór w Rumuni. Stowarzyszenie rumuńskich fabrykantów skór i szewców urządziło w Bukareszcie wystawę skór wyprawianych, obuwia i innych wyrobów skórzanych i zaprasza do wspólnego udziału w wystawie również firmy polskie. Wystawa odbędzie się w terminie od 10 września do 10 października br. Blizszych informacji udziela: „Asociatia Tabbacurilor si Cizmarilor din Romania, Strada Doamnei No. 7 Bucuresti.” (l)

(z) Największy trust przemysłu chemicznego prosperuje mimo kryzysu. Dorożecne walne zromadzenie akcjonariuszy „Interessen-Gemeinschaft der Farbenindustrie”, najpotężniejszego dziś trustu tego rodzaju, odbyło się we Frankfurcie n/M. w siedzibie tej olbrzymiej firmy. Czysty dochód za rok 1932 wynosił 49,5 milj. marek niem (w r 1931 zysk wynosił 51,5 milj.). Dywidenda za rok 1932 wyniosła będzie tak samo jak i poprzedniego roku — 7 proc. Rada Naczelna w ogłoszonym sprawozdaniu jest zdania, że kulminacyjny punkt kryzysu jest już przezwyciężony. Największe trudności na światowych rynkach zbytu pochodzą z załamania się walut i wpływających stąd konsekwencji w postaci całego szeregu nierzadkich trudności dewizowych. Pewne ułatwienia przy eksporcie dały prywatne układy clearingowe i kompensacyjne. Niepewność sytuacji dewizowej utrudniła ustalenie wartości pieniężnej towarów, lecz straty walutowe były nieznaczne.

### Z WYDAWNICTW

(w) „Przebieg Wschodni” Ukazał się nr. 6 dwutygodnika „Przebieg Wschodni”.

Dokładne trawienie zapewniają Ziola Przeczyszczające KARPINSKIEGO. Tg 1032

poświęconego badaniu zagadnień gospodarczych i kulturalnych Związku Socjalistycznego. Na treść zeszytu składają się następujące artykuły: „Ta trzecia”, omawiająca charakter narodowy Związku Socjalistycznego; „Dolaj gramotnych?” o rozwoju oświaty w Sowietach; „Struktura proletariatu sowieckiego” Rubryka „Z życia Sowietów” daje obraz walki z alkoholizmem Kronika zawiera aktualne wiadomości. Treść zeszytu uzupełnia przegląd wydawnictw i obszerna bibliografia druków polskich, wydanych ostatnio w Związku Socjalistycznym.

## Targi Poznańskie w walce z bezrobociem

Targi Poznańskie zapoczątkowały jako pierwsze w Europie zupełnie nowe ujęcie roli Targów w całokształcie instrumentów handlu zagranicznego; wprowadzono bowiem pojęcie stopnia uszlachetnienia towaru z tem, że w kompensacie artykułu targowego, będąc uszlachetnionym produktem, wybitnie nadaje się do kompensaty handlowej w proporcji 1:1. W ten sposób Targi stają się widownią pertraktacji wymiennych zrównoważonych nie tylko co do sumy pieniężnej, lecz w pewnej mierze co do ilości godzin pracy. Procent pracy w kalkulacji ceny towaru targowego jest znacznie wyższy niż w cenie półfabrykatu lub surowca, w których kompensata powinna wynosić proporcję wyższą, Np. 1:2 lub 1:1 pół. Tak ujęta zasada jako zadanie targowe umożliwia politykę gospodarczą, obliczoną na maksymalne zatrudnienie przemysłu krajowego, dając nowe podwaliny dla oceny korzyści eksportowych w danej dziedzinie przemysłu. Na Targach Poznańskich stosuje się to w pierwszej mierze do Czechosłowacji, kolonii francuskich i do Hiszpanji. Wszystkie te kraje razem zakupują towarów, których Polska dostarczyć może na cyfrę przeszło 5 miliardów zł. Skądinąd Polska zakupuje w innych krajach towary, które te kraje dostarczyć mogą na cyfrę ca. 700 milionów rocznie. Jeśliby zaledwie 1/3 sumy tej zakupiono przez układy bilateralne na Targach Poznańskich i w wyniku na Targach napoczętych rokowań, to polski eksport zwiększyłby się o przeszło 200 milionów złotych, a ponieważ byłoby to artykuły o znacznym stopniu uszlachetnienia, przeto proporcja pracy reprezentowanej przez eksport ten przewyższałaby 100 milionów złotych. Jest to suma na nasze stosunki ogromna, którą mogła ulżyć doli więcej niż połowy wszystkich bezrobotnych w Polsce. W tym celu jednakże cały zdolny do eksportu przemysł polski winien wziąć udział w tegorocznych Targach, by umożliwić zagranicy kompensacyjne zakupy.

DLA CERY POLYSUKAJĄCEJ SKŁONNEJ DO WAGRÓW  
MYDŁO ALKALICZNE KARPINSKIEGO  
Tg 1101



# Ss. „Polonia” w Lizbonie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Na Atlantyku, 11/12, IV.

Lisboa — Lizbona — cel pierwszego etapu podróży „Polonji”. Pierwszy postój dłuższy po prawie 6 dniach podróży morskiej. Nie dziw więc że już od wczesnego bardzo rana (7 godziny) opuszczali pasażerowie pokłady statku, by „na własną rękę”, jeszcze przed wyruszeniem zbiorowej wycieczki samochodowej, zapoznawać się z portem i miastem.

I trzeba z całą bezstronnością stwierdzić, że nas wszystkich mile opanowało oczarowanie, gdy tuż przed moją, gdzie nasza „Polonia” przycumowano, przedelfilował imponujący sznur 55 samochodów: same 5 osobowe Buicki oraz Chryslera.

Port i stolica Portugalji tonęły w pełnych blaskach słońca. Niezrównany jest klimat Lizbony! Lizbony, co nie zna śniegów; gdzie temperatura nigdy jak najdawniejsze sięgają kroniki pisane, nie spadła poniżej 2 st. C. Przecież aż legenda głosi, że gdy w grudniu 1788 roku zlekka śnieżyć zaczęło, wy-

spektyw wielkostołecznych po Lizbonie nie oczekiwali.

W samej rzeczy, Lizbona zasługuje w pełni na to, by nie pomijały jej żadne imprezy turystyczne, mające na celu zapoznanie z Europą. Nasi „ojcowie miast stołecznych” — wszyscy bez wyjątku — dużoby z odwiedzin w Lizbonie skorzystać mogli!... A warto przypomnieć, że Lizbona — najbardziej na zachodzie położona stolica europejska — jest punktem wyjścia kolei żelaznej transeuropejsko-syberyjskiej, łączącej via Paryż—Berlin—Warszawa—Moskwa daleki Władywostok.

Nie oglądałem — poza Paryżem — w żadnej z znanych mnie stolic europejskich równie pięknego bulwaru, jak lizbońska avenida da Liberdade.

W tej chwili auta z polską wycieczką zjechały w dolną, wschodnią część Lizbony, defilując wzdłuż przylądowego szpaleru will, willek, gdzieś niedługo bogatych rezydencji patrycjuszowskich Mimo, że siedzę w 25 samochodzie, wchłaniałem obfitą woń kwiecia przeroźnego.

Zaiste, niedaremnie już Byron pisał o Lizbonie, jako „zakątku rajskim”, jako „krajnie wiecznej wiosny”...

Niedaremnie także, mówiąc o przemysle narodowym, portugalskim, wymienia się na miejscu pierwszym: kafele i wyroby majolikowe. Fasady każdej willi, pałacyku — ba, każdego domu czynszowego zdobia ornamenty kafłowe. Prześliczne. Zdają się rywalizować między sobą. Jakby właściciele domostw głównie w tych ornamentach zakładali swe ambicje. Przytem architektura domów i pałacyków podmiejskich Lizbony — szlachetna, pełna wdzięku, wzorowana na kilku stylach maurytańskich.

Nasze auta są przedmiotem częstych, spontanicznych owacy; dzieciarni lizbońskich przedmieść; samorzutnie ustawiają się chłopcy i dziewczęta w rzędy... Gęsto i często mijamy osły i oślice dźwigające kosze z warzywami lub owocami: przedsmak to pierwszy Południa, który towarzyszyć nam będzie i w Maroku i Hiszpanji. Zresztą biedne tu wszystko i ubożuchne Pola i rozległe łąki ugięte leżą.

Plastycznie utwierdzamy się w prawdziwie obrazu geografii gospodarczej Portugalji, jak wiadomo, kraju o najwyższym odsetku analfabetów spośród państw Europy zachodniej oraz o najniższym stopniu dobrobytu...

Tymczasem teren stopniowo staje się falisty, pagórkowaty, nawet górski; w samej rzeczy, znaleźliśmy się w granicach Sierra Sintra, czyli „środkowego łańcucha gór”. Przystajemy przed samym pałacem królewskim w miejscowości o tej samej nazwie.

Pałac w Sintra jest dziś własnością narodu portugalskiego. Kolejno zwiedzamy poszczególne apartamenty, od pokojów królowej w poprzec „salę rycerską”, której ściany zdobia herby głównych rodów portugalskich z XVI, z wspaniałym herbem królewskim, zawieszonym u samego stropu. Całość przedstawia koronkową mozaikę kamienną, wielobarwną. Co szczególnie w architekturze pałacu tego uderza, to dwa potężne kominy, całkiem oryginalnie się prezentujące...

Potem wchodzimy do pobliskiego ogrodu Regaleiro, prywatnej własności lizbońskiego multimilionera Monteiro: Tutaj dopiero w pełni odczuwamy prawdę o niezrównanym klimacie Lizbony. Palmowe aleje bujnie wyrosłe, zupełnie jak pod niebem Afryki północnej. Cudownie prezentujące się aurekarje. Obok naszych sosen — podzwrotnikowa roślinność. W samym pobliżu ogrodu przepyszna, stylowa rezydencja letnia p. de Monteiro; choć pobudowana zaledwie przed 50 laty, czyni wrażenie zabytku architektury z końca XVIII stulecia.

Spożywamy lunch po portugalsku, przypijając oryginalne wino O Porto. Butelka pół litrowa w cenie 16 escudów (1 escudo = 20 groszy polskich).

Zkolej pną się auta nasze na sam szczyt Sintra, gdzie już od XIII w. znajdował się klasztor, zamieniony i rozszerzony w 1840 r. na zamek królewski. Dla pędzury dojazd nie jest łatwe. Nasze Buicki i Chryslera na pełnym gazie „zdobywać muszą” dość strome wznoszące się serpentyny. Ale nawet trudy pędzury sownie nagradzają nieporównane piękno architektury zamku, jak niemierniej daleki, głęboki i malowniczy widok na zachowując dolin i hal w promieniu Lizbony. Z samolotu nie zobaczysz piękniejszego!

Już od pierwszego rzutu oka do-



Statek „Polonia” w Lizbonie

Grupa uczestników podróży w jednej z allei parku o ogrodu Regaleiro. Fotografował por. rez. R. Szczerbowski.

strzec można kolosalną różnicę między architekturą lewego i prawego skrzydła tego zamku. Lewy jest ciężki, ciężarem, kolosem chce zaimponować; to właśnie budowla z połowy XIX w., wedle projektu niemieckiego architekta. Poklasztorne skrzydło prawe, zwłaszcza pobudowane na tem urwisku, na wysokości 550 m. ponad poziomem lizbońskich wód Atlantyku, niema nawet w Italji sobie równego. Wnętrza sal zamkowych zachowano w stanie nienaruszonym jakby je dopiero wczoraj opuścił ostatni król Portugalji. Patrząc na daty pism ilustrowanych oficie na biurkach i stołach rozłożone i wszystkie pochodzą z 1910 r., więc roku ucieczki, wygnania rodziny królewskiej z Portugalji. Jak wiadomo, zdezonizowany król zmarł przed paru laty w Anglii; „pretendenci” mieszkają stale we Francji.

Łagodniejszą serpentyną zjeżdżamy w dolinę Tagu. W chwili wybiecia godziny 16 wszystkie auta zatrzymują się przez przeciąg dwu minut: tak czci cała Portugalja 14 rocznicę bohaterstwa armji swej na polach bitew sojusznicy Francji. Z odkrytymi głowami przeczekaliśmy te 2 minuty spoczynku ruchu, my i nasi szoferzy...

Następuje przejazdka à travers pozostałych przedmieść Lizbony. M. in. zgorą 18 kilometrów prowadzi trasa równoległa z linią brzegową zatoki lizbońskiej, gdzie ożywiony konstatujemy sport żaglowy. I znów oglądamy prawdziwe cacka architektury neo-portugalskiej w t. zw. vivenda... Wszędzie prawie wita nas dziaćwa okrzykami radości. Mile pięci ocy nasze widok niezwykle czystych ulic i domostw... Potem wjeżdżamy do m. Bêlém. Która gości wawel królewskiej Portugalji.

Tu zachwyt nasz dosięga szczytu. Dziwimy się, jak o istnieniu tego cudu

architektury nigdy i nigdzie nam dotąd nie mówiono? Dlaczego, jak w Kanie Galilejskiej, na sam koniec uczestowano nas tym najszlachetniejszym z najprzedniejszych przejawów i pomników kultury, wielkiej i świetnej przeszłości Portugalji?

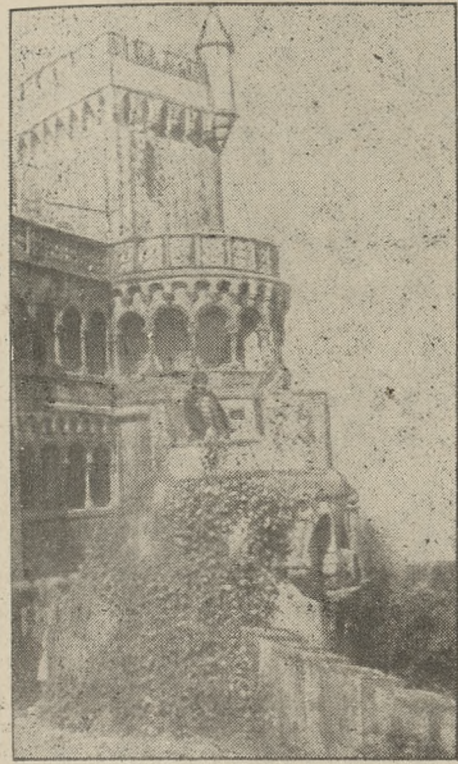
Kościół katedralny św. Hieronima w Bêlém mieści zarówno groby króla Emanuela I i jego następców, jako też słynnego odkrywcy drogi do Indji wschodnich Vasco de Gamy, tudzież wieszca narodowego Portugalji, Camcena.

Niepodobna w ramach jednego sprawozdania opisać choćby zgruba właściwości architektury tej świątyni, w stylu emanuelowskim pobudowanej. Wskazać przecież muszę na przepiękny krużganek, znajdujący się na podwórzu wewnętrznym, a także na rzucającą się w oczy wybitną długość całej świątyni, której „skrzydło lewe” zamieniono w części na muzeum, w części na sierociniec. Przypomnę jeszcze, że kościół klasztorny w Bêlém stanął, jako dopełnienie ślubów Emanuela I, — jako akt wdzięczności króla i narodu dla Stwórcy za szczęśliwą wyprawę odkrywczą morską Vasco da Gamy, która na zgorą pół wieku zapewniła dobrobyt i przodujące stanowisko Portugalji w całym ówczesnym świecie.

SS. „Polonia” podniosła kotwicę w Lizbonie o godz. 1 w nocy, dnia 10 kwietnia. Ale przez cały następny dzień jazdy górowały nad wszystkimi rozmowami refleksje wrażeń, wyniesionych z Lizbony.

Wśród znakomitych warunków żeglugowych odbyliśmy dalszy reis 658 kilometrów (350 mil m.), oddzielający stolicę Portugalji od Casablanki w Maroku.

LESZEK GUSTOWSKI.



Pałac królewski na szczycie Sintra (prawe skrzydło poklasztorne).

pełnili się świątynie Pańskie, a lud w trwodze białą Stwórcy, by tak srodze nie karał grzeszników... Zdarzają się jednak trzęsienia ziemi, z których ostatnie, większych rozmiarów, datuje się z 1755 r.

Z wybicciem godz. 9.30 wyruszyliśmy na zwiedzenie stolicy i miejscowości na peryferji Lizbony położonych. Wnet zwrócić musieliśmy uwagę na to, że miasto przybrało szatę odświętną; na głównych gmachach powiewały flagi narodowe, tudzież głównych portugalskich posiadłości kolonialnych — Uderzało natomiast, że domy mieszkalne zwykle, wogóle nie „flagowały”.

Dzień 9 kwietnia jest, począwszy od 1919 roku, świętem narodowym i jednocześnie dniem Żołnierza Portugalskiego. To właśnie dnia 9 kwietnia 1918 r. obiegła po całej Portugalji wieść żałobna o bohaterstwie a zarazem kłesce posiłkowego korpusu w bitwie rozpacznej o pozycje na południe od Lille, w pin-wschodniej Francji. Przez kilka dni zmagał się portugalski żołnierz z przewagą liczebną i lepszymi środkami bojowymi niemieckiego korpusu. Lecz nie ustępował z pozycji. Legło wtedy zgorą 24 tysięcy Portugalczyków, resztę wzięto do niewoli.

Honor armji portugalskiej był jednak ocalony i dzięki temu bohaterskiemu korpusowi nikt już zaprzeczyć nie może wysokim przymiotom żołnierza portugalskiego.

Również uczestnicy podróży na ss. „Polonia” przyłączyli się do tych nastrojów stolicy Portugalji. Składka ad hoc zarządzona pośród oficerów rezerwy, sił i w st spocz umożliwiła zebranie funduszu na zakup wspaniałego wieńca, który złożyła delegacja na Grobie Nieznanego Żołnierza Portugalskiego, przy prazie do Comercio.

Nasze Buicki i Chryslera mkną szybko głównymi ulicami Lizbony. Z oczu moich towarzyszy odczytuję że jednak tyle pięknych gmachów i per-

## W sprawie XIII biegu „Kurjera Poznańskiego”

Oświadczenie organizatorów, to jest Pozn. Okr. Zw. Lekko-Aletycznego

W związku z odbytym dnia 17-go kwietnia XIII Biegiem o Puchar „Kurjera Poznańskiego” stwierdzamy co następuje:

1) Organizacja biegu spoczywała w rękach zarządu P. O. Z. L. A.

2) Przyznajemy, że pod koniec imprezy zdarzyły się niedociągnięcia organizacyjne, które wpłynęły na unieważnienie biegu.

3) Stwierdzamy, że zarząd P. O. Z. L. A. uczynił wszystko, ażeby do wspomnianych niedociągnięć nie doszło. Miarowicie zamówiono i rozstawiono na boisku 60 płatnych porządkowych, ustawiono posterunki przy trybunach i barjerach, które dopilnować miały, by publiczność nie mogła wtargnąć na boisko celem uniemożliwienia czy też utrudnienia przeprowadzenia konkurencji.

4) Fatalne warunki atmosferyczne przekreśliły jednak pociągnięcia organizatorów. Publiczność, której przybyło na bieg nadspodziewanie wiele, dowodem tego rekerdowy zbiór kasowy, wobec panującej wichury i zimna gwałtem wtargnęła na trybuny, a gdy te się przepelnily, na boisko, łamiąc barjery i uniemożliwiając spokojne przeprowadzenie zawodów.

5) Opanowanie publiczności i zaprowadzenie wzorowego porządku w takim stanie rzeczy było bardzo utrudnione. Dlatego też w chwili wbiegania

zawodnikowi na boisko torowi otoczeni zbitą gromadą publiczności nie mogli należycie spełniać swoich funkcji. Wskutek czego jeden z zawodników (dr. Sidorowicz, Wilno) zmylił trasę. Zarząd P. O. Z. L. A. wybrał specjalną komisję, która zbada czy torowi zaniedbał swoje obowiązki i ewtl. winnych odpowiednio ukarze.

6) Bieg „Kurjera Poznańskiego” o te same nagrody powtórzone zostanie jesienią b. r., o czem wyda się w swoim czasie osobny komunikat. Bieg odbędzie się w takich warunkach, które zagwarantują jego normalne przeprowadzenie.

7) Na bieg specjalnie zaproszony zostanie wspomniany dr. Sidorowicz, któremu P. O. Z. L. A. gotowy jest zwrócić koszty podróży.

Zarząd P. O. Z. L. A.

W związku z powyższym oświadczeniem, ze swej strony wyrażamy przekonanie — biorąc pod uwagę wyłuszczone przez organizatorów motywy — że zarząd P. O. Z. L. A. w najbliższym już czasie wykaże, iż ostatnie braki organizacyjne były w dużej mierze też dziełem fatalnego zbiegu okoliczności, oraz odosobnionym wypadkiem i da dowody swej istotnej sprawności w urządzaniu imprez lekkoatletycznych na szerszą skalę, wzorem lat ubiegłych.



# WIADOMOŚCI POTO CZNE

## Magistrat uchwalił obniżkę cen za gaz, światło i wodę

Jak już donosiliśmy przed kilku dniami, deputacja miejskich zakładów użyteczności publicznej postanowiła przedłożyć Magistratowi projekt obniżki opłat za prąd elektryczny, gaz i wodę. Wczoraj, t. j. w środę, odbyło się posiedzenie Magistratu, na którym powyższa sprawa była omawiana. Magistrat uchwalił obniżkę opłat za prąd, gaz i wodę o 10 proc., przyczem obniżka ta wejdzie już w życie z dniem 1 maja. Uchwałę swoją przedłożył Magistrat radzie miejskiej na najbliższym posiedzeniu.

Sprawa obniżki czynszów w domach magistrackich jest, jak się okazuje, narazie zupełnie nieaktualną, gdyż czynsze te zostały dotąd obniżone o 40 proc. tak, że domy magistrackie, jak nas informują, są obecnie dla miasta przedsiębiorstwem deficytowym.

Jutro, w piątek odbędzie się posiedzenie Magistratu, poświęcone budżetowi. Uchwalona bowiem obniżka pociągnęła za sobą zmniejszenie się wpływów, które np. w samej elektrowni wyniosła około pół miliona złotych i wskutek tego staje się obecnie aktualną sprawą zbalansowania budżetu, której też poświęcone zostanie jutrzejsze posiedzenie.

Wiadomość o obniżce cen za artykuły tak pierwszej potrzeby, jakimi są prąd, gaz i woda, przyjęła społeczność Poznania niewątpliwie z wielkim zadowoleniem. Niewykluczone, że potaniecie spowoduje wzrost

konsumpcji, choć z drugiej strony trudno liczyć na to, aby wzrost ten zdołał pokryć poważną lukę, jaka stała powstała w budżecie miejskim.

Jak zaznaczyliśmy, postanowienie Magistratu, — dotyczące potaniecia cen za światło, gaz i wodę, wymaga uchwały zatwierdzającej rady miejskiej, która zbierze się w dniu 26 bm.

Poniżej podajemy nowy cennik za gaz, wodę i elektryczność.

Metr sześcienny gazu, kosztujący obecnie 30 groszy, kosztować będzie 27 gr.; dotychczasowe opłaty w wysokości 5 procent na bezrobotnych pozostają niezmiennione. Elektryczność (światło) kosztuje obecnie 60 gr., a po niższej kosztować będzie 54 gr. za KWH. Prąd zapędowy w warsztatach przemysłowych będzie obniżony z 33 gr. na 30 gr. za KWH. W sieci zamiejscowej (Molina) światło obniży się z 80 na 70 gr. za KWH., a opłata za siłę zmniejszona będzie z 40 na 35 groszy. Do rachunków dochodzi podatek państwowy w wysokości 10 procent. Cena wody za metr sześcienny obniżona będzie z 33 gr. na 30 groszy.

Dla informacji należy dodać, że konsumpcja wody w mieście Poznaniu wynosiła w marcu rb. 430 000 metrów sześciennych, a produkcja elektrowni poznańskiej wynosiła w marcu 2 259 000 KWH.

## W poszukiwaniu zwłok ś. p. prof. Wincentego Birkenmajera

**Ekspedycja ratunkowa nie może dotrzeć do miejsca, w którym złożono zwłoki zmarłego taternika**

W sprawie tragicznego wypadku, jakiemu uległ w Tatrach prof. Wincenty Birkenmajer z Poznania, o czym pisaliśmy w wczorajszych wydaniach „Kurjera Poznańskiego”, dowiadujemy się następujących szczegółów:

We wtorek wczesnym rankiem wyruszyła z Zakopanego ochotnicza ekspedycja ratunkowa pod wodzą Józefa Oppenheima, która dotrzeć miała do miejsca, w którym złożone zostały zwłoki ś. p. prof. Birkenmajera. Ekspedycja ta, przybywszy na nartach do Doliny Kaczej, stwierdziła niemożliwość dojścia z tej strony na Ganek i wróciła wieczorem o godz. 11 do Zakopanego.

Towarzysz ś. p. prof. Birkenmajera Gronski znajduje się obecnie w stanie zupełnego wyczerpania i nie może poprowadzić ekspedycji ratunkowej, a

dotąd nie wiadomo, gdzie właściwie zostały złożone zwłoki ś. p. prof. Birkenmajera, czy na samym szczycie Ganku, czy też na Galerji Gankowej. Warunki atmosferyczne pogorszyły się ostatnio jeszcze bardziej, gdyż zerwał się silny wiatr północno-wschodni.

Ponowna ekspedycja ratunkowa ma zamiar dotrzeć na Ganek od strony czeskiej, skąd jest znacznie łatwiejszy dostęp.

Tak więc dotąd nie odnaleziono zwłok prof. Birkenmajera a śnieżyca, jaka panuje w górach, nasuwa wątpliwości, czy ekspedycja ratunkowa wskutek wyczerpania Gronskiego zwłoki te prędko odnajdzie. Jak już donosiliśmy, zostały one złożone w specjalnym schronie śnieżnym, który je zabezpieczyć miał przed lawiną.

Zgłaszać należy dzieci w tej szkole publicznej, w której rejonie znajduje się miejsce zamieszkania rodziców (opiekunów), albo w tej szkole prywatnej, do której zamierza się dziecko posyłać. Zamiar nieposyłania dziecka do szkoły i uczenia go prywatnie należy również zgłosić w wymienionych dniach u kierownika szkoły publicznej.

Celem uniknięcia komplikacji i przykrości proszę usilnie wszystkich zainteresowanych, by w wymienionych dniach zgłosili niezawodnie swe dzieci, i apeluje w tej sprawie do ich obywatelskiego poczucia.

## KALENDARZYK

Czwartek, 20 kwietnia 1933

Słońce: wschód 4.46; — zachód 18.59; —

— długość dnia 14 godz 13 min

Księżyc: wschód 3.23; — zachód 14.14; —

— po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:

Czwartek godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 2 st. C.

pochmurno wiatr południowo zach.

ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm.

— W ub. dobie temperatura

najwyższa plus 6 st. C., najniższa minus 3 st. C. Ilość opadu 1 mm.

Poziom wody w Warszawie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego:

Dziś plus 0.26 m.

Kal. rzk.: Sulpicjusz Serwacy. Krzy-

stof: jutro Anzelm B.

Kal. słow.: Czesław M.: jutro Drogomir.

## Nocna służba aptek

Sródmieście: Apteka pod Złotym Lwem. Stary Rynek 45. — Apteka Sapiieżyńska plac Sapiieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska. Chwaliszewo 76. — Apteka pod Eskulapem. plac Wolności 13.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona. ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka „pod Koroną”. Górna Wilda 61.

Jeżyce: Apteka „pod Gwiazdą”. ul. Kraszewskiego 12.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

## KRONIKA KOŚCIELNA

— \* **Stow. św. Zyty** urządza dla osób służby żeńskiej rekolekcje w czasie od 23 do 27 bm. Początek w niedzielę 23 bm. o godz. 18 w kaplicy sodalicyjnej przy kościele OO. Jezuitów, wejście ul. Dominikańska 8.

## ZEBRANIA, ZJAZDY

— \* **Program obrad sejmiku przeciwalkoholowego** W niedzielę 23 bm. odprawi się w intencji sejmiku oraz za członków żyjących i zmarłych msza św. u Fary. Kazanie wygłosi ks. dyr. Michałowicz sekretarz generalny Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich. Po sumie o godz. 11.30 rozpoczyna się obrada VI zjazdu delegatów okręgu diecezjalnego Katolickiego Związku Abstynentów, zaś o godz. 14 obrada VII-go zjazdu delegatów Związku Bractw Wstrzemięźliwości. Dla obu tych związków odbędzie się wspólny kurs instruktorski tegoż dnia o godz. 16. Tematy wykładów, nader aktualnych, są następujące: „Ustawa o zromadzeniach i prawo o stowarzyszeniach” (wygłosi St. Haręża) „Jak zdobyć fundusze na potrzeby organizacji” (M. Nowakowska). „Stosunek organizacji naszych do organizacji kościelnych i świeckich” (ks. Gałdyński). „Życie towarzyskie i rozrywkę w naszych organizacjach” (J. Beszterdzianka). — O godz. 20 przewiduje program herbatki towarzyskiej dla uczestników sejmiku — Zaznaczamy, iż wszelkie zebrania sekcyjne odbywają się kolejno w salach Księgarni św. Wojciecha.

— \* **Z Poznańskiego Towarzystwa Pływackiego.** Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godz. 19.30 na sali Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. — strażnica małowalibrowa — ul. Fr. Ratajczaka 21. Sekretarjat P. T. P. mieści się obecnie przy św. Marcynie 66/67 m. 21.

— \* **Ze Stow. Pań Wincentek parafii św. marcińskiej.** Ważne zebranie Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafii św. Marcina odbędzie się w poniedziałek, 24 bm. o godz. 5 popołudniu na sali posiedzeń Domu Parafjaln św. Marcina. Na porządku obrad sprawozdanie roczne i wykład ks. prałata Prądzyńskiego na temat: „Miłosierdzie a charakter”. Tegoż dnia rano o godz. 8.30 nabożeństwo u św. Józefa z wspólną komunją św. pań i biednych.

## ŻYCIE SOKOLE

— \* **Tow. gimn. „Sokol” Poznań 11.** — Rataje (gniazdo żeńskie). Nadzwyczajne ważne zebranie odbędzie się w środę dn. 19 bm. o godz. 19.30 w sokolni.

— \* **Żeńskie Tow. gimn. „Sokol” 12.** — Sródmięście. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 19.30 w sali posiedzeń św. Marcin 65.

## WYSTAWY

— \* **Termin zamknięcia wystawy zbiorowej Fotoklubu Wileńskiego** wyznaczony jest na 29 bm., a nie 20 bm., jak mylnie wydrukowano w numerze wczorajszym naszego pisma.

## KOMUNIKATY RÓŻNE

— \* **Towarzystwo Dobroczynne Pań Sołackich „Placówka Pracy”** urządza herbatkę z tańcami, która odbędzie się dnia 22 kwietnia br. o godz. 6 popoł. w restauracji parkowej w Solaczu Muzyce, część programu wypełni kwartet obywateli z Solacza i wiele innych godziwych

rozrywek. Dochód przeznaczają się na spłacenie długu kościoła p. w. św. Jana Vianney.

## KRONIKA MIEJSCOWA

— \* **Kaplica na Osiedlu Warszawskim.** Magistrat m. Poznania zgodził się na wydzierżawienie parceli na Osiedlu przy ul. Warszawskiej pod budowę kaplicy. W przyszłości przewidziana jest na Osiedlu za Bramą Warszawską budowa kościoła. (kl.)

— \* **P. Walenty Klimczak,** pl. Bernardyński 5 prosi nas o zaznaczenie, iż nie jest identyczny z Walentym Klimczakiem, o którym podaliśmy wiadomość 6 bm. pod nagłówkiem „Oporny więzień”.

## KRONIKA WYPADKÓW

— \* **Zgon w autobusie.** W autobusie zmarł Antoni Thiel ze Sremsu. Przywołany lekarz stwierdził zgon na udar serca. Zwłoki śp. Thiela przewieziono do kostnicy w Korniku. (kl.)

— \* **Szczer zbiegł po wypadku.** Na ul. Fr. Ratajczaka dorożka samochodowa P. Z. 44846 zderzyła się z pojazdem konnym firmy Matuszewski (ul. św. Marcina) — Kierowca auto zbiegł po wypadku i ukrył się. (kl.)

— \* **Atak epilepsji.** Na św. Marcynie zasnęła dziś nagle z powodu ataku epilepsji p. Jadwiga Przybylska (Rybaki 30). Pogotowie przewiozło ją na stację opatrunkową. (kl.)

— \* **Dorożka samochodowa wjechała na dorożkę konną.** Ubiegłej noc na ul. Półwiejskiej przed domem pod liczbą 20 takówka nr 292 kierowana przez szofara Wacława Wojcieszaka z Chartowa najechała z tyłu na dorożkę konną nr 48. Podczas zderzenia dorożka konna została wywrócona i legła wraz z koniem na bruk. Auto po przygodzie z dorożką konną wpadło jeszcze na latarnię uliczną i uszkodziło ją. Na szczęście podczas całej tej historii było się bez wypadku w ludziach. (kl.)

— \* **Samochód najechał na cyklistę.** Na ulicy Strzeleckiej samochód P. Z. 10796 najechał jadącego rowerem chłopca do posyłek Marjana Walczaka (ul. Półwiejska 17). Chłopiec został skaleczony na ręce, a rower uległ uszkodzeniu. (kl.)

— \* **Ogień w mieszkaniu.** Na ulicy Lipowej 5 na Dębcu w mieszkaniu p. Sabinę Paczyńskiej zapaliła się późnym wieczorem pościel od lampki, pozostawionej na nocnym stoliku. Ogień stłumili domownicy. Szkody wynoszą 250 zł. (kl.)

## KRONIKA POLICYJNA

— \* **Kradzieże i włamania.** Bieżąca kronika policyjna notuje 19 kradzieży i włamań. M. in. włamano się do składnicy skór p. Emilji Czyszowej przy Wielkich Garbarach 16. Łupem nieznanymi włamywaczami padły skóry chromowe różnego koloru wartości 1600 zł — P. Felkskiej Gostyńskiego skradziono z jego mieszkania przy ul. Półwiejskiej 26, parę butów. Sprawcą kradzieży był mieszkaniec z nim współlokator, którego osadzono w areszcie — Za kradzież szynki u p. Wł. Mickiewicza (Jeżycka 35) osadzono w areszcie Franc. Czerwińskiego (ul. Jeżycka 18). (kl.)

— \* **Rzekradanie drzew w Parku Narodowym na Malcie.** W ostatnim czasie częste były wypadki kradzieży drzew przydrożnych na szosach okólnych — Wczoraj późnym wieczorem doniesiono policji o wycinaniu drzew przez gromadę ludzi. Przybyła policja zastała na miejscu kilkanaście osób, zajętych dziką grabieżą drzew w Parku Narodowym. Na kradzieży przytrzymał: Wiktorję Schuetz Marcina Tomkowiaka i Annę Trybut ze schronów wojskowych w Chartowie, oraz Antoniego Frankiewicza i Józefa Schulz z baraku Za Bramą Warszawską. (kl.)

## JARMARKI

— \* **ROGOŹNO.** We wtorek, dnia 25 bm. odbędzie się jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

— \* **SZUBIN.** W środę dnia 26 bm. odbędzie się jarmark ogólny. Spęd bydła i zwierząt racicowych za zezwoleniem władz przelożonych dozwolony.

## 30 kwietnia otwarcie Targów Poznańskich

Otwarcie Targów Międzynarodowych w Poznaniu nastąpi w niedzielę, dnia 30 kwietnia o godz. 9.30 w sali gmachu administracyjnego Targów Poznańskich przy ul. Marsz. Focha 18.

Na otwarcie Targów przemówi prezydent miasta Poznania Ratajski, a następnie reprezentant rządu, który dokona otwarcia. Po akcie otwarcia nastąpi zwiedzenie Targów. (kl.)

## Zapisy dzieci w wieku szkolnym

Inspektor szkolny m. Poznania komunikuje:

W nadchodzącym roku szkolnym rozpoczyna się obowiązek szkolny dla tych dzieci, które są urodzone w roku 1926 t. zn., które do 31 grudnia br. ukończą 7 rok życia.

Obowiązkowi szkolnemu czyni dziecko zadość w ten sposób, że albo chodzi do szkoły publicznej, albo do szkoły prywatnej, albo pobiera naukę w domu za zgodą władz szkolnych.

Celem przeprowadzenia ścisłej kontroli dzieci, będących w wieku szkolnym, zarządza inspektor szkolny zapisać dla dzieci nowowstępujących w dniach 25, 26, 27 i 28 kwietnia br. od godz. 10—12 i 16—18.

## Nasi korespondenci donoszą

### Z Poznańskiego

— \* **BUK (P. Cz. K.).** Obradom walnego zgromadzenia przewodniczyła p. Wanda Niegolewska z Niegolewa, do pióra powołano p. Franciszka Plute, P. Niegolewska scharakteryzowała działalność i cele P. C. K. i ubolewała nad małym zainteresowaniem społeczeństwa dla poczynań tej organizacji. Praca w roku sprawozdawczym była owocna. Powszechnym uznaniem cieszyła się wystawa gazowa oraz pokaz alarmu gazowego na rynku. Zarząd stanowią pp. W. Niegolewska — przewodnicząca, L. Starkowska — wiceprzewodnicząca, L. Górnicka — sekretarka i J. Starkowska — skarbniczka.

— (Z Banku Ludowego.) Obrady walnego zgromadzenia zajął prezes rad nadzorczych poseł na Sejm Rzeczypospolitej p. Franciszek Górczak, który rów-

niej walnemu zebraniu przewodniczył. Do pióra powołano p. Leona Lulkiewicza. Uczczono pamięć długoletniego członka Zarządu śp. ks. kanonika Nizińskiego, poczem prezes przedstawił zebranym działalność spółdzielni, która chociaż w trudnych warunkach pomysłnie się rozwija. Sprawozdanie z czynności Banku Ludowego za rok sprawozdawczy złożył kierownik banku p. Teodor Szymkowski. Spółdzielnia liczy 341 członków, reszta jących się w 80 proc. z rolników, reszta kupcy i rzemieślnicy. Do rady nadzorczej weszli ponownie pp. poseł Franciszek Górczak jako prezes i Jan Korabowski, Władysław Begier, Marcin Ciembowski, Jan Świętek i nowo obrani pp. Ludwik Banaszak i Jakób Zybur. Uchwalono wypowiedzenie udziałów jak poprzednio na 1 rok i to z terminem ważności wypowiedzenia na 31 grudnia. Członkowie



zapoznawszy się dokładnie z działalnością Banku przekonali się że spółdzielnia stoi na silnych podstawach i gwarantuje pewność udziałów. Obrady były b. ożywione i trwały blisko 4 godziny (bem)

— \* **GEBICE**, pow mogileński. (Z życia towarzystw.) W niedzielę 9 bm odbyło się walne zebranie tut. Kółka Rolniczego. Przewodniczył prezes Tow. p. Jacyński z Marcinkowa. Po sprawozdaniach wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp Jacyński T — prezes, Madry — wiceprezes, Czeszak W — sekretarz, oraz Barczak St. — skarbnik. Istnieje obecnie nadzieja, że nowy zarząd doloży wszystkim staraniom aby tut. K. R., które w ostatnim czasie poczęło podupadać, więcej ożywić a członków zachęcić do intensywnej pracy na niwie rolniczej

W tę samą niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Tow. Śpiewu „Lutnia”, któremu przewodniczył prezes p. Pankowski W. Po uchwaleniu nowego regulaminu, wybrano sąd honorowy, w skład którego weszli pp Mioduski i Sobierajska, ławnikiem wybrano p. Kędzierskiego

— (Z jarmarku.) W środę, 12 bm, odbył się u nas jarmark ogólny. Koni i bydła spędzono stosunkowo niedużo, tak samo i towary kramne. Dodatnią stroną było, że na jarmark nie przybył żaden Żyd (podobno mieli jakieś święta), to też nasze gospoście poczyniły zakupy swoje u kupców chrześcijan. Oby tak zawsze było! (Ka.)

— \* **GNIEZNO**, (Gościnny występ teatru). W piątek, 21 bm, przyjeżdża do naszego miasta znany zaszczytnie ze szeregu występów na naszej scenie Teatr Narodowy z Poznania i wystawia na scenie kina „Słońce” świetną komedjo-operę w 3 aktach p. t. „Kraowiacy i górale”. W głównych rolach wystąpią ulubieńcy naszej publiczności, Teatr przywozi wszelkie dekoracje, orkiestrę, chór i balet. — Wcześniejsza sprzedaż biletów w administracji „Lecha”. Nie wątpimy że sala kina „Słońce” zapelnia się po brzegi publicznością, spragnioną dobrej sztuki.

— \* **INOWROCŁAW**, (Przyjazd teatru). W sobotę, dnia 22 bm, wystąpi gościnnie w sali teatralnej Parku Miejskiego dobrze znany z poprzednich występów Teatr Narodowy z Poznania i grać będzie komedjo-operę w 3 aktach p. t. „Kraowiacy i górale”. W głównych rolach wystąpią czołowe siły teatru, który przywozi kompletne dekoracje, orkiestrę, chór i balet. Będziemy więc mogli oglądać widowisko z prawdziwego zdarzenia. Zapowiedź występu Teatru Narodowego wzbudziła w naszym mieście duże zainteresowanie.

— \* **JAROCIN**, (Samobójstwo). W ub. tygodniu popelnila samobójstwo przez zażycie strychniny 19-letnia Helena Stanisłówna. Nieszczęśliwa dziewczyna chorowała na rozstrój nerwowy i od dłuższego czasu była pod obserwacją miejscowych lekarzy.

— (Ze Zw. Kół Śpiewackich). Na ostatnim walnym zebraniu V okręgu Zw. Kół Śpiewackich wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: prezes — Wróblewski, wiceprezes — Briske, sekretarz — Zięciak, zast. sekr. — Kubiak, skarbnik — Biskupski, dyrygent — Józwiowicz, ponadto do zarządu weszli pp. Jaksza, Styler, Lewandowski i Maćkowiak.

— (W przejeździe do Rzymu). Jadącemu w drugie święto Wielkiejnocy przez Jarocin do Rzymu na groby apostołskie ks. Prymasowi Hlondowi zgotowało miejscowe społeczeństwo przywitanie. Przy wjeździe pociągu na stację chór kościelny odpiewał „Niech żyje nam”, poczem, po wręczeniu wiązanki kwiatów najwyższego dostojnika kościoła w Polsce przywitał miejscowy proboszcz ks. Niedźwiedziński, prosząc o przywiezienie dla parafii jarocińskiej błogosławieństwa Ojca św. Ks. Prymas obiecał w swem przemówieniu, że przybędzie na konsekrację nowej świątyni.

— \* **KOŚCIAN**, (Zebranie Związku Towarzystw). W dniu 13 bm, odbyło się zebranie Związku Towarzystw. Uchwalono jednogłośnie urządzić uroczysty obchód 3 Maja. Poza tem prezes p. M. Wyrzybkowski obszernie referował nową ustawę o stowarzyszeniach oraz ustawę o funduszu pracy.

— (Występ koła śpiewu „Moniuszko”). Tow. śpiewu „Moniuszko” urządziło w dniu 17 bm przedstawienie teatralne pt. „Huzar i woltjer” połączone z występem pieśni ludowych. Całość wypadła znakomicie.

— (Bezrobocie) Staraniem Miejskiego Komitetu do spraw bezrobocia urządzono na terenie tut. miasta zbiórki bielizny, obuwi i odzieży w która zaopatrzono 114 najbardziej potrzebujących rodzin. Poza tem z okazji świąt Wielkiejnocy rozdano bezrobotnym środki spożywcze.

— (Przedstawienie) Kat Tow. Robotników Polskich urządził w dniu 23 bm, na sali „Sokoła” przedstawienie amatorskie sztuki p. t. „Pocziwy młynarz”. (mk.)

— \* **MCGILNO**, (Wypadek samochodowy). W dniu 13 bm przez miasto jechał samochód ciężarowy p. Ciemnego z Pakości z dużą szybkością i na narożniku ul. Mickiewicza wpadł na jadącego stamtąd rowerzystę. 18-letniego Fritzowskiego Alfreda Rowerzysta uchwycił się osi samochodowej i tak był wleczonej kilka metrów po bruku. W ten sposób odniósł tylko lekkie potłuczenia, natomiast rower uległ zupełnemu zniszczeniu.

## Jak żyli nasi przodkowie przed 25 wiekami



Do najpiękniejszych w Wielkopolsce należy jezioro Bytyńskie w powiecie szamotulskim. Niemal uroku dodają mu leżące na niem wyspy. Na jednej z nich przebywała przez lato ubiegłego roku wyprawa prehistoryków pod wodzą prof. J. Kostrzewskiego i prowadziła rozkopy, które dały pełny obraz dziejów osadnictwa tej wyspy i życia jej mieszkańców. Na wyspie tej stało grodzisko przedhistoryczne, wzniesione około 2500 r. przed Chr., zdobyte potem i spalone około r. 800 przed Chr. Rozkopano i zbadano obwarowania tego grodziska, spalone przez zdobywców palisady i chaty, znaleziono wiele przedmiotów codziennego użytku i broń dawnych mieszkańców, o czym zajmując i barwnie opowiada nam w ostatnim (17) nrze „Ilustracji Polskiej” profesor Uniwersytetu Poznańskiego, znakomity prehistoryk J. Kostrzewski, ilustrując swój feljeton pomysłowymi rekonstrukcjami i zdjęciami. Na treść pięknego numeru składają się poza tem bogato ilustrowane feljetyony i artykuły jak „Wyprawa na dno oceanu”, „Burza nad Azją”, „Echa katastrofy sterowców” i t. d. Uzupełnieniem obfitego w treść numeru są liczne zdjęcia aktualne z kraju i zagranicą, oraz zwykle działa stałe, więc odcinek frapującej powieści A. Kawczyńskiego, nowela, mody, humor, dział młodzieży, rozrywki umysłowe i t. d.

— (Złodziejom zabrano dwa rowery). W Chabsku w nocy nieznanymi złodziejami dokonali wielkiej kradzieży węgla z pociągów, poczem dzielili się łupem na polach, przyczem zniszczyli zasiewy. Przy dzieleniu się łupem zostali spłoszeni przez stróżów kolejowych. Złodzieje niepoznani zbiegli a pozostawiony łup i dwa rowery zabrano na stację w Wydartowie. (mm.)

— \* **ŚMIGIEL**, (Z życia harcerskiego). W dniu 12 bm odbył się przegląd męskich drużyn przez hufcowego p. Zbigniewa Łukomskiego, który po raporcie drużynowych odebrał od 18 członków I drużyny przyrzeczenie harcerskie, poczem wręczył odznaki 10-lecia pracy harcerskiej pp. R. Ciesiowski, Wł. Cichorzewski, St. Gbiorczykowski i A. Kubiakowi. Harcerski Klub Sportowy rozpoczął żywą działalność w sekcjach: tenisowej, lekkoatletycznej, gier sportowych oraz ratowniczej i przeciwgazowej. Obecnie przygotowuje tutejsze harcerstwo „wielką wystawę harcerską” której otwarcie nastąpi 23 bm, i będzie trwała do 30 bm. Czysty zysk przeznaczają na kolonje dla ubogich harcerzy.

— (Z życia Czerwonego Krzyża). Walnemu zebraniu Polskiego Czerwonego Krzyża przewodniczył ks. prob. Nowak. Po złożeniu przez członków zarządu sprawozdań z rocznej działalności p. wojew. Moskałewski wygłosił treściwy referat, w którym scharakteryzował działalność i cele P. C. K. Do ścisłego zarządu wybrano pp. burm. Piocha, Łukomską, hr. Szoldrską, Gołanicę, apl. Ciesielskiego, ks. prob. Nowaka i Antkowiaka, a na kierownika sekcji młodzieżowej i drużyny ratowniczej i przeciwgazowej p. Zbigniewa Łukomskiego. (mk.)

— \* **SZAMOTULY**, (Pożar.) W piątek powstał pożar u p. Lewandowskiej przy ul. Henryka Wysockiego. Ogień powstał w chlewie, w którym się mieściła wylegarnia kurcząt. Dzięki energicznej akcji ratunkowej sąsiadów spłonął tylko dach. Straż ogniowa przybyła z swą motorówką. Uderza, że nowe węże do wody są podziurawione.

— \* **WITKOWO**, (Trzeci lekarz) Osiedlił się w Witkowie lekarz p. dr. E. Stasiewski i otworzył praktykę przy ul. Warszawskiej 6. Jest to zatem trzeci lekarz na miejscu.

— (Wystawa książek i obrazów religijnych). Parafialna Akcja Katolicka urządziła w dniach od 8 do 10 kwietnia na sali Domu Katolickiego wystawę książek i obrazów religijnych. Otwarcie nastąpiło 8 bm. Po przemówieniu wiceprezesa Parafialnej Akcji Katolickiej p. dyr. Gaworzewskiego, przecięła wstęgę p. Morawska. Zwiedzający z zaciekawieniem oglądali wystawione obrazy książki i czasopisma i dokonano licznych zakupów. Zachwyty budziły umiejętnie rozlokowane sprzęty skarbcza kościelnego, a szczegól-

nie nadzwyczaj cenny kielich gotycki z połowy 16 wieku oraz monstrancja z początku 18 wieku. Całość wystawy przedstawiała się bardzo efektownie.

— \* **WRZEŚNIA**, (Ze Stow. Pań św. Winc. a Paulo). Ostatnie walne zebranie zgaiła przewodnicząca p. hr. Mycielska; na przewodniczącego poproszono ks. wik. Jankego. Poszczególne członkinie zarządu zdawały sprawozdania. Panie pracowały sumiennie, aby ulżyć doli ubogich. Skład zarządu pozostał ten sam.

## Nad czem będzie radził sejmik wojewódzki?

Pierwsze posiedzenie XI sesji poznańskiego sejmiku wojewódzkiego w dniu 26 kwietnia br. przewiduje następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku Wojewódzkiego przez wojewodę poznańskiego;
2. objęcie przewodnictwa przez najstarszego wiekiem członka;
3. powołanie dwóch najmłodszych wiekiem członków na tymczasowych sekretarzy;
4. sprawozdanie wojewody z administracji państwowej;
5. powołanie dwóch członków do biura wyborczego dla przeprowadzenia wyborów marszałka i wicemarszałka sejmiku;
6. wybór przewodniczącego (marszałka) sejmiku;
7. wybór zastępcy przewodniczącego (wicemarszałka) sejmiku;
8. objęcie urzędowania przez marszałka i wicemarszałka sejmiku;
9. powołanie przez marszałka dwóch sekretarzy;
10. powołanie dwóch członków do biura wyborczego;
11. wybór komisji Sejmiku: a) komisji rugów (9 członków i 9 zastępców); b) komisji regulaminowo-organizacyjnej (12 członków i 12 zastępców); c) komisji rewizyjnej (7 członków i 7 zastępców); d) komisji budżetowo-finansowej (9 członków i 9 zastępców); e) komisji

prawno-administracyjnej (16 członków i 16 zastępców); aa) podkomisji oświatowej (6 członków i 6 zastępców, wybieranych w połowie z grona komisji prawno-administracyjnej, a w połowie z grona sejmiku); bb) podkomisji opieki społecznej (6 członków i 6 zastępców, wybieranych jak wyżej); f) komisji budowlano-drogowej (9 członków i 9 zastępców); g) komisji dla ustalenia wartości świadczeń w naturze, pobieranych przez pracowników poznańskiego wojewódzkiego związku komunalnego (3 członków i 3 zastępców); h) wybór do dyrekcji krajowego Banku Pożyczkowego (4 członków i 4 zastępców); i) wybór do rady szkolnej okręgowej poznańskiej (7 członków i 7 zastępców); j) wybór do wojewódzkiej komisji opieki społecznej (6 członków i 6 zastępców); k) wybór do wojewódzkiej komisji opieki społecznej (6 członków i 6 zastępców); l) wybór do rady opiekuńczej państwowej szkoły budowy maszyn w Poznaniu (1 zastępca delegata); m) wybór do wojewódzkiej komisji meljoracyjnej (3 członków i 3 zastępców); n) wybór do państwowej rady kolejowej (1 przedstawiciel i 1 zastępca); o) wybór do rady opiekuńczej państwowej szkoły ogrodnictwa w Poznaniu (1 delegat i 1 zastępca).

## W imieniu 14 tysięcznej armji powstańców pomorskich...

**Imponujący zjazd okręgu pomorskiego Tow. Powstańców i Wojaków — Niemcom w odpowiedzi — Uczczenie Jana Popławskiego — Nowe władze okręgu**

Z Tczewa donoszą: Dnia 17. bm. odbył się tutaj walny zjazd delegatów Powst. i Wojaków okręgu pomorskiego. Zjazd zgaił prezes okręgu, ks. ppułk. Wrycza z Wiela, witając licznie przybyłych delegatów i wnosząc na wstępie następującą rezolucję: „Zebrani na zjeździe delegatów O. P. Powstańcy i Wojacy pomorscy, wyrażają w imieniu 14-tysięcznej braci wojackiej najwyższe oburzenie z powodu gwałtów, dokonywanych przez Niemców pod pozorem walki z Żydami, także na rodowitych Polakach, zamieszkałych w Niemczech.

Oświadczamy, że takie będzie zachowanie nasze wobec Niemców, zamieszkałych w Polsce, jakie będzie postępowanie rządu i narodu niemieckiego wobec rodaków naszych w Rzeszy. Wzywamy więc cały naród i rząd polski do należytej obrony ludu polskiego w Niemczech przez odpowiednie represje wobec Niemców tutejszych”.

Dalsza część rezolucji dotyczy sprawy rewizji granic Polski, często poruszanej na terenie międzynarodowym w związku z projektem tak zw. „czterech mocarstw”.

Zkolei ks. prezes wspomniął wielkiego polityka Jana Popławskiego, którego 25-ta rocznica śmierci upłynęła w marcu br. Popławski bowiem za czasów najcięższej niewoli stale głosił, że niema Wielkiej Polski bez dostępu do morza. Pamięć śp. Popławskiego uczczono przez powstanie.

Sekretarz dh. Przeperski, odczytał protokół z ostatniego walnego zjazdu. Dalej prezes ks. ppłk. Wrycza zdał obszernie sprawozdanie z działalności Powstańców i Wojaków. Dowiedzieliśmy się, że organizacja liczebnie stale wzrasta, oraz, że praca wojskowo-wychowawcza postępuje nieustannie naprzód. Pomorze jest pokryte gęstą siecią placówek wojackich — od Iłowa aż do Pucka — a każda placówka, to ośrodek patriotyczny i próg

obronny przeciwko zakusom niemieckim.

Dalsze sprawozdanie składał komendant, major Nieborak, który przedstawił przebieg apelu, manewrów i ćwiczeń, przeprowadzonych w ub. roku, kreśląc zarazem plan pracy na przyszłość. Szczegółowe sprawozdanie ze stanu finansów zdał następnie skarbnik dh. dyr. Gaj, poczem w imieniu komisji rewizyjnej dh. Byczkowski z Pelplina zgłosił wniosek o udzielenie zarządowi pokwitowania. Zjazd delegatów udzielił po krótkiej dyskusji zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Zkolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu okręgowego, w skład którego weszli: ks. ppłk. Wrycza — prezes, Ody a Stanisław ze Starogardu — I wiceprezes, dr. Roszczak z Lubawy — II wiceprezes, major Nieborak — komendant, dyr. Gaj z Tczewa — skarbnik, Przeperski z Torunia — sekretarz, radni: ks. kan. Łosiński, ks. dziek. Witkowski, dr. ppłk. Rogala z Gdyni, Ostrowski z Czerska, Frydrych z Skórcza, dr. Preiss i mec. Tomaszewski z Tucholi, Stachowiak z Gruty, Borucki z Świecia, Minetti z Zielonia, Olkiewicz z Wrock, Niemir z Nowogomiasta, Wysocki z Torunia, Buczkowski z Kornatowa, mec. Czajkowski z Starogardu, Maciej Tramowski z Dąbrowy i Mikuczyński z Iłowa. Komisję rewizyjną tworzą: druhowie Byczkowski z Pelplina, Meyza i Komorowski z Tczewa.

Wśród szeregu spraw organizacyjnych uchwalono m. in. urządźć w bieżącym roku apel okręgowy w Chełmży.

## Dzisiaj — „Straszny Dwór”

dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego” i „Ilustracji Polskiej”

W ostatniej chwili przypominamy, że dzisiaj t. j. w czwartek o godz. 8 wieczorem w Teatrze Wielkim odbędzie się pierwsze w sezonie bieżącym przedstawienie operowe po cenach o 50 proc. niższych dla czytelników „Kurjera Poznańskiego” i „Ilustracji Polskiej”.

Przedstawienie to wypełni jedno z najwspanialszych arcydzieł polskiej twórczości operowej, mianowicie Stanisława Moniuszki „Straszny dwór” w najdobrańszej obsadzie ról z ulubieńcem P. T. Publiczności poznańskiej Kazimierzem Czarnieckim na czele. Pozostałe role śpiewają pp.: Bułatówna, Dziewińska, Gogojewicz, Gruszczyński, Petecki,

Szpingier i reżyser Urbanowicz. Przy pulpicie kapelmistrzowski dyr. Zygmunt Wojciechowski.

Reszta biletów do nabycia w administracji naszego pisma (św. Marcin 70) do godz. 6 popoł., a od godz. 6,30 w kasie wieczornej Teatru Wielkiego, za okazaniem poniższego kuponu.

**KUPON**

**„Straszny dwór”**

w Teatrze Wielkim, 20 kwietnia

Kupon niniejszy upoważnia do nabycia 2 biletów za pół ceny.



# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## JAN KASPROWICZ O SWOJEJ RODZINIE

Ukazał się drugi i ostatni tom pamiętników p. Marji Janowej Kasproviczowej („Dziennik” część III: „Bunt”, część IV: „Pojednanie”, Warszawa, 1933, Wydawnictwo Domu Książki Polskiej). Wyjmujemy z tej interesującej książki parę ustępów, mieszczących zapisane przez autorkę opowiadania Kasprovicza o latach dziecińczych w Szymborzu i o rodzinie

Pamiętam, jak ojcemu memu drzewo poharatało nogi, ciężko go pokaleczyło, leżał przeszło dwa miesiące. Matka go pielęgnowała, spełniała przy nim wszelkie posługi. Bardzo mnie to przejmowało. Matka moja była wogóle prawdziwą chrześcijanką. W czasie cholery pielęgnowała chorych w naszej wsi, chodziła od chałupy do chałupy, nie obawiała się niczego. Cudem sama nie zachorowała.

Po chwili: — Matce dużo zawdzięczam, prawie wszystko. Pamiętam jak wieczorami siadywałam przed domem. Kazała mi nasłuchiwać fujarki, dźwięki jej dolatywały do nas zdaleka — razem słuchaliśmy. Opowiadała mi o ptakach wodnych, unoszących się nad wielkimi bagniskami, które otaczały wtedy jeszcze Gopło — opowiadała o jeziorze... Miała niezwykłe silnie rozwinięte poczucie przyrody.

— A po kim masz swoją buntowniczość, awanturnicze zapędy?

— Czy ja wiem? — zamyśla się Janek. — Jeden z braci ojca siedział w więzieniu, bo podczas bójki zabił jakiegoś człowieka, lecz i Kłoftowie (pamięńskie nazwisko matki) byli ludźmi z fantazją. Jeden z braci mojej matki jako 18-letni chłopak uciekł z domu, brał udział w powstaniu 48 roku, nie nawidził Niemców. Opowiadają o nim, że trzy dni bronił się przeciw napadającym Niemcom, których sam zaczął pić, wyrwał wierzbę przydrożną i nią walil.

— Ojciec — opowiada Janek dalej — nie był zbyt inteligentny, trochę niedołęga, pochodził z zamożnej rodziny, a wszystko zmarnowali. Za moich dziecińczych czasów była już bieda w domu (do mojego 6 roku życia żyło się dostojnie). Matka moja była ogromnie gościnną, częstowała każdego, kto przychodził do nas, kolegów brata i moich. Ojciec był człowiekiem o słabym charakterze. Matka go nie biła, ale mogła bić. — onby się nie bronil.

Oboje wybuchamy śmiechem. Dobrze określili stosunek, w którym kobieta tylko dzięki przyrodzonej dobroci nie korzystała ze swojej przewagi.

— Czy matka twoja też nie była praktyczna? U chłopów to się rzadko zdarza.

— W matce mojej — mówi Janek w zamyśleniu — nie było właściwie nic chłopkiego. Aż dziwne to, Nienawidziła pieniędzy. Dla niej mogły nie istnieć.

Z pierwszych wrażeń dzieciństwa pozostał Jankowi w pamięci następujący epizod: znalazł w domu parę numerów „Przyjaciela Ludu” (niewiadomo — mówi — jakim sposobem się do nas zabił). Chciwie odczytywał, a miał wówczas 6 lat, wszystkie tytuły. Szczególnie utkwil mu w pamięci następujący: „Lord Bajron w stosunku do swego społeczeństwa”. Nie rozumiał ani co to znaczy „Lord Bajron”, ani znaczenia następujących słów, które nabierały dla niego przez to tajemniczego znaczenia.

Zapytuję go, jakie są pierwsze książki, które najbardziej go porwały?

— Zacztywałem się powieściami Czajkowskiego. Ogromne wrażenie na mnie zrobił „Wernyhora” i „Alkadar” E. Chojeckiego, czytałem je parę razy. Z poetów porywał mnie pierwszyłowacki.

Zaczyna mi opowiadać o swoich latach szkolnych. — Od trzeciej gimnazjalnej należałem już do tajnego związku młodzieży szkolnej, którego byłem bardzo czynnym członkiem. Był to związek dla krzewienia literatury, historii i języka polskiego. Nauczyciele, przeważnie Niemcy, naogół mnie nie lubili — moim dobrym duchem w gimnazjum był prof. Czaplicki, portret jego obówką przeze mnie narysowany dotąd wisi w sali profesorskiej w gimnazjum inowrocławskim. Może właśnie za moją buntowniczość i samodzielność mnie lubił. Dobrze się do mnie odnosił. Dyrektor Menzel koniecznie chciał, ażeby z czasem ożenił się z jego córką. Odsiadywałem zwykle karcer u nich w mieszkaniu, gdzie Mincia miała mi uprzyjemnić czas przymusowej niewoli. W kościele zawsze stawała tuż przy mnie. Lecz ani mi się nie śniło, nie to miałem w głowie. Przy pierwszej sposobności uciekłem.

— Dlaczego wypędzili cię z gimnazjum w Inowrocławiu? Nie dali ci skończyć?

— Właściwie ja sam uciekłem. — Bezpośredni powód był następujący: obchodziliśmy uroczystość 3 maja w ten sposób, że zebrał się wszyscy chłopcy w nocy w lesie 6 kilometrów od miasta. Miałem na tem zebraniu jakieś gorące przemówienie. Nazajutrz przyszedłem niewyspany i blady do gimnazjum Nauczyciel Quade (zresztą bardzo porządny człowiek) zwrócił się do mnie ze słowami: — Kasprovicz warum sehen sie so bleich aus? Sie haben gewiss schrecklich gebummelt? — Na to ja tonem mocno podnieconym: — Verzeihen sie bitte, ich bummle nicht. — Otrzymałem od nauczyciela replikę, której znieść nie mogłem: — Sie können in dieser Weise in der Kartschma in Schymborze zwischen Bauern sprechen. — nicht hier. — Und Sie Herr Professor — odpowiadziałem — können so sprechen bei dem Leisten Ihres Vaters! (była to prowokacyjna aluzja do jego pochodzenia: był synem szewca).

Wypędził mnie z klasy. Wybuchł wielki skandal. Dyrektor robił, co mógł, aby mnie zatrzymać, lecz nie chciałem. Uciekłem do Poznania, gdzie zamierzałem zdać maturę. Sądzone mi było jednak zrobić ją dopiero po trzech latach, podczas których wędrowałem z gimnazjum do gimnazjum. Byłem na Śląsku kolejno, w Opolu i Raciborzu. W Raciborzu podczas matury gdy pisałem grecką pracę, prof. Muelenbach zbliżył się do mnie — wykryło się właśnie, że brałem czynny udział w agitacji pomiędzy Ślązakami — i powiedział mi ostro: — Werden Sie nicht von selbst weggehen, so werden Sie mit der Polizei nach Ihrem Polen weggeschafft werden! — Ani chwili nie namyślając się, rzuciłem mu wprost w twarz flaszkę stojącego przede mną atramentu.

Zamknęło mi to na rok podwoje wszystkich szkół poznańskich. Z Opola zostałem wypędzony za to, że rozmawiałem po polsku z kolegami. Przytapał mnie na tem prof. Knutigen: — Himmeldonnerwetter, Kasprovicz, Sie haben wiederum polnisch gesprochen.

Dla przykładu kolegów górnośląskich chodziłem z nimi razem na lekcje języka polskiego, choć sam w wiadomościach literatury polskiej byłem, oczywiście, daleko bardziej zaawansowany. Lekcji udzielał ksiądz Cytronowski, który podawał się za Niemca. Widocznie drzemało coś polskiego w jego sumieniu górnośląskim, bo nie zapomne nigdy, jak przy czytaniu „Morborta” Wincentego Pola gorące lzy ciekły mu z oczu na karty książki.

Z gimnazjum w Raciborzu przypominam sobie dobrze, między innymi, nauczyciela religii księdza doktora Arno Grimma, autora gramatyki języków baskijskich. Ten chrześcijanin Żyd miał sympatię dla Polaków, którą wyrażał na swój sposób. Pewnego razu, nie znalazłszy u mnie podczas rewizji książki do nabożeństwa, strofował mnie. — A sso, sso! Kasprovicz, Sie wollen ein Pole sein, und haben nicht mal ein Gebetbuch.

Z kolegami śląskimi bywało rozmaicie. Przeważnie swnowie chłonnów polskich, w szkole jednak z polskością swoją się taill. Sam uważałem niektórych za Niemców, a później dowiedziałem się, że na stanowiskach księży, czy lekarzy, a zwłaszcza księży, byli gorącymi patriotami polskimi.

Kolegów tym zawdzięczam pewną znajomość Górnośląska, bo nieraz jeździłem, albo chodziłem z nimi do ich wsi rodzinnej. Coprawda, byli i tacy pomiędzy nimi, którzy od polskości odpadli.

Ostatecznie maturę zdałem jednak w Poznaniu.

**Jutro:**  
**POLSKA SZKOŁA I JĘZYKI OBCE**  
przez  
**dr. Z. A. Arenda.**

---

**Książki nadesłane**  
Edouard Pożerski: „L'école polonaise ou l'esprit de 1830” Paris Ed. Ass. des Anciens Elèves de l'Ecole Polonaise.

## ŻYCIE KULTURALNE

### W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego odbędzie posiedzenie w piątek, dnia 21 kwietnia b. r., o godz. 20 min. 15 w Szpitalu Dziecięcym na Piekarach 14. Na porządku dziennym referat dr. Uchockiej p. t. „Ustawienie ropnych wysięków oplucnej, spostrzeganych w Klinice Chorób Dziecięcych U. P.”

### Kto napisał Carmen Macaronicum?

Przez długie lata przypisywano jej autorstwo Janowi Kochanowskiemu. W roku 1928 w „Księdze pamiątkowej” ku czci prof. S. Dobrzyckiego ogłosił dr. Bolesław Erzepki rozprawkę pt. „Kto jest autorem Carmen Macaronicum de eligendo vitae genere — Kochanowski czy Klonowicz?” skłaniając się ku autorstwu Klonowicza i przytaczając na to poważne argumenty. Obecnie Józef Birkenmajer w rozprawie zamieszczonej w „Przeglądzie Humanistycznym”, a wydanej w osobnej odbitce pt. „O autorstwie Carmen Macaronicum” przytacza liczne co do autorstwa Klonowicza wątpliwości i obszernie uzasadnia swój pogląd, że wiersz ten wyszedł z pod pióra Jana z Czarnolasu (tk).

Z Pol. Tow. Historycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem dr. H. Wereszkiego p. t. „Dyplomacja powstania styczniowego”.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Prawdziwe Tycjany i Rembrandty”. Szwedzki historyk sztuki dr. Gerhard Nilsson, zajął nieco dokładniej do zbiorów galeryjnych kopenhaskiego Statens Museum for Kunst oraz kilku prywatnych, by przekonać się o trafności w przypisywaniu szeregu obrazów największym mistrzom świata. Wyniki tych badań swoich złożył ten uczony w rozprawie p. t. „Notices on all the so-called Rembrandts and Titians... in the Danish Galleries”. Są one zabójcze, bo uzasadnione naukowo. Wystarczy uprzytomnić sobie, że z dwunastu t. zw. Rembrandtów, przechowywanych w tych galeriach duńskich, ostał się wszystkie razem — jeden Reszta to albo dzieła artystów współczesnych wielkiemu Holendrowi, jak Lairese de Gelder, Finck itp. albo tylko stare kopje ich prac, a nawet niekiedy „a copy of a copy of a copy”. Nawet obrazy sygnowane nie wytrzymały krytyki szwedzkiego uczonego. Może warty był sprowadzić go do Kórniku gdzie jak wiadomo, pewien numizmatyk „odkrył” sygnowanego Tycjana, którego „autentyczność” następnie w rozprawie sądowej rozstrzygnąć miał — architekt, (s. d.)

### TEATR

Co grają w Bydgoszczy? Donoszą nam z Bydgoszczy (mt): Mielimy świeżo wieczerzór fredrowski z trzech jednoaktówek: „Pan Benet”, „Świeczka zgasa” i „Lita et Compagnie”. Beneta grał dyr. Stoma. Równie starannie wystawiono repertoar węgierski Michalęgo „Mam lat 26” z pp. Zofją Barwińską i Tatkiewiczem w rolach głównych. Oboje młodych artystów czeka przy pracy ładna przyszłość. Nie spodziewanym był wstęp posterunkowego policji państwowej. Prolog sztuki jest mianowicie dość oryginalny, a zagrano go tak naturalnie że obecny na widowni stróż bezpieczeństwa publicznego uważał za konieczne wejść na scenę, aby zaaraszować rzekomego intruza. Po interwencji dyrekcji wyjaśniło się nieporozumienie i gorliwy służbista wrócił na swoje miejsce jako widz.

Nowa komedia Maszyńskiego została wystawiona w Krakowie z udziałem autora w roli głównej. Treść stanowi intryga miłosna między młodą aktorką, a śpiewakiem ulicznym, który także pisze sztuki. Krytyka określa sztukę zatytułowaną „Tak, a nie inaczej” jako prymityw.

### SZKOLNICTWO

Wychowanie gospodarcze w szkole. Zeszyt kwietniowy „Pracy Szkolnej” poświęcony jest prawie w całości wychowaniu gospodarczemu w szkole. Punktem wyjścia jest broszura dr. Biegeleisena, w której na podstawie ankiety wykozano, iż około 80 proc. młodzieży obiera zawód nie zdając sobie zupełnie sprawy z własnych zdolności i ekonomicznych warunków zawodu. Szkoła mogłaby niedomagania te usunąć przez wprowadzenie takich ćwiczeń któreby rozwijały myśli konstrukcyjne i przez zapoznanie dziecka z życiem gospodarczym środowiska. Ilustrację wywodów teoretycznych są artykuły o ogródkach szkolnych, jedwabnictwie, ziołach leczniczych, warsztatach pracy. (St. N.)

### „POZNANIANKA” I JEJ KRAJOZNAWCZE RODZENSTWO

W czasie świąt Wielkanocnych przybył do Poznania z Górnośląska pierwszy nadzwyczajny pociąg popularno-wycieczkowy, noszący nazwę „Poznanianka”. Korzystając z niskich cen przejazdu przyjechało tym pociągiem około 500 osób. Niektórzy — w odwiedziny do krewnych i znajomych, inni — w celach czysto krajoznawczych, chcą zwiedzić Poznań i jego zabytki. Wycieczkowiec oprowadzał po mieście sekretarz oddziału poznańskiego P. T. K. Zwiedzono katedrę, ratusz, kościół farny, Muzeum Wielkopolskie, Ogród Zoo-

### NASZ DZIAŁ PRZY PRACY

Czytelnicy nasi zauważyli, iż ostatniemi czasami poświęcamy coraz więcej uwagi nowym wydawnictwom. Ruch wydawniczy nakładowy przynosi teraz więcej niż przedtem ciekawych nowości, które zasługują na uwagę i na omówienie. Do wybitnych piór, które na tem polu w Dziale Kultury i Sztuki pracowały, przybył ostatnio bystry i szerokokopujący krytyk p. T. B. Syga, którego uwagi o baroku pisarskim i o najnowszym tomie „Nocy i Dni” Dąbrowskiej, zapisały się dobrze w pamięci naszych czytelników. W dalszym ciągu też będziemy wyczerpywali materiał książkowy w jego najciekawszych przejawach. Między innymi uzyskaliśmy od prof. U. P. dr. Romana Pollaka uwagi o książce pisarza śląskiego Gustawa Morcinka „Śląsk”, tak samo znajdujemy w szkicu o amerykańskim, oparty o najnowsze publikacje z zakresu wiedzy o Stanach Zjednoczonych — nie licząc drobniejszych artykułów i notatek krytycznych.

Dzięki dr. Mieczysławowi Piszczkowskiemu zyskaliśmy znów kontakt z kulturą duchową Lwowa. Artykuł jego o pracach i obecnym stanie lwowskiego Ossolineum znajdzie się niedługo na łamach Działu, poza tem zajmujemy się kulturą muzyczną Stanisławowa gdyż kresowe to miasto zyskało organizatora swej muzyki i teatru w osobie wybitnego kompozytora Tadeusza Jareckiego, który osiedlił się tam, przybywszy z Ameryki. Zawsze było jednym z naszych celów utrzymywać ścisłą styczność z ruchem umysłowym i artystycznym innych dzielnic, notując jego najważniejsze przejawy. A już w najbliższym czasie zajmujemy się, w zakresie szkolnictwa kwestją tak ważną, jak nauczanie języków obcych. Artykuł prof. dr. Z. Arenda, oparty o wyniki odbytego właśnie w Krakowie zjazdu neofilologów, ukaże się już w sobotnim Dziale, a przyniesie rozpatrzenie kwestji, żywo obchodzącej wszystkich rodziców, którzy mają dzieci w szkołach. Poza tem będziemy jak dotąd podawali najświeższy i najbardziej interesujący materiał informacyjny ze wszystkich dziedzin idąc za aktualnością, która jest dla dziennika pierwszym redakcyjnym obowiązkiem.

### OCHRONA PRZYRODY

Czy „królewski ptak” ma wyginąć? Wydana przez Muzeum katewickie praca p. Andrzeja Czudka „Głuszcę w lasach śląskich” przywodzi nam na myśl smutny los, jaki może czekać tego wspaniałego ptaka, jeżeli nie będzie wzięty pod ochronę. Autor, który jest wybitnym znawcą świata zwierzęcego Śląska a zwłaszcza jego górskich części, zebrał mnóstwo wiadomości o tym królewskim ptaku naszych puszczy i kniei i uporządkował je w pięciu obszernych rozdziałach. Otrzymujemy więc historję rozwoju i warunków życiowych głuszcza w okolicach Cieszyna, Śląska polskiego, czeskiego i niemieckiego, oraz zaznajamiamy się ze stanem obecnym głuszców na obszarze Polski. Według dokładnych spisów i statystyk, prowadzonych przez tragicznie zmarłego w Tatrach poetę i myśliciela J. Ejsmonda na terenie Polski żyło prawie 1600 okazów głuszcza. Do dziś podwyższyła się nieco ta liczba w województwie śląskim i prawdopodobnie wileńskim, natomiast brak prawie zupełnie głuszców w województwach: poznańskim, warszawskim, łódzkim, lwowskim i tarnopolskim. Mimo usilnych starań sfer naukowych i „leśnych”, głuszców w lasach śląskich i beskidzkich wkrótce może grozić zagłada. Należy więc, póki jeszcze czas, ochraniać jaknajdokładniej głuszcza, aby wkrótce nie stało się z nim to, co dziś z żubrem. Do pięknie wydanej książki, którą z przyjemnością powita w swej bibliotece myśliwy, przyrodnik i „ochraniacz” przyrody, dołączono cztery mapki, tablicę graficzną, przedstawiającą odstrzał głuszców w ciągu ostatnich 30 lat, oraz pięć wyraźnych odbitych fotografii. (J. M.)

### VARIA

Ziemia żaru. Tak nazywa Brazylię p. Jerzy Ostrowski w opisie swej podróży i pobytu. Młodzież, dla której ta książeczka, zatytułowana „Brazylia”, jest przeznaczona, znajdzie w niej miłą lekturę i dużo ciekawych wiadomości. Spotka tu Indian, dzikie zwierzęta, egzotyczną tak odmianę od naszej, przyrodę. Cały rozdział zajmuje opis życia Polaków-emigrantów. Książeczka, wydana przez Książnicę-Atlas, napisana jest żywo i pouczająco. (tk)

logiczny i Park Widsona z Palmiarnią. Na wzór „Poznanianki” zorganizowane będą również popularno-wycieczkowe pociągi z Poznania do różnych okolic. Pierwszy — pod hasłem „Poznaj swój kraj” — uda się w dniu 3 maja do Torunia. Przygotowaniem tej wycieczki będzie poprzędający ją odczyt o Toruniu, p. dr. Dalbora, wygłoszony w dniu 29 kwietnia. Dalsze pociągi popularne przewidziane są do: Inowrocławia, Kruszwicy, Strzelna, Mogilna, Chodzieży i Warszawy.



# Obraz życia i czynu

## Anieli Tułodzieckiej

W dniu 11 bm. podaliśmy przemówienie X. pral Prądzińskiego i prof. dr. Gantkowskiego, wygłoszone podczas uroczystości k. uczczeniu pamięci Anieli Tułodzieckiej. Obecnie podajemy obszernie przemówienie p. Haliny Rozmiarkowej, wygłoszone na tejże uroczystości:

Naporowi niemczyzny, walącej taranem za czasów zaborów, w społeczeństwo polskie, przeciwstawiły się dobrze zorganizowane Wielkopolanki, w silne swe dionie ujmując przewodnictwo w walce o polskość swego domu, o duszę swego dziecka. Zrzeszone w licznych organizacjach kobiecych, prowadziły walkę z niemczyzną nie dorywczo, lecz przemyślnemu systemu pruskiemu przeciwstawiając swój system i planowość walki. Jedną z najstarszych organizacji kobiecych na gruncie Poznania, to Pomoc Naukowa dla dziewcząt, która wśród swych pracowniczek miała Emilję Szczaniecką; dalej wymienić mi trzeba Czytelnię dla Kobiet, ówczesne ognisko myśli kobiecej, Przytuliska dla dziewcząt szkolnej, Komisje żłóbkowe, Schronienie dla nauczycielek, Lutnię, propagującą pieśń polską, która wypędzana z życia publicznego, kryć się musiała po domach prywatnych. Na plan jednak pierwszy wśród tych towarzystw wybija się „Warta”, założona jako „Tow. przyjaciółek wzajemnego nauczania”, pod tą nazwą kryjącą przed Prusakami właściwe swe cele t. zw. „straż wartę” nad duszą i sercem polskiego dziecka.

„Warta” powstała w r. 1894, a więc 39 lat temu, w roku jubileuszowym kościuszkowskim, jako odpowiedź na reskrypt ministra Bossego kasującego w szkołach naukę języka polskiego. Nakaz ten władzy zaborczej był tak wykonywany przez nauczycieli-Niemców, łakomych na t. zw. „Ostmarkenzulagi”, że zakazywali polskim dzieciom między sobą na terenie szkoły mówić w ojczystym języku, a nawet bezwzględniejsi szli jeszcze dalej w gorliwości swojej, bijąc i maltretując za każde przekroczenie. I wtedy Poznanianki zrozumiwały, że teraz na nich ciąży obowiązek, by czas wolny i wszystkie swe siły poświęcić tej uciskanej dźwiźnie i wtedy złączyły rozproszone usiłowania szlachetnych jednostek w jeden wspólny, a silny wysiłek na zagrożonym posterunku. I utworzyły dobrze zorganizowaną tajną szkołę polską, w której aż do ostatniej chwili wyzwolenia kształciły tysiące tych dzieci polskich, których matki zajęte ciężką pracą same tego obowiązku wypełniać nie mogły. Protokoły zebrań i akta „Warty” za czas 39 lat pracy, ukrywane przed Prusakami, troskliwą ręką zachowane do dziś, świadczą, ile zmagani włożyły te pracownice w to święte swoje dzieło. Z biegiem lat doskonaliła się ich praca, zacieśniały się wzajemne relacje, wzrosła świadomość łącząca te sojuszniczki i najrozszybsze zakazy, kary i prześladowania nawet i więzienie nie zdołało unicestwić tej planowej roboty.

Historia tej pracy kobiet poznańskich z czasów niewoli czeka na swoją dziejopisarkę — niewdzięcznością byłoby z naszej strony, gdybyśmy pozwoliły zginąć w mroku zapomnienia zaślubom tak wielkim; niewdzięcznością byłoby gdybyśmy nie wskrzesiły postaci pracowniczek o niepodległość, utrwalając tem wiarę w Moc Bożą i w niezniszczalne siły Narodu. W dzisiaj krótkim referacie nie sposób mi wyczerpać całego tematu, zadaniem mojem raczej, aby objąć całość, streścić się jak najwięcej, jednakże nie mogę się powstrzymać, by nie wymienić nazwisk tych, które odeszły już od nas na zawsze, a które w pracy narodowej wytrwały do końca. I tak wspomnieć mi trzeba Izę z Trampczyńskich Holtzerową, Helenę i Zofję Rzepeckie, Janinę Omańkowską, Zofję Sokolnicką, Teresę z Kompów Gantkowską, Klarę z Mayów Paczkowską i Wandę Domagałską.

Na tle tych pracowniczek wybija się wielka duchem postać Anieli Tułodzieckiej. Ona była jedną z kierowniczek całego ruchu narodowego, ówczesnego wśród kobiet. Jej szlachetno serce, gorące ponad wszystko uochańskie sprawy, wiodło Poznanianki z szarych i powszedniości życia w świetlany krąg poświęceń dla najczystszych idei. Przez długich lat 27 kierowała licznymi agendami „Warty”, o wszystkim wiedząc, wszędzie ducha

swego kładąc, dlatego też, aby uwypuklić tę bohaterską postać, trzeba ją związać przedewszystkiem z działalnością „Warty”, i utrwalając pamięć Anieli Tułodzieckiej, utrwalając równocześnie pamięć tej zasłużonej organizacji.

„Warta” w pierwszej linii była tajną planowo prowadzoną szkołą polską, rozsiadaną w drobnych kółkach od 5-ciu dzieci w prywatnych domach. Na szkołę tę prócz uczni rekrutujących się z dziesiątów szkół powszechnych i setek młodych nauczycielek składały się również i t zw opiekunki, które nie były niczem innym jak inspektorkami tej szkoły, obowiązane do stałej kontroli podlegających im klas. Opiekunki te stanowiły „sekcję pedagogiczną” „Warty”, ściśle zakonspirowaną przed policją, a za pomocą której „Warta” miała wgląd na całkowitą pracę nauczycielek, na postępy i egzaminy dzieci. Sekcja ta dbała o wydawnictwa, począwszy od pierwszego podręcznika: „Jak kształcić dzieci polskie w języku ojczystym” aż do zbiorów pieśni, poezji i historii polskiej w dostępnej dla dzieci pisanej formie. I gdy tak sekcja pedagogiczna w najściślejszym zakonspirowaniu pracowała nad ujęciem nauczania w system i ład, Wydział „Warty” organizował „Ziółgę Skarbonę”, gdzie dzieci nosiły swe 10-fenigowe oszczędności, zbierał fundusze na zakup książek i podręczników, zeszytów, oraz na zakładanie bibliotek dla dzieci, które z biegiem lat powstały w każdej dzielnicy miasta. Biblioteczki te były otwarte dla dzieci co niedzielę w południe, a dzieci poznańskie tłumnie czerpały z tej skarbnicy wiedzy i uczuć narodowych. W chwili powstania Polski było tych bibliotek w Poznaniu 12 z 8 tysiącami książeczek i tu podkreślić muszę, że w chwili powstania polskich szkół przekazała „Warta” swe biblioteczki tymże szkołom, aby stanowiły zaczątek bibliotek szkolnych, jak również i Warcianki w pierwszych trudnych początkach szkoły urzędowej służyły pomocą, ofiarując ją w braku dostatecznej liczby nauczycielek, niektóre nawet bezinteresownie.

„Warta” organizowała latem dla swych dzieci przechadzki, małówek, zakładała ogródki, gdzie każde dziecko miało swój zagonek, które uprawiało; zimą znów Przytuliska, gdzie pod pozorem nauki szkolnej przeprowadzano lekcję języka polskiego, budząc ducha narodowego śpiewami i pogadankami patriotycznymi. Jasnym promieniem zapału Warcianek to były urządzane co roku Jasełka, w których małymi aktorami były dzieci warciane. I wtedy to w tych samych murach Bazaru zaludniała się największa sala małymi widzami i słuchaczami, pilnie śledzącymi, co się na scenie działo. — Jasełka — była to wysniona wizja Zmartwychwstałej Polski — na scenie prócz jasełkowych postaci, przesuwał się ułan polski, krakowiacy, królowie polscy, Jadwiga; skarżyły się Jezuskowi dzieci wrzesińskie, dzieci warciane defilując przed żłóbkami, przysięgając nie zairacać mowy ojczystej i być wierne Polsce. Jasełka odbywały się bez pozwolenia policji z tej prostej przyczyny, że tego pozwolenia nigdy nie uzyskały. Dzięki karności dzieci i dobrze zorganizowanemu społeczeństwu to przemycanie Jasełek udawało się dość długo, aż jednego roku, policja wtargnęła na salę — przerwała przedstawienie i brutalną ręką przemocy zniweczyło to dzieło unarodowiania. Dzieci rozproszone uciekały, gdzie mogły — jednakże wrażenie zostało niezaparte — jedyną małą pieśń ścisłała się, kierowana dojrzejącą wolą odwetu; w takiej atmosferze uczuć patriotycznych dojrzejeli przyszli bojownicy sprawy. Jedną z gorliwszych reżyserek jasełkowych, Klara Paczkowska, opowiadała o fakcie takim, doskonale ilustrującym wpływ „Warty”. Gdy w pamiętnych dniach powstania grudniowego żywiła czuwających na ulicy powstańców, zbliża się do niej żołnierz-cywil z karabinem w rękę i tak mówi: „Pani mnie nie poznaje, przecież ja jestem djabł z Jasełek. Pamięta Pani, jak nas Niemcy wyganiałi z sali bazarowej, a teraz my ich z Poznania wygonimy.” Iż tych bohaterów jasełkowych, uczni warcianych zagrzanych odwetem w najczystszej uczuciowości oddania życia za wolność Polski, brało udział w powstaniu grudniowym, lub w wojnie

bolszewickiej, ofiarując tej wysnionej Polsce młode swoje życie.

Z biegiem lat działalność „Warty” budzi coraz więcej czujność policji. — Jakkolwiek dzieci warciane były karne — elementarze po lekcji, jak relikwie chowając na piersi — „za pazuchę”, strzegąc porówno z nauczycielkami wspólnej tajemnicy — jednakże tajemnica ta nie utrzymała się długo. Różni wywiadowcy wywęszyli nazwiska niektórych nauczycielek. Posypały się pierwsze zakazy nauczania, otrzymało ich równocześnie 50 pań Janina Omańkowska, jedna z najodważniejszych przeprowadziła proces do końca i skazana została na 5 dni więzienia za zbrodnię nauczania po polsku. Fakt ten poruszył nie tylko opinią u nas, ale i poza granicami Wielkopolski. Na ręce Omańkowskiej ze wszystkich zaborów szły telegramy z uznaniem, między innymi od Kasprowicza, a ludność Poznania zgotowała jej żywą owację. Wśród Warcianek w pierwszej chwili zapanował popłoch, wśród tych najmniej odpornych, lecz Aniela Tułodziecka umiała opanować tę sytuację naprężoną, przeciwstawiając natychmiast chwilowej tej panice przykład własnej nieustraszonej odwagi i choć odpady wtedy te najslabsze, jednak pozostałe umacniały swą wolę i czyn nowymi pracami i wzmożonym wysiłkiem. I tak Ogródki i Przytuliska zamykane przez policję w jednej dzielnicy, otwierały uparte Warcianki w drugiej, zmieniając nazwy lub kierujące osoby i walka ta trwała długo, aż zaprawiły swą odwagę na stal — a wtedy zakazy policyjne, przesłuchy na policji u komisarza Böhmera lub sekretarza policji Güntera powszedniały jako zbyt częste i nie robiły już wrażenia. I zamiast maleć, odradzała się żywym ogniem zapała Warcianek praca. Obejmować zaczęła nie tylko dziedzinę unarodowiania dzieci, lecz całą działalność kobiecą społeczną. I nie będzie przesady w tem, gdy powiem, że „Warta” była równocześnie szkołą pracy oświatowej, narodowej, szkołą poczucia obowiązków obywatelskich dla całej tej rzeszy młodych nauczycielek.

Wpływ „Warty” był coraz większy; widzimy Warcianki organizujące matki w tow. „Zdrowie”, uczące i organizujące młode dziewczęta z handlu i przemysłu, a łączyła ich — te pracownice narodowe wspólna nić przekonania politycznych na terenie narodowej demokracji, do którego to stronnictwa jako jedna z pierwszych należała Aniela Tułodziecka i któremu pozostała wierna do ostatnich chwil życia.

Żywem echem odbijały się „Warty” odezwy, podpisywane przez Tułodziecką, „za grono Poznaniank”, aby nie narazić „Warty”, odezwy — w których śmiało i odważnie nawoływały społeczeństwo do przeciwstawiania się niemczyźnie. W aktach „Warty” czytając można odezwy do kobiet rozpoczynające się od słów Emilji Szczanieckiej: „Oby się rozgrzał chłód rodaczek”, odezwy do rodziców, aby uczyli dzieci po polsku, do kupców i rzemieślników poznańskich, aby przyjmowali tylko uczeni i czeladników takich, którzy przeszli naukę języka polskiego — aby tem samem podnieść znaczenie tej nauki, dalej odezwy podkreślające hasło „Swój do swego”. I tu zaznaczyć mi trzeba, wielkie wpływy Anieli Tułodzieckiej i za nią stojących Warcianek — na akcję wypełniania hasła popierania tylko swoich — z biegiem lat tak ściśle przestrzeganej przez społeczeństwo poznańskie, że Niemcy i Żydzi z jednej strony, a Polacy z drugiej w murach Poznania stanowili dwa społeczeństwa, zupełnie od siebie oddzielone, każde żyjące swym, odrębnym życiem, jak chińskim murem odgródzone różnicą narodowości, religji i przekonań. A do tego przyczyniła się cywilna odwaga Poznanianki, które nie wahały się napiętnować przestępczynię, która ten mur chiński przekroczyła i sprzeniewierzyła się obowiązkowi narodowemu, kupując u Żyda lub żyjąc towarzysko z Niemcami. Z biegiem lat ta planowa akcja, przestrzegana nie tylko w Poznaniu, lecz w całym zaborze pruskim, wzmogła tak nasz stan posiadania, że dziś wielkopolskie rzemiosło i kupiectwo jest najwięcej polskie, a Poznań, dziś po spłynięciu fali niemieckiej najwięcej polskim miastem z całej Polski. Planowa bowiem akcja, silna wola zbiorowa i wytrwałość mogą dokonać cudu!

Żywem, dalekiem echem odbijały się wiece kobiece organizowane przez Warcianki, pierwszy wiec matek w r. 1899 —zwłaszcza III z okazji 10-lecia „Warty” zbiegającym się równocześnie z obchodzoną przez Prusaka z szumem



**OSTRZEŻENIE!** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu należy przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu, komu sprawa przykreść przyjmowanie proszku, niech żąda „Kogutków w postaci tabletek.” ng 8769

i hałasem 10 rocznicy hakaty — dalej wiec w r. 1908 w okresie ustawy o wywłaszczenia. I to była najlepsza odpowiedź Poznaniank, na tę butą hakaty, te wiece, na których napięcie patriotyczne było ogromne, na których padały „w imię Boga i uściśnionej Ojczyzny” z ust kobiet wszystkich sfer przyrzeczenia wytrwania. Odbiły się one echem i poza Wielkopolską. Do Poznania zjeżdża z Warszawy Sempolowska z adresem hołdu dla Poznaniank z 400 podpisami, między nimi i Zeromskiego, Sieroszewskiego, dalej z Krakowa Siedlecka imieniem Koła Pań ze Szkoły Ludowej z odezwą p. t.: „Polkom z Poznania cześć i pozdrowienie”, dalej z Wilna, a zwłaszcza od kobiet z obczyzny wpływały słowa łączności. W archiwum „Warty” przechowane są listy, pisane do Anieli Tułodzieckiej przez Sienkiewicz, Orzeszkową, Konopnicką, od Duchieńskiej, która była członkiem honorowym „Warty”, od Rodziewiczówny, ks. arcybiskupa Stablewskiego, który Poznaniankom przesyła błogosławieństwo za ich pracę w Przytuliskach. — Również i całego szeregu znanych patriotek-działaczek z całej Polski — głównie z Warszawy, Krakowa, Wilna i Lwowa, dokąd Aniela Tułodziecka jeździła jako delegowana Poznaniank na zjazdy kobiece, jubileusze i uroczystości narodowe.

Aż wreszcie ta odważna bojownicza przypłaca swą odwagę dwutygodniowym więzieniem. Każdą więzienną — dla niej fizycznie tak słabej mogła być doświadczeniem ciężkim, jednakże nie ugięła charakteru. Przeciwnie obudziła się jej czujność i odwaga, nieustraszona odwaga przekonania i czynu. Wyjście jej z więzienia było wielkim dniem dla Poznania, manifestacją uczuć narodowych, w które wdać się uważała za stosowne policja konna szarżą rozpraszając tłumy, zalegające ulice koło więzienia, oraz otaczające ulicę Ogródową, na której mieszkała, a w bramie domu na schodach szpaletem ustawiła się dziatwa warciana i kwiatami żywymi oraz kwiatami uczuć wdzięczności obsypała bojowniczkę narodową. Od tej pory postać Anieli Tułodzieckiej urasta do poziomu bohaterki — wpływ jej olbrzymiał, ulegali i najobojętniejsi, stawała się wśród pracowniczek przewodniczką najgorętszą. A co najważniejsze — ustępować zaczęły przed nią i władze pruskie — zamieniły się role, nie ona cofała się przed nimi, lecz rozmałci komisarzy policyjni ulękli się tej twardej Polki, zaprzestając prześladowań, zrozumiawszy mądrze, że wszelkie represje, zakazy, szarże policji — zamiast uciszać, budząc ducha narodowego wśród społeczeństwa. Nie zupełny byłoby obraz życia i czynu Anieli Tułodzieckiej, gdybym zapomnieć o tem miała, jak świetlanym była wzorem — katoliczki. Głęboko wierząca, prawa w każdej myśli i czynie wiodła dzieci warciane i swe towarzyszkki pracy do ideału Ojczyzny — przez Boga. Za przykładem drugiej wielkiej patriotki Jadwigi z Działynskich Zamoyskiej wprowadzała w życie tę dewizę pracy dla Boga w Ojczyźnie i dla Ojczyzny w Bogu.

Jeszcze jeden rys charakteru podkreślić trzeba; jako każda wielka dusza, była uosobieniem skromności, nie lubiła pochwał i słów uznania, surowa dla siebie, nie znająca nigdy spoczynku lub chęci zabawy, tego samego wymagała od drugich. Jakżeż charakterystyczne były słowa jej, któremi odpowiedziała na cześć i podziw społeczeństwa po wyjściu z więzienia: „dał mi Bóg niewysłowione szczęście, że rodacy wola swoją w dniu, w którym opuściłam więzienie, uczynili mnie wyobrazicielką idei, której służebnicą najpokorniejszą byłam i pozostanę. Pracą służyć będę wspólnej sprawie naszej do końca życia”. A gdy w ostatnich latach jej zasłużonego żywota jeden z byłych uczni warcianych, pod



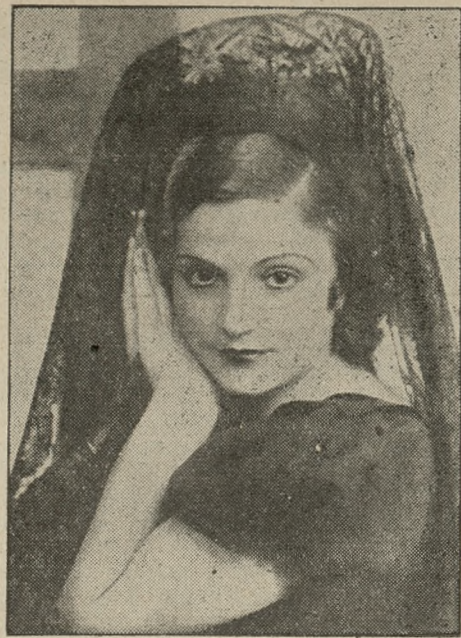
wrażeniem odwiedzin u niej odezwał się w prasie do tych, co kiedyś z jej dobrodziejstw korzystali, aby wspólnie złożyli jej hołd — zrywa się po raz ostatni, już wtedy bardzo schorzała i protestuje krótko i stanowczo na łamach „Kurjera Poznańskiego”. Oto jej słowa: „Tyle jest poważnych spraw publicznych do obmyślenia i opracowania, pocóż więc zaprzętać ludziom głowę zbyt zbytecznymi hołdami. Wszystkie panie pracujące ze mną we „Warcie” w tajemnym nauczaniu dzieci ojczystego języka, a było nas wiele, bardzo wiele — uważały to nie tylko za swój obowiązek, ale i prawdziwą rozkosz w przygotowywaniu Polsce przyszłej szkoły narodowej”. A więc nie nadzwyczajnego nie uczyniła — spełniła tylko swój obowiązek.

I obowiązek ten wypełnia do końca. — W czasie wojny światowej przewodniczy akcji ratunkowej dla bezdomnych, później dla dożywiania dzieci w nowopowstałych już w lepszych, jaśniejszych warunkach, Ogródkach i Przytuliskach „Warty”, a i wtedy jeszcze, gdy z powodu wieku i tyle lat już trapiącej ją choroby usunąć się musi w domowe zacisze, jeszcze trzyma rękę na pulsie życia narodowego. Do ostatniej chwili w ciele choroba udręczona pozostaje duch silny, umysł żywy jako zawsze wierna rzeczniczka Stronnictwa Narodowego, wpływa na przeprowadzenie wyborów do magistratu, do Sejmu, pilnie śledząc co się w wolnej Polsce dzieje — jeszcze w ostatnich dniach swego życia, mając lat 78, w słabym ręku ledwie ołówek utrzymać mogąca, kreśli wspomnienia z pracy politycznej wspólnie prowadzonej z Zofią Sokolnicką — jeszcze robi wypiski ze świeżo przeczytanej książki religijnej.

Śmierć jej porusza społeczeństwo — to społeczeństwo dawne, które świadkiem było jej życia i czynu. Przed tą wielką patriotką w trumnie, przy której straż pełnią harcerki i sokolice, przesuwają się przez dwa dni tłumy tych, co się z nią pożegnać chcieli na zawsze; przesuwają się dawne dzieci

warciane, dziś dorośli ojcowie i matki — z rozrzewnieniem patrząc na uciszoną twarz Zmarłej, ze drżeniem pytali: „jakżeż — poszła już na wieczne spoczywanie, a przecież misja narodowa jeszcze nie skończona”. I w chwili ostatniej jej wędrówki do grobu znowu na schodach jej mieszkania przy ulicy Ogrodowej szpalerem ustawia się dziesiątka warciana i jak wtedy, gdy wracała z więzienia — teraz leżącej już w trumnie padają na nią kwiaty — drobne wiązanki z ostatniem pożegnaniem. — I znow jak wtedy tłumy przed jej domem — szare tłumy, które wierne swej Przewodniczce odprowadzają ją do grobu. I długo sunął na cmentarz pochód żałobny, złożony z przedstawicieli organizacji narodowych — najbliższej trumny idą dzieci warciane i harcerki drużyny jej imienia — dalej Sokolice, Młode Polki, korporacje studenckie i Obóz Wielkiej Polski, reprezentowany przez karne zastępy Młodych, na czele orszaku młode dziewczęta — harcerka i sokolica — niosą odznaczenia, order Polonia Restituta, którym Ojczyzna nagrodziła wierną swą służebnicę. Nad świeżą mogiłą pochylają się sztandary — ostatnie uczczenie ziemskich prochów. — Tłumy rzędna, pozostają ci najwierniejsi — zapada zmrok październikowego wieczora — szare dziewczęce postacie harcerki otaczają grób i trzymając się za ręce odśpiewują pożegnalną pieśń harcerską — „Bóg jest tuż” — milkną skupione dziewczęce głosy, pada cicha komenda odwrotu — czas wrócić do życia — do świata. — W ciszy jesiennego wieczora pustoszeje cmentarz, a na świeży grób leżą bezszelestnie barwne jesiennie liście...

Wartości dobrych czynów poświęcenia, moc ducha — nie giną — pozostają niezniszczalne — spuściznę po Anieli Tułodzieckiej — trud jej życia objęły inne; sztandar jej pracy dla idei narodowej podniosły na nowo przede wszystkim następne pokolenie — młodzież i rozwinąwszy go szeroko, idzie naprzód z wiarą w zwycięstwo!



Piękność sewilska w odświeżonym stroju koronkowym.

Może się również zdarzyć to, co już podobno było, mianowicie zmiana położenia biegunów kuli ziemskiej. Albowiem i to się już kiedyś wydarzyło, jak dowodzą znadowane pod biegunami w dużej ilości resztki roślinności podzwrotnikowej i zwierząt, które żyć mogły jedynie w klimacie gorącym. Wypadek ten zaszedł prawdopodobnie raptownie, przewidzieć go wskaże nauka w jej stanie obecnym nie może.

Ponieważ obserwacja długich dziesiątków lat nie daje podstawy do wnioskowania ani o powolnej zmianie klimatu naszego, ani tembardziej o zbliżającym się jakimś raptownym kataklizmie w rodzaju potopu lub odwrócenia się biegunów — przeto możemy spokojnie spać. Jeżeli nawet wydarzy się taki kataklizm nie zdążyliśmy go zapewne stwierdzić, gdyż niszczące jego działanie będzie zbyt szybkie.

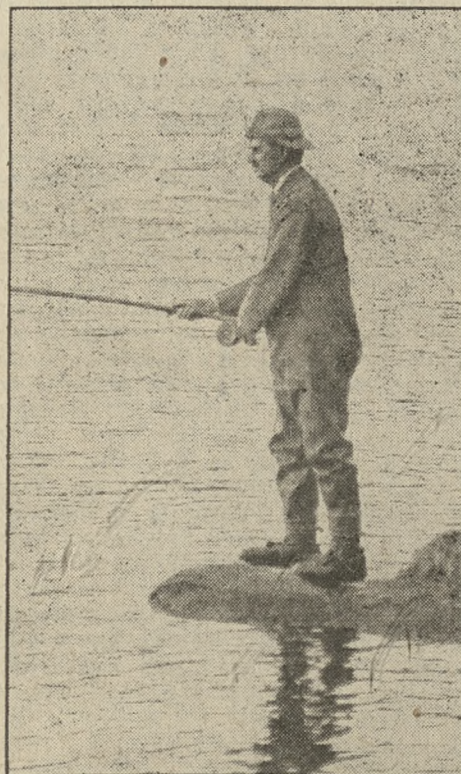
### Letni czas

W niedzielę dnia 9 bm. o godz 2 po południu na wszystkich zegarach w Anglii przesunięto wskazówki o godzinę naprzód, zgodnie z ustawą parlamentarną o czasie letnim z r 1925.

Według tej ustawy angielskiej, która stała się wzorem i dla innych krajów czas letni rozpoczyna się w niedzielę o 2 po północy po trzeciej sobocie kwietnia z tym wyjątkiem, że jeśli ten przypada na Wielkanoc, wówczas początek czasu letniego cofa się o jeden tydzień, na niedzielę następującą po drugiej sobocie kwietnia. Ponieważ w roku bieżącym zachodzi ten właśnie wypadek, czas letni rozpoczął się w drugą niedzielę kwietnia, tj. dnia 9 bm. Skasowana jest godzina letniego czasu na niedzielę po pierwszej sobocie października, o godz. 3 po północy (czyli o godz. 2 po północy według czasu Greenwich).

Po raz pierwszy zastosowali czas letni Niemcy w czasie wojny światowej w roku 1916, co dotyczyło również i Polski, okupowanej wówczas przez wojska niemieckie i austriackie. Później zastosowała czas letni Anglia i inne państwa europejskie. Projektodawcą czasu letniego, angielski architekt William Willett, umarł na rok przed wprowadzeniem w życie tej reformy.

Po wojnie europejskiej tylko niektóre państwa zachowały czas letni, jak Anglia (od r. 1925), Francja (1923), Holandia i Belgia (1925), Hiszpania i Portugalia (1926), Nowa Zelandja (1927) i Unja Sowiecka (1930). Meksyk obserwuje czas letni przez cały rok. W U. S. A. czas letni obowiązywał wszystkie Stany tylko przez jeden rok, od



Kancierz skarbu angielskiego, Mr. Neville Chamberlain każdą wolną od zajęć chwilę poświęca sportowi wędkarskiemu.



### DLA DOBRA

Twoich oczu żądaj u optyka wyraźne

# ZEISS PUNKTAL

Nowe znacznie niższe ceny! Prospekty „Punktal“ wysyła bezpłatnie fa Carl Zeiss Jena lub Jen. Repr. na Polskę Warszawa, ul. Moniuszki nr. 2.

Pr 9 981-16.14

r. 1918 do 1919, obecnie zaś obserwują go zaledwie dwa stany: Massachusetts i Rhode Island. M. D.

### Trzydzieści powodów do rozwodu

Po kilkoletnim pożyciu małżeńskim pani Irma doszła do wniosku, iż tak dłużej trwać nie może i postanowiła rozjść się z mężem. A miała „biedaczka” wiele powodów do tego. Najwymowniejszym powodem tego była złożona przez powódkę skarga w celu uzyskania rozwodu. Skarga zawierała ni mniej ni więcej, jak tylko 29 powodów tyranii męża. „Pewnego razu — mówi powódka — przebudził dziecko Porzucił dobrą posadę, zaofiarowaną mu przez ojca mego z wdzięczności za lepsze niż dotychczas ze mną obejście. Matkę mam nadal kanalją. Ośmielił się rzec kiedyś: „Ja tu jestem panem”, innym zaś razem zagroził skandalem. Widziano go podobno z jakąś damą w gabinecie. Chwyta mnie zwykle tak silnie za ramię, iż pozostają sińce. Pewnej nocy, gdym odrzuciła jego afekty, groził mi policją.”

Takie i tym podobne zarzuty sypały się jak z rogu obfitości na głowę oskarżonego małżonka. W czasie przewodu sądowego wyłonił się jeden jeszcze dowód — trzydziesty! Wysunięty był jednak nie przez panią Irnę, a przez stronę przeciwną, jej męża.

Skarga męża brzmiała: „Żona moja uchyla się stanowczo od wypełniania obowiązków małżeńskich, a w celu obrzydzenia mi pożycia ima się takich rękoczynów, jak np. ciskanie w głowę żelazkiem do prasowania lub mokrą ścierką.”

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy, odrzucił wszystkie 29 okoliczności p. Irny, jako nie dostateczne; na mocy zaś 30 wysuniętej przez małżonka, uznał p. Irnę za winną i wydał wyrok uznający związek małżeński za rozwiązany.

Rzecz działa się w Wiedniu.

### Postawił na nogi

- Jak się panu powodzi, panie Dumont?
- Bank postawił mnie znowu na nogi.
- Nowy kredyt?
- Nie, zaarrestował moje auto.

### Jeszcze sprawa „Fräulein Doktor“

Z Dyrekcji Teatru Polskiego otrzymujemy jeszcze następujące dodatkowe wyjaśnienie:

Szanowna Redakcjo! Ażeby niezajmować cennego miejsca w pismach na bezcelowe polemiki — pozwalam sobie dodatkowo stwierdzić, że akcję w obronie praw Teatru Polskiego do sztuki „Fräulein Doktor“ podjęło kierownictwo teatru na życzenie i na podstawie pełnomocnictw samego autora oraz wspólnie ze Związkiem Autorów i Kompozytorów Sceniczných.

Teofil Trzcziński.

Na tem uważamy polemikę za zamkniętą.

### „Palę Teatr!“

Taki jest tytuł najbliższej, zko'ei 24-ej (tak, tak, kółku drogi, starszejsz się...) „Uczty Szyderców“; wygłosi na niej feljeton o teatrze Artur Horwath, kierownik literacki Teatru Nowego.

Jeżeli w nocy z piątku na sobotę sponie jeden z teatrów poznańskich, to prosimy nie uważać tego za nasz tryk reklamowy!

### Zmiana klimatu

#### Gorąco czy zimno?

Badania geologiczne skorupy ziemskiej dowodzą niezbicie, że w każdej szerokości geograficznej w mniej lub więcej odległej przeszłości panował klimat całkiem odmienny od tego, jaki jest w chwili obecnej. Wykopaliska i pozostałości zwierząt i roślin dowodzą, że wraz ze zmianą klimatu zmieniała się również fauna i flora. W strzefie umiarkowanej panował kiedyś klimat podzwrotnikowy, był wszakże — i to niejedyn — okres lodowcowy.

Mimowoli nastęrcza się pytanie, czy obecny nasz klimat zmienia się zmierzając ku znacznemu jakiemuś oziębieniu, czy też, przeciwnie zbliżamy się znow do jakiegoś okresu podzwrotnikowego.

Niestety, na pytanie to z całą pewnością odpowiedzieć niepodobna. Przeciętna temperatura roczna np. Warszawy za okres 50-letni (od 1851 do 1900) wynosi 7,6 stopni ciepła. Od r. 1900 zdarzały się odchylenia w obie strony, tak np. r. 1924 wskazywał przeciętną temperaturę (dla Warszawy) — 7,0 st., r. 1929, który był rokiem nader surowej zimy, nawet 6,6. Ale mamy również cały szereg lat z wyższymi cyframi: r. 1928 — 7,8 st., r. 1930 — 8,7 st. itd.

Insolacja (nasłonecznienie) przeciętna dla Warszawy za okres 10-letni (1908—17 r.) wynosi 1647 godzin rocznie, dla Hamburga 1.465 i dla Paryża — 1.658 godzin. I tutaj np. r. 1920 daje cyfry wyższe, rok 1921 również, r. 1918 — dla Warszawy wskazuje cyfrę wyższą, dla Hamburga i Paryża niż

sza, r. 1922 — dla Warszawy i Paryża — wyższą, dla Hamburga — niższą, r. 1930 dla Warszawy pod względem nasłonecznienia jest „kłęskowy” itd.

Słowem, obserwacje czynione w ciągu kilkudziesięciu lat nie dają wcale podstawy do wyciągania jakichkolwiek wniosków w kwestji zmiany klimatu. Jeżeli się ona nawet odbywa, dzieje się to tak powoli, że całe pokolenia nie są w stanie tego zauważyć. Niema roku tak wyjątkowego, o którymby nie można było powiedzieć że takiego jeszcze nie było.

Najlepszym tego dowodem jest zima 1928/29, która jednak przed stu zgorą laty już się zdarzyła. Miał słusność nestor ogrodnictwa naszego, prof. E. Jankowski, mówiąc na parę lat przed surową zimą 1929 r. że ponieważ ostrej zimy już dawno nie było, właśnie dlatego ogrodnicy powinni się spodziewać i zabezpieczyć wrażliwsze drzewa i rośliny przed mrozami. Z równym powodzeniem możemy się spodziewać zarówno łagodnej (jak w r. 1924/25) lub ostrej zimy, jak gorącego lub chłodnego lata. Jakiejś tendencji trwałego oziębienia się lub oziębiania klimatu naszego meteorologia dotąd stwierdzić nie mogła.

Zdarzyć się może natomiast jakiś kataklizm w rodzaju potopu lub gwałtownych wybuchów wulkanów, które spowodować mogą daleko idące zmiany. Potop biblijny jest obecnie faktem naukowo stwierdzonym, a istnienie i następne zniknięcie Atlantyd znajduje w historii i badaniach geologicznych coraz więcej faktów potwierdzających tę hipotezę.

## „Krakowiacy i Górale“ dla naszych Czytelników

Redakcja pisma naszego w ciągłej trosce o godziwą i tanią rozrywkę dla swoich czytelników, zakupiła na najbliższą niedzielę 23 bm. dwa przedstawienia znakomitej sztuki pt. „Krakowiacy i Górale”. Widowisko to obfituje w setki przeżabawnych sytuacji i tak jest obficie okraszona humorem, że publiczność rozrabiona do łez darzy artystów brawami przy otwartej kurtynie. Sztukę urozmaicają piękne solowe śpiewy, chóry, i pełne temperamentu tańce. W głównych rolach wystąpią ulubieńcy publiczności Teatru

Narodowego z pp.: Orszańską, Jaworską, Polcynówną, Szczerbowskiem, Pałańskim, Drewiczem, Laurentowskim, Klejertem, Winięckim na czele. Sztukę reżyserował Drewicz, tańce układu Sawickiego, nad orkiestrą czuwa kapelmistrz Kurczewski.

Bilety, mimo olbrzymich kosztów wystawienia sztuki muzycznej, w której bierze udział zwiększony zespół artystyczny, balet, chóry i orkiestra, zostały po niebywale niskich cenach udostępnione dla naszych czytelników i wynoszą: I. parter, balkon i łóże po 50 gr., II. parter 40 gr., a III. parter 30 gr. Czytelnicy nasi, pragnący zakupić bilety na powyższe przedstawienia, zechcą wyciąć poniższy kupon Teatru Narodowego, a administracja pisma naszego wyda żadaną ilość biletów.

„Krakowiacy i górale“ grane będą w niedzielę 23 bm. o godz. 3 popoł. i o godz. 5.30.

**Kupon na przedstawienie**  
**Teatr Narodowy**  
 ul. Ratajczaka 21 (Dom Rzemieśln.)  
 niedziela,  
 23 kwietnia o godz. 3 i 5.30  
**„Krakowiacy i Górale“**



## TEATRY

### „Zemsta Nietoperza” z Olgą Olgina

Jutro w piątek 21 bm. teatr nieczynny. W sobotę 22 bm. „Zemsta Nietoperza” z gościnnym występem primadonny opery warszawskiej Olgi Olginy.

Odbuwają się pełne próby z romantyczno-komicznej opery Flotowa p. t. „Marta”, której wznowienie wyznaczono na niedzielę 24 bm.

### Dwa występy Czechowa w Poznaniu

Kulturalny Poznań oczekuje niebywata atrakcja artystyczna. Jedno z największych zdarzeń teatralnych.

Oto w sobotę, 22 oraz w niedzielę, 23 odbędą się w sali „Komedji Muzycznej” tylko dwa występy największego aktora doby współczesnej Michała Czechowa który przy okazji swego kilkudniowego pobytu w Polsce zawita również do naszego miasta.

Występy Czechowa, ukazującego się w szeregu genialnych kreacji to prawdziwa rewelacja artystyczna. Mistrzowska gra wielkiego aktora wywołuje wszędzie niebawale entuzjazm, a cała prasa zagraniczna podkreśla zgodnie, że Czechow — to talent, jakiego od bardzo dawna nie widziano w Europie.

Ze względu na kolosalne zainteresowanie należy bilety na te dwa przedstawienia nabywać jak najwcześniej.

## SPORT

### Kolarstwo

Oddział kolarski K. S. „H. Cegielski” użądza w niedzielę wyścig propagandowy na trasie Poznań, Kórnik i Poznań. Start punktualnie o godz. 14 z boiska „H.C.P.” Górna Wilda 180. Zgłoszenia stowarzyszonych i niestowarzyszonych przyjmuje do soboty godz. 14 K. S. „H. Cegielski” (Górna Wilda 142) wzgl. przed wyścigiem na boisku „H.C.P.”.

### Piłka nożna

W mistrzostwach klasy A odbędą się w nadchodząca niedzielę w Poznaniu aż trzy spotkania, z których najciekawiej zapowiada się mecz o godz. 11 pomiędzy „H.C.P.” i „Warta” na boisku tej ostatniej; będzie to swego rodzaju próba sił dla „H.C.P.”, oraz stwierdzenie walorów tego zespołu. — O godz. 10.30 „Olimpia” gości „Ostrowię”, gospodarzy czeka bardzo ciężkie zadanie i raczej należałoby się spodziewać zwycięstwa gości, jeżeli nie zajdzie nagła zmiana formy w „Olimpij” co jest zawsze możliwe. — Wreszcie o godz. 16 dobrze prezentująca się „Liga” walczy na własnym boisku w Dębcu z gnieźnieńską „Stella” i

jeżeli chce wygrać (czego należy się spodziewać) powinna wyteńczyć wszystkie siły nie zapominając o wyniku „Stelli” z ostatniej niedzieli, który mówi wiele — Najciekawszy bodaj będzie mecz w Lesznie o godz. 16 na boisku „Sokola” pomiędzy lokalnymi rywalami. Zapowiada się to spotkanie wręcz atrakcyjne, gdyż „Sokol” idzie od zwycięstwa do zwycięstwa i posiada poważne szanse, lecz z drugiej strony „Polonia” potrafi być groźna, niewolno jej też lekceważyć. Ze względu na specjalny charakter omawianej rozgrywki wyrażamy przekonanie, że sędziować będzie rutynowany i energiczny arbiter. — Wreszcie w Ostrowie o godz. 15 spotyka się przodujący dotąd „OKS” z „Legją”.

### Pięściarstwo

Węgry pokonały Czechosłowację 12:4 pkt. W poszczególnych wagach wyniki były następujące: (od muszej do ciężkiej): Benacsi (W) wygrał przez k o w 1 st z Fialą (Cz) Lovasz (W) pokonał na pkt Prohazkę (Cz), Enekes (W) nieznacznie zwyciężył Chudela (Cz), Haranghi (W) — Stepaneka (Cz), Tokaj (W) remisował ze Stoecklem (Cz), Arsolyak (W) przegrał do Skrivanka (Cz), Szigetzi (W) zwyciężył Havelka (Cz) i Gyoersi (W) remisował z Ambrozem (Cz).

### RADJO

Piątek, dnia 21 kwietnia 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 11.40 (Warszawa); godz. 13.05 koncert życzeń z płyt gramof.; godz. 14.00 giełda pien. i zboż. - towar i cen targ Rzeźni miejsk.; godz. 16.20 tr z Warszawy; godz. 17.45 „Listy ludu wielkopolskiego” — wygl p E Prądziński; godzina 18.00 odczyt dla maturzystów z Warszawy; godz. 18.25 tr z Warszawy; g 19.30 „Podstawy historyczne Polski współczesnej” (odczyt I) — wygl. prof dr Chodźnicki; godz. 19.45 tr z Warszawy; godz. 22.40 sygnał czasu, kom. sport i polic.; godz. 22.45 dodatek do prasowego dziennika radiowego z Warszawy; godz. 22.50 komunikaty; godz. 23.00 muzyka taneczna z kaw. „E-splanada”

Warszawa (1412 m) godz. 11.40 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 11.50 komunikat meteorologiczny; godz. 12.10 płyty gramof.; godz. 13.20, 15.10 i 15.15 komunikaty; godz. 15.25 chwilką lotniczą i przeciwgazową; godz. 15.30 chwilką morską i kolonialną; godz. 15.35 „Przegląd wydawnictw periodycznych”; godz. 15.50 utwory solowe w wyk. R Widofta na saksofonie oraz utwory w wyk. różnych zespołów mandolinowych (płyty); godz. 16.20 odczyt dla maturzystów (Dział „Historja”) p. t. „Zjednoczenie Niemiec” — wygl prof J Iwaszkiewicz; godz. 16.40 odczyt (z cyklu „Zagadnienia higieniczne”) pt „O przebiegach wiosennych” — wygl dr J Stein; godz. 17.00 koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej pod dyr Al Sielskiego; godz. 18.00 odczyt dla maturzystów „Odrodzenie państwa polskiego” odczyt III — wygl dr W. Lipiński; godz. 18.20 wiad.

bież.; godz. 18.25 odczytanie wierszy zakwalifikowanych przez jurę do konkursu poetyckiego P R; godz. 19.05 rozmaitości; godzina 19.20 „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej” z Wilna; godz. 19.30 feljeton pt „Co wiemy o reklamie?” — wygl p K Jablowski; godzina 19.45 prasowy dziennik radiowy; godz. 20.00 pogadanka muzyczna — wygl dr A. Simonówna; godz. 20.15 tr koncertu symfonicznego z Filharm Warsz.; wyk.: Ork filharmoniczna pod dyr. Emila Coopera i S. Goldberg (skrzypce); godz. 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.45 dod do pras dziennika radiowego; godz. 22.55 komunikat meteorologiczny i kom. polic.; godz. 23.00 muzyka taneczna z Krakowa.

Program zagraniczne: Daventry (1554 m) 22.55 muzyka taneczna z hot Savoy, przedtem sluchowisko: Lathi (1796 m) i Helsinki (368 m) 19.05 koncert symf.; Motala (1348 m) i Sztokholm (435 m) 19.30 pieśni murzyskie odśpiewa Hellgreen. 20.15 pieśni angielskie. 22.00 koncert kameralny; Strassbourg (345 m) „La Pericholi” cpl. Offenbacha; Rzym (441 m) 20.45 audycja z ok święta narodowego; Brno (341 m) 20.35 muzyka lekka; Praga (488 m) 19.25 koncert popularny. 20.35 pieśni wesole chóru Holeszowiczówny; Budapeszt (550 m) 19.30 tr z opery królewskiej; Wiedeń (516 m) 20.16 sluchowisko, 22.20 muzyka z ka. wiarni.

### Białe zęby: Chlorodont

ng 8 756

### Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— K. 19. I. Radzimy zapytać się zamężnej siostry lub koleżanki (OK).

— Nr. 100 Borek. Dodatek komunalny do podatku niewymierzonego nie należy się. Radzimy wnieść odwołanie. (K.)

— W. L. S. Dotąd odsetki maksymalne 12 proc. rocznie (K.)

— Powstaniec Wielki. Odznaczenia takiego niema. Zresztą w Polsce niema odznaczeń za pieniądze (K.)

— I. O. Poznań. Przystępuje Panu urlop 14-dniowy. Pracodawca nie może tego czasu skrócić bez Pańskiej zgody. Co do wycieczek — to się jeszcze zobaczy. (K.)

— W. G., Kanałowa 6. Radzimy domagać się zaległości od Ubezpieczalni krajowej, następnie, w razie odmowy, przedstawić sprawę Wyższemu Urzędowi dla Spraw Ubezpie. Społ. w Poznaniu. (K.)

— P. Chudzińska. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za inseraty i płatne ogłoszenia. (K.)

— Ewelina. 24 grudnia. (K.)

— St. N. zabezpieczenie. Pretensja Pańska ma pierwszeństwo zaspokojenia. Radzimy zgłosić ją u zawiadowcy masy upadłościowej. (K.)

— Lena Gniezno. Radzimy wnieść skargę do Trybunału dla Spraw Ubezpieczeń Społecznych. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22. (K.)

### RUCH W TOWARZYSTWACH

— Absolwentki II szkoły wydziałowej rok 1928 klasa 6 a. Zebranie informacyjne w sprawie ustalenia programu zjazdu koleżeńkiego odbędzie się 20 bm o godz. 19.30 w II szkole wydziałowej II ptr p 11. Przybycie wszystkich koleżanek bardzo pożądane.

— Pierwszy Klub Cyrklistów Koncertowych. Lekcja w czwartek, 20 bm o godzinie 19.30 w lokalu p. Pilińskiego, ulica Wrocławska 13

— „Akord”. Tow. Śpiew. Poznań-Jeżyce. Dnia 21 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu p. J Tomilkowskiego przy ul. Szamarskiego 18.

— Związek Czeladzi i Podmistrzów Murarskich. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 23 bm o godz. 11.30 w lokalu p. Ciesielskiego „Pod Ulem” przy ulicy Słusarskiej 6.

— Tow. Krawców. Dnia 23 bm odbędzie się zebranie plenarne o godz. 15 w sali p. Gaworskiego Nowy Rynek 4. — Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie każdego członka pożądane.

— Sodaliczka Zawod. Pielegniarek i Higienistek. Miesięczne nabożeństwo sodalicyczne w niedzielę, 23 bm. o godz. 20 w kaplicy S. S. Elżbietank ul Łakowa nr. 1-2 — Tegoż dnia o godz. 19 zebranie plenarne z referatem ks. moderatora. — Goście mile widziani.

### KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 19 bm. zgłoszono: Marja Szalczkowska, z domu Rochowiakówna 78 l. Bronisław Wasilonek, inwalida wojskowy, 23 l. Halina Witkowska 3 l. 3 mies. 10 dni. Konstancja Trafasowa, z domu Kachłówna, wdowa, 67 l. Józef Łukowski, emeryt, administrator dóbr. Stanisława Kaczmarkówna robotnica, 20 l. Anna Budzińska, z domu Łamaszewska 66 lat. Franciszka Poddana, z domu Wawrzyniakówna 58 l. Jan Kurpisz, murarz, 42 l. Jan Twardowski, mistrz krawiecki, 64 l.

### Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Bobrowska, 2 zł — B. Kl. z podziękowaniem za otrzymaną łaskę N. S. J. Matce Niepokalanej św. Antoniemu, św. Teresce, św. Ekspedytowi z prośbą o dalszą opiekę i błogosławieństwo, 5 zł. — Jachimczak z gorącym podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie i dalsze łaski, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 197,50 zł.

Za ogłoszenia i reklamy w odpowiedzi administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu



Dnia 18 kwietnia 1933 roku, zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, babka, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Radwan-Rakowskich

# Pelagja Jerzykiewiczowa

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m. po południu o godzinie 4 z zakładu św. Zofji w Kościanie. zg 18606

Kościan, Mogilno, Poznań, Starogard, Śrem, Tzew.

W ciężkim smutku pogrążeni  
mąż, dzieci i rodzina.



W drugie święto Wielkanocy, dnia 17 kwietnia br., o godz. 5 rano, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, ś. p.

## Leonarda Rostowa

z Kąkolewskich  
wdowa po nauczycielu

przeżywszy lat 55, o czym zawiadamia w imieniu stroskanej rodziny

Ks. Medard Rost.

Bydgoszcz, Poznań, Sarnowa.

Księży Konfratrów proszę o memento we Mszy św.

Ekspozycja zwłok z domu żaloby przy placu Weysenhoffa nr 2 odbędzie się w czwartek, dnia 20 kwietnia o godz. 9.30, do kościoła Księży Misjonarzy na Bielawkach gdzie odprawi się nabożeństwo żałobne z wigilijami; poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na nowy cmentarz tarny.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. dg 3 111



## Apolinary Chudziński

nauczyciel IV Szkoły Wydziałowej

zmarł dnia 19. bm., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 33, o czym zawiadamia

stroskana

żona i rodzina.

Ohrzęd pogrzebowy odbędzie się z domu żaloby, ul. Maleckiego 16, w sobotę, dnia 22 bm., o godz. 16 na cmentarz w Górczynie Msza św. odbędzie się w poniedziałek, dnia 24. bm. o godz. 7 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. dg 3113

Zakład Pogrzebowy „Ceremonja”. Towarowa 25. Tel. 31-80.



Dnia 18 kwietnia rb., o godzinie 4 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa, najtroskliwsza matka, teściowa, babunia, ś. p.

**z Wawrzyniaków**

## Franciszka Poddanowa

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godzinie 16 30 z domu żałoby Szamarzewskiego 34, na cmentarz Jeżycki, o czym donoszą Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążeni

**mąż, dzieci, zięciowie, wnuki i rodzina.**

Poznań, Katowice, Wilno, Berlin, Rawicz. zg 18 604

Dnia 17 kwietnia 1933 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, wujek, teść i dziadus, ś. p.

## Jan Wojciechowski

urzędnik emerytowany

przeżywszy lat 62 Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21 bm., o godz 16 z domu żałoby, św. Wojciech 4. Msza św. odprawi się w sobotę, dnia 22. bm o godz 8 w kościele św. Wojciecha, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona

**żona z dziećmi i rodzina.**

zg 18 609 Poznań, Ostrów, Warszawa, Inowrocław, Kruszwica.

Dnia 19 kwietnia br., o godz 2,00, zmarł, po krótkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, szwagier i wujek, ś. p.

## Józef Łukowski

ameryt. administrator dóbr.

Pogrzeb odbędzie się z kostnicy szpitala miejskiego w Poznaniu w sobotę, dnia 22. bm., o godzinie 4 po południu.

W ciężkim smutku pogrążona

**żona i rodzina.**

zg 18 612 Poznań, Wejherowo

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej drogiej matki, teściowej i babci, ś. p.

**z Karwackich**

## Franciszki Ciechańskiej

z Buffalo

odprawi się

### msza św.

w piątek, dnia 21. bm. o godz. 9 w kościele Bożego Ciała. zg 18 603

**Adam Bronisław Ciechański.**

Dnia 18 kwietnia 1933 o godz. 9 rano, zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy tatuś, ś. p.

## Józef Samulski

budowniczy

przeżywszy lat 47. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21. bm., o godz. 5 po południu z kaplicy cmentarza O. O. Zmarłych-wstańców za Dębem. W ciężkim smutku pogrążona

**żona z rodziną.**

zdg 18 605



**KREM LOVANA**

dla panów przed i po golieniu zapobiega podrażnieniu skóry. **zg 9 137**

puł. 0,30, 0,60, 1,00 i 2,00

„Kalkiflora”, Marjan Rajewski Fabryka Chem. Poznań.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykiak: n 2396, z 21206, d 1811 i t. d. = 1 słowo.  
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

**1 SPRZEDAŻE**

**Folwark**  
550 mórg przy szosie, kolej, wpłaty 40 000 sprzedam Sikorska Poznań Chelmońskiego 10. zdg 96 008

**Willa**  
8 mórg zabudowanem, nadająca się na letnisk 10 tysięcy - Zgłoszenia Dudziak właściciel. Czeszowa poczta Orzechowo-powiat Września. zdg 96 267/8

**Tokarnie**  
Nugosć toczenia 4 m wysokość 1100 od łoża 260 mm wysokość 1 kolanie 540 mm. korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 969

**Meble**  
kupisz z pierwszej ręki najtaniej. Rybaki 15. zdg 96 102/3

**Maszyny**  
do pisania Continental sprzedam Hala Targowa Stary Rynek Ratuszowa 35. rg 6421

**Pod wille**  
ogród wartości 25 000 zł w najpiękniejszym położeniu Jeżyce tuż przystanku tramwajowym - za sprzedaj lub zamiana na gotowy obiekt w pobliżu Poznania. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń „Par” pod nr. 16.17. Pg 9690-16 17

**Restauracje**  
tamto sprzedam lub przyjmie współwłaśc. Adres Kurjer Pozn. zdg 96 321

**Komplet podszewek**  
do ubrań od zł 10 Andrzejewski. Szkolna 13. Pg 9 734/16.9

**Dom**  
ogród sprzedam Staroleka - Puszczykowo Focha 29, m. 3. Pg 9 985-54 282

**Parcele**  
idealnie położone za Bramą Warszawską bezpośrednio przy osiedlach „Dom Wian” i „Praca” wodociąg, kanalizacja i światło na miejscu sprzedam bardzo tanio Małeki Drowa Debińska 1. telefon 11-90. Pg 9459-9.80

**Maszyna**  
damska okrągła tania Kraszewskiego 8 „Toreno” skład. zdg 96 124

**Meble**  
najtaniej, najlepsze, dogodnie warunki. Fabryka Mebli, Poznań. Rynek Śródecki. zdg 90 146

**Pianina Bettinga**  
o pięknym wielkim tonie. Ceny niższe. Dogodne warunki spłaty. Skład fabryczny plac Wolności 2. dz 3056

**Mleczarnie**  
kompletnym urządzeniem sprzedam natychmiast za 700 zł. Galkiewicza Wodna 1 telefon 11-60. rg 6425

**Tatra 4-cyl.**  
limuzyna 6 osob. w najlepszym stanie - korzystnie kupno. Zgłoszenia Kurjer Poznański. zdg 96 158

**Kolonjalkę**  
mieszkanem korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 95 547

**Drzewka owocowe**  
ozdobne róże, wielki wybór Szkołki Drzew Jeske, Jelonok, Złotniki koło Poznania, telefon Złotniki 3. Sprzedaż detaliczna: Poznań, Em. Sczanieckiej, narożnik Bogusławskiego. Cenniki na żądanie. Pg 9978-7.42

**Pot nóg, pach**  
usuwa puder Sudoral aptekarza Sikorskiego. Zadać w aptekach i drogerjach. Pg 9481-12,35

**Pianino**  
sprzedam. Pobliskich 12. m. 20. zdg 96 120

**Okazyjnie**  
tania letnie placzka. Granwaldzka 18. pokój 859 III. zdg 96 121

**Restauracja**  
Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański. zdg 96 289

**Wózek**  
dziecięcy, modny sprzedam. Górna Włda 53. mieszkanie 15. zdg 95 992

**Skład kolonjalny**  
blisko Starego Rynku tania sprzedam. Adres wskaza Kurjer Pozn. zdg 96 105

Materiały wełniane  
Sukna i podszewki

## W. MAJEWICZ i Ska

POZNAŃ, Stary Rynek 77  
naprzeciw Odwachu.

Pg 9 980-15.123

W czasie Konkursu okien, udzielam od 16 do 22 kwietnia br. za okazaniem niniejszego ogłoszenia

50%

rabatu

Szanownej Publiczności miasta Poznania i prowincji podaję uprzejmie do wiadomości, iż z dniem 22 kwietnia rb. otwieram przy ulicy Kramarskiej 15 (dawn. Moral)

## Probiernię i Śniadalnę

o od nazwa „Po Moral” i proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

zg 18 607 Właśc. Irena Teichert.

## T. ANDRZEJEWSKI

POZNAŃ, SZKOLNA 13

MAGAZYN MATERJAŁÓW MĘSKICH,  
PODSZEWEK  
i DODATKÓW KRAWIECKICH.

WIELKI WYBOR NISKIE CENY.

Pg 9 984-16 13

Wapno, Cement, Gips, Trzcina sufitowa

i inne materiały budowlane ze składu lub loco budowa na taniej we firmie Pg 9492

## STEFAN PEŁCZYŃSKI, Poznań

Dworzec Towarowy, ul Towarowa  
Telefony: 76-05 i 76-56.

## Potrzebna od zaraz panienka

muzykalna do oddziału płyt gramofonowych. Posada stała. Znajomość pisania na maszynie pożądana ew. język niemiecki. Oferty piśmienne z podaniem wysokości pensji dg 3 106 do firmy

## „Kastor” Poznań, św. Marcin 55



We wtorek dnia 18 o godz. 9 wieczorem zabrał nam Pan Bóg do zrywania Swych Aniołów po długich cierpieniach naszego ukochanego synka. braci-szka i wnuczka w 5 roku życia

## Tadzinka

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 4-tej po południu z domu żałoby.

W ciężkim smutku

Andrzejowie Borowiczowie.

zg 9 143

Dnia 19. 4 1933 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec i dziadek, ś. p.

## Bronisław Beutler

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz 3 po poł z kaplicy na cmentarzu Górczyńskim

W smutku pogrążeni

**dzieci i wnuki.**

zg 18 608

**„Haftoplis”**

wykonuje mereżkę, okrątkę, dziurki, pisowanie dekoryzowa nie hafty monogramy, obciąża nie guzików, nadrabianie szpór, podnoszenie i oczek term nowo naj-taniej

St. Rynek 10 wejście Kurzanoga obok Pa Czepczyński i Kruk (filja Romana Szymańskiego i plac Światokrzyski)

**Bardzo dobra lokata kapitału.**

Nowo pobudowana willa w najpiękniejszej części miasta powiatowego Kościana zostanie w drodze przetargu przymusowego w Sądzie Grodzkim w Kościanie w dniu 24 kwietnia 1933 r. o godzinie 10-tej przed poł sprzedana. Warunki nabycia bardzo dogodne. Długoterminowe pożyczki hipoteczne po niskim oprocentowaniu. dg 3112

Mamy w Wiedniu do oddania kilkanaście tysięcy

## szylingów austriackich

za gotówkę. Oferty pod „Pieniądz” do Agencji Reklamy Prasowej. Bydgoszcz. Dworcowa 54. ng 9135

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Hurtownia Olejów Skalnych L. Ruciński i St Jan-kowski w Poznaniu po wysłuchaniu wydziału wierzycieli co do możliwości przyjęcia doleceńia ugodowego dłużnic-ki wyznacza się termin ugody na dzień 4 maja 1933 r., godz 10 w gmachu tutejszego Sądu, pokój 29. Propozycja ugody i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w Sekretarjacie tutejszego Sądu pokój 30 do wglądu przez zainteresowanych. Poznań, dnia 10 kwietnia 1933 Sąd Grodzki. ng 8737

**Uchwała.** W sprawie odroczenia wypłat Banku Likwidacyjno Kredytowego w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 19, zarządza się po myśli art 39 rozp Prez Rzplitej z dnia 6 marca 1928 otwarcie postępowania układowego z dniem 12 kwietnia 1933. Wnioskowi wierzyciela Zygmunta Szczepkiego z Poznania o otwarcie postępowania upadłościowego odmawia się po myśli art. 10 wyżej wymienionego rozporządzenia. Poznań, dnia 12 kwietnia 1933 Sąd Grodzki. ng 8736

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Poznańska Fabryka Bielizny Jan Ebertowski, Poznań, ul. Wroniecka 6/8 po oświadczeniu się wydziału wierzycieli co do możliwości przyjęcia doleceńia ugodowego, wyznacza się termin ugody na dzień 9 maja 1933 godz. 10 w gmachu tutejszego Sądu pokój 29. Propozycja ugody i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretarjacie tutejszego Sądu pokój 30 do wglądu przez zainteresowanych. Poznań, dnia 11 kwietnia 1933 Sąd Grodzki. ng 8738

L. cz.: 3. C. 5/33 Wyrok. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd Grodzki w Środzie, po rozpoznaniu sprawy przez sędziego grodzkiego Fiebiga jako sędziego i kcl sąd. Szalapiety jako sekretarza sądowego w dniu 12 kwietnia 1933 r. w sprawie wniosku dłużnika Jerzego Mielżyńskiego, właściciela majątności Drzazgowa, zastąpionego przez adwokata Dr. Borszewskiego w Poznaniu, o odroczenie wypłat, na podstawie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 sierpnia 1932 r. (Dz Ust. 72 poz. 652) orzekł: 1) Dłużnikowi udziela się odroczenia wypłat po myśli artykułu 2 rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 23 sierpnia 1932 do dnia 31 marca 1935 roku w granicach i ze skutkami przewidzianiem tam rozporządzeniem. 2) Jako zarządcę sądowego gospodarstwa rolnego mianuje się dłużnika Jerzego Mielżyńskiego w Drzazgowie. 3) Jako nadzorcę sądowego nad zarządem ustanawia się Wielkopolską Izbę Rolniczą w Poznaniu. 4) Koszty postępowania ponosi dłużnik. ng 9171

**Uchwała.** Na wniosek firmy Fabryka Korków i Wyrobów Korkowych Jan Sołeki w Poznaniu, ul Górna Włda 160, udziela się jej odroczenie wypłat na przeciąg 3 miesięcy i to od 10 kwietnia 1933 do 9 lipca 1933 Nadzorcą sądowym mianuje się Józefa Maczyńskiego z Poznania. ul. Pabrowskiego 5. Poznań, dnia 10 kwietnia 1933 Sąd Grodzki. ng 8739



**Domek**  
nowobudowany składem kolonialnym dobrze prosperujący bez długów z powodu choroby sprzedam tanio Nowak. Poznań Debiec Brzozowa 9. zdg 95 944

**Rzeźnictwo**  
interes z warszatem i mieszkaniem do sprzedania w Poznaniu korzystnie odsiape Oferty Kurjer Poznański zdg 95 987

**Willa**  
dwumieszkaniowa 3-2 pokojowe przy tramwaju 16 000 wplaty 12 tys Tomczak Wierzbicice 31. zdg 96 009

**Skład**  
papieru sprzedam zaraz Adres Kurjer Poznański zdg 96 017

**Gospodarstwo**  
60 morgowe wzorowo zaprowadzone glebia II 5 klasa cena podług umowy Jan Gorofski Tarnow Podgórze. zdg 96 023

**Plaszcz**  
męski nowy 2 garnitury figura średnia korzystnie sprzedam. — Niegolewski 24. m. 9. zdg 96 066

**Rzeźnictwo**  
mieszkaniem tanio sprzedam. wskaźnik Kurjer Poznański zdg 96 045

**Domek**  
przedmieście Poznań. 2 morgi ogrodu. cena 6 000. Karalus Poznań. Marszałka Focha 25. zdg 96 114

**Radjo**  
7 lampkowe bardzo tanio sprzedam Słowacki 16 m. 1. zdg 96 201

**Nasiona**  
Buraków pastewnych Ekenlorfy oraz uznane przez Pozn. Izbe Roln. o normalnej sile kieikowania. Żółte zł. 18. — czerwone 21. — zł. Przy ilościach ponad 1000 kg znacznie taniej. Nasiona Marchwi — Brukwi. nasiona warzywne i kwiatowe przy cenach hurtowych 8. Tomaszewski Toruń. ul. Chelmska 10. telefon 326. skrytka pocztowa 3. dg 3 054

**Losy**  
najszczęśliwsze. tylko w kolekturze Keuziory. Poznań. Sieroca 56 narożnik Nowej. zdg 91 451

**Kapelusznictwa**  
maszyny różne korzystnie sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 96 184

**Maszynę**  
giodarska Singera. Sakar. Dabrowskiego 30. zdg 96 169

**Kompletna**  
jadalnia i tapczan tanio sprzedam Grobla 4 m. 2. zdg 96 162

**Urządzenie**  
żelaznicke skladowe. korzystnie sprzedam Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 96 161

**Kryształy**  
tania na sprzedaż. Rybakki 10. m. 4. zdg 96 159

**Meble**  
najtaniej ze składnicy Bakowia. ul. Wenecjańska 1 Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdg 95 689

**Lisy**  
srebrne ponielate krawatki futrzane. Wierzbicice 13 — 3. zdg 96 139

**Skład**  
kolonialny sprzedam. centrum miasta Oferty Kurjer Poznański zdg 96 138

**Płyty gramofonowe**  
przybory najtaniej Jarosz. Fredry 6. zdg 96 137

**Skład papieru**  
z powodu choroby sprzedam tanio. — Adres Kurjer Poznański zdg 96 134

**Singera**  
maszyna do szycia tanio na sprzedaż. Sw Marcin 60/67. mieszkanie 40 zdg 96 186

**Kompletne wyprawy**  
Porcelana — Szkło  
**Prima Alpaka**  
Jakość — Wybór — Ceny — Towar — zawsze najtaniej tylko wprost Wroniecka 24. podwórze. Hurtownia Porcelany. zdg 96 293

**Zakład fryzjerski**  
na cztery obsługi. centrum miasta narożnik przyległe mieszkanie. dobra egzystencja z powodu kupna własności zaraz sprzedam. Cena 1 000 zł Oferty Kurjer Poznański zdg 96 209

**Pianino**  
korzystnie sprzedam Marki niemieckiej Patrona Jackowskiego 29. m. 4. zdg 96 296

**Foksterrier**  
szorstkowłosy śliczny. — Wodzak Łazienna 2. zdg 96 240

**Leghorny**  
Wawandoty jaja wylęgane 2.50 mendl. Poznań. sw. Józefa 5. m. 5 lub Kawęka Pniewy. zdg 96 227

**Skład**  
papieru w dobrym położeniu — sprzedam Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 221

**Jauania**  
stylowa okazynie tanio. Stolar. na Bukowska 9. zdg 96 204

**Gospodarstwo**  
wzorowe 70 morg buraczanej ziemi. bod Poznaniem inwentarzem sprzedam wplaty 17 000. Oferty Kurjer Poznański rg 6427

**Dom**  
czynszowy z dochodem 16 500 zł z powodu dzialu maj zaraz do sprzedania. Adres wskaże Kurjer Stary Rynek rg 6428

**Restauracje**  
wyszynkiem centrum sprzedam lub oddam na rachunek. Adres Kurjer Poznański Stary Rynek rg 6429

**Wózek**  
dla chorego sprzedam. Pocztowa 26 m. 9. zdg 96 430

**Skład cukierków**  
przy ruchliwej ulicy z mieszkaniem z powodu wyjazdu tanio sprzedam Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 96 108

**Platformę**  
40 centnarów bezcen sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 304

**Ciężarówka**  
Ford nowoczesny na bliźniakach. bardzo dobrze utrzymany nośność 2 tonny z przyceńką dwukolorowa 1 tona okazynie do sprzedania. Zgłoszenia: Stefan Galeski. Krotoszyn Rynek 23. zdg 96 262

**Zamiana!**  
Gospodarstwo moje 135 morg. bonitacji 5 marek z morzi budynki I klasy maszyn. swatlo i sila elektryczne w wosce kościelnej. 2 000 mieszkańców prywatne. czy ste. bez dlugu wartosci 70 tysiecy zamienie na dom (ewil) sprzedam przy wplatcie 35 tysiecy w Poznań Wrzesni. Kosciane. Srodzie. Sremie Gnieznie itd nowszy komfortowy ewil. doplacie Jozef Rylewski. Swiecie n. W. zdg 96 266

**Repozytorjum**  
do skladu kolonialnego sprzedam Sniadeckich 17 mieszkanie 12. zdg 96 258

**Wózek**  
biały gtebok modny dobrze utrzymany. Polna 12 m. 5. zdg 96 249

**Skład kolonialny**  
pokój masziel. towar. bez konkurencji. Dobra egzystencja — Adres Kurjer Pozn zdg 96 253

**Motor**  
elektryczny 25 KM 440 Volt i wiele innych motorów sprzedam okazynie „Frapol”. Działal. skich 8. zdg 96 243

**5 KUPNA**

**Maszynę**  
do lodów i konserwator okazynie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 034

**Mikroskop**  
trychinoskopijny malo używany kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 039

**Kupię**  
używany walek transmisyjny — dlugosci 6 do 7 mtr. na 60 m/m średn. Zgłoszenia Skład Farba Lakierów. Wielkie Garbary 39. zdg 96 191

**Stoły**  
krzesła. porcelane lokalowa. aparat Ekspreso kupie Oferty Kurjer Poznański rg 6426

**Kupię**  
używane pianino 6 okraglych stolków płyta marmurowa Oferty Par. pod 54.290. Pz 9888 54 290

**Skład kolonialny**  
kupie. dobrze prosperujący mieszkaniem. pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 318

**Przesiewacz**  
(Plansichter) dwudziałowy malo używany kupie za gotówkę — Oferty Czesław Ananicz. Szarkowszczyzna. zdg 96 272

**6 KAMIENICE**

**Willa**  
Poznań blisko tramwaju dochodowa trzymieszkiwna czesciowo niewykonalna zdecydowanemu tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn zdg 95 578

**Kamienice**  
komfortowa przy Parku Wilsona dochód 18 000 sprzedam 140 000 — wplaty 80 000. Gruszczyński. Pocztowa 30. zdg 96 061

**Willa**  
4 ubikacje. 3 500. Bloch. Poznań. Długa 5. zdg 96 151

**Kamienica**  
pietrowa nowa wplaty 12 000 amortyzacji 15 000. Malecki. Rybaki 20 a. zdg 96 140

**Administracje**  
kilku kamienice przyjme za 4 pokojowe mieszkanie Oferty Kurjer Poznański zdg 96 279

**Willa**  
trzymieszkiwna 2 morgi ogrodu sprzedam 20 000. Czarnecki. Marcina 62 II. zdg 96 315

**Dom**  
z pierwszorzednym urządzeniem rzeźnicznym sprzedam — Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 313

**Mieszkanie**  
2 duże. 1 mały pokój kuchnia. la zienka wynajmie właściciel. Sw. Leonarda la. Winiary. ng 96 263

**7 PIENIADZ**

**Poszukuję wspólnika**  
500 zł do brze prosperującej ciekaw na ws 2 500 mieszkańców. Zgłoszenia Ignacy Przybicki Pacanowice powiat Jarcin n 9 133

**Wspólnika**  
przyjme 1 500 do nocnego lokalu Adres Kurjer Pozn. zdg 96 320

**Kto**  
dopomoże wdowie z pożyczką 600 800 zł do zapewnienia pewnej egzystencji? Dobry zastaw i procent Oferty Kurjer Poznański zdg 95 997

**500.—**  
poszukuje 20 proc Oferty Kurjer Poznański zdg 96 012

**5 000 zł**  
współpraca dla realizacji wynalazku na czasie poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 96 021

**8 DO WYNAJĘCIA**

**5**  
pokoi z wygodami: ul. Fredry III od gospodarza zaraz do wynajęcia Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 481

**6-7**  
pokoi Matejki 57. odnowione wolne natychmiast do objęcia. Informacie: mieszkanie 3. zdg 95 962

**Mieszkanie**  
2 pokoje i kuchnia na sw. Łazarzu od 1 maja do wynajęcia. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 092

**6**  
pokojowe mieszkanie. słoneczne. śródmieście wysoki parter przy Placu Działowym wolne Oferty Kurjer Poznański zdg 96 122

**Dwa**  
pokoje kuchnia wydzierżawie zaraz. Chociszewskiego 37 (Łazarz). zdg 95 993

**Dwa**  
pokoje i kuchnia od zaraz gospodarz w Głównej wynajmie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 037

**Dwupokojowe**  
wydzierżawie walcie el. śródmieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 078

**Mosina**  
dwupokojowe kuchnia wynajmie Łukomska. Wawrzynaka 10. zdg 96 055

**2 pokoje**  
i kuchnia z centr. ogrzewaniem w Sołacz zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. Czynsz miesięczny 100 zł. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 96 107

**Na biura**  
handlowe adwokackie. lekarskie 5 pokoi z przynależnościami przy ul. Kępczynieckiej odstapie za pożyczkę 2 000 zł z pełną gwarancja i wysokim oprocentowaniem lub przejęciem stylowych mebli Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 118

**Mieszkanie**  
3 pokojowe IV pietro śródmieście zaraz do wynajęcia od gospodarza dzierżawa rok z gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 163

**4 pokojowe**  
komfort centrum drugie pietro. za zwrotem kosztów renowacji. oddam Oferty Par. Al. Marcinkowskiego 11 pod 54.280 Pz 9 975-54 280

**Mieszkanie**  
wolne zaraz. próżne 200 zł rok z góry 5 pokoi frontowych I pietro Wały Królowej Jadwigi. Poznań. skrytka pocztowa 319. zdg 96 154

**Pokój**  
kuchnia. słoneczne. gospodarz. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 198

**Trzypokojowe**  
słoneczne mieszkanie za 150 miesięcznie do wynajęcia. Matejki 37. m. 5. rodz. 3-5. zdg 96 311

**Pięciopokojowe**  
Słowackiego wydzierżawie. — Czarnecki. Marcina 62. II. zdg 96 316

**Trzypokojowe**  
wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 314

**Pokój**  
kuchnia z meblami odstanie. Adres Kurjer Pozn. zdg 96 260

**9 SZUKA MIEZSK.**

**2**  
pokoi kuchni poszukuje urzędnik państwowy na stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 057

**Poszukuje**  
pokoiu z kuchnia okolicą Jezyc zaplacie zgóry wprost od gospodarza. Oferty Orodowid. zdg 95 914

**Szukam**  
od zaraz wzgl. późnie komfortowych i zdrowych 3-4 pokoi w okolicy ulicy Wielkiej. Telefon 40-76. zdg 95 010

**Właściciel**  
składu poszukuje 2 pokoi. kuchni (Łazarz). Zgłoszenia: Maleckiego 35. m. 9. zdg 96 015

**Stróżostwo**  
za 300 zł szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 095

**4-5**  
pokojowego czynsz tylko miesięczny do 125 złotych oficer zawodowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 305

**Pokoju**  
z kuchnia lub próżny pokój poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 067

**Mieszkania**  
dwupokojowego z kuchnia lazienka od gospodarza szukam od 15. 6 Podanie ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 96 049

**Mieszkania**  
2-3 pokojowe z kuchnia od zaraz poszukuje urzędnik Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 96 051

**Stowarzyszenie**  
3 pokoje. przynależności. śródmieście — I. ew. wysoki parter. wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 101

**Aleje**  
Szelażowskiego 2-3 pokoje Oferty Kurjer Poznański zdg 96 110

**Emeryt**  
wojskowy szuka 1-2 pokojowe kuchnia. czynsz miesięczny — Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 147

**3-4**  
pokojowe mieszkanie z komfortem śródmieście. Jezycach poszukuje od gospodarza. Oferty do Kurjera Pozn zdg 96 141

**1-2**  
pokoi kuchnia poszukuje 1/2 roku zgóry Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 297

**3-4**  
pokojowe z komfortem poszukuje od gospodarza. Punktualny płatnik Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 282

**Poszukuje**  
mieszkania 5 pokoi. komfort. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 211

**Pokój**  
kuchnia — 25 zł miesięcznie rok zgóry od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 96 036

**10 ZAMIANA MIESZKANIA**

**Zamienię**  
pokoi. kuchnie. Fabryczna na podobne Oferty Kurjer Poznański zdg 96 117

**11 POKOJE UMEBL.**

**Polecam**  
pokój dwuosobowy z utrzymaniem lub bez. Warunki i cena podług uzody Grunwaldzka 20 a m. 3. Drowa Borowiakowa zdg 95 682

**Pokój**  
umeblowany 1-2 osobom. Dabrowskiego 52 front I. pietro. mieszkanie 5. zdg 95 752

**Pokój**  
dwuosobowy. Zamysłowska Fredry 3. zdg 95 732

**Pokoje**  
fortepian utrzymaniem — bez. Focha 27. mieszk. 7. zdg 95 586

**Dwuosobowy**  
pokój wynajme zaraz lub później. Mickiewicza 7. m. 9. zdg 95 643

**Pokój**  
2 panom. Długa 3 m. 4. zdg 95 704

**Pokój**  
wolny. Matejki 57 mieszkanie 6 zdg 95 668

**Centrum**  
dwa łącznie komfortowe. Pl. Nowomiejski 5 a 9 zdg 95 544

**Pokoik**  
przy inteligentnej bezdzietnej rodzinie. Czesława 12. m. 9. zdg 96 088

**Strusia**  
2 — 10. zdg 96 094

**Ratajczaka**  
11 a. m. 92. jedno — dwuosobowy zdg 96 081

**Aleje**  
Marcinkowskiego 20. podwórze. prawo. 36. zdg 96 090

**Dwuosobowy**  
frontowy używanie kuchni. Focha 87 mieszkanie 10. zdg 95 617

**Oddam**  
pokój utrzymaniem. Polna 2. — rzeźniczo. zdg 96 119

**Klatki**  
niekrepujący I. zaraz. Woźna 18. mieszkanie 4. zdg 96 002

**Dwuosobowy**  
Jeżycka 41. mieszk. 5. zdg 95 999

**Pokoik**  
elektryczność. Karwowskiego 23. mieszkanie 4. zdg 95 995

**Pokój**  
Nowomiejski 5 mieszkanie 23. zdg 96 020

**Prusa**  
3 mieszkanie 8 pokoje. zdg 96 025

**Ratajczaka 33**  
pokój. mieszkanie 15. zdg 96 027

**Pokój**  
Stary Rynek 45 m. 3. zdg 96 040

**Pokój**  
dla pań panów. Matejki 2. m. 2 zdg 96 063

**Odnowiony**  
fortepian telefon elektr. ewentl. zyciem obfitego jarzyn. kompotów. Długa 8. m. 8. zdg 96 242

**Pokój**  
umeblowany. Staszica 5. mieszk. 17 wejście drugie. zdg 96 053

**Dwuosobowy**  
Sniadeckich 18 — 9. zdg 96 065

**Pokój**  
Wierzbicice 11 m. 17. zdg 96 095

**Półwiejska**  
33 II. lewo. zdg 96 096

**Dobrze**  
umeblowane słoneczne przy Zielonym placu (Zielona 3. m. 6.) przyległe pokoje na pierwszym pietrze. czyste dla panów na stanowisku do oddania zdg 96 098

**Pocztowa**  
16 m. 11. 2 pokoje zaraz. zdg 96 104

**Pokoje**  
inteligencji. Aleje Marcinkowskiego 1 — 7. zdg 96 109

**Pokój**  
Górna Wilda 54 — 11. zdg 96 181

**Pokój**  
umeblowany. Skarbowska 20 mieszkanie 9. zdg 96 172

**Przyjezdny**  
niekrepujące pokoje. Ratajczaka 11 a. parter. m. 25 II wejście. zdg 96 167

**Pokój**  
dwie osoby zaraz. Piekary 20/21 m. 5. zdg 96 160

**Utrzymaniem**  
— bez Skarbowska 15 parter. m. 6 zdg 96 157

**Pokój**  
panienkom. Kantaka 5. m. 12. zdg 96 118

**Pani**  
miły. elektryczność. łazienka utrzymanie lub obiady. Słowackiego 8. piaty dzwonek. zdg 96 155

**Panienkę**  
Gwarna 9. podwórze. mieszkanie 7. zdg 96 146

**Pierwszorzedny**  
duży słoneczny spokojny dwom paniom inteligent. małżeństwu. Seweryna Mielżyńskiego 23 — m. 14. zdg 96 143

**2**  
niekrepujące. frontowe. elektryczność (kuchnie). Bukowska 7 mieszkanie 9. zdg 96 142

**Biuro**  
27 Grudnia I pietro wynajme do dyspozycji telefon maszyna do us. an. a żelazna szafa Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 193

**Inteligentnym**  
dwuosobowy. elegancki. drugi sk. mniejszy utrzymaniem. obiady. Chelmońskiego 9. II. 8. zdg 96 192

**Pokój**  
Kochanowskiego 4. m. 3. zdg 96 281

**Frontowy**  
Matejki 59 Trzebiatowska. zdg 96 275

**Słoneczny**  
pokoi. łazienka. elektryczność — Stroma 27. m. 8. zdg 96 239

**Pokój**  
także przyjezdny. Kreta 4. II. prawo. zdg 96 238

**Wspólny**  
Stroma 26. m. 11. zdg 96 236

**Śródmieście**  
Rzeczypospolitej 2. Chudzicka. zdg 96 235

**Romana**  
Szymańskiego 9. m. 9. zdg 96 226

**Dwuosobowy**  
jeden (utrzymaniem) pianino. — Półwiejska 2 — 6 zdg 96 225

**Pokój**  
w centrum. dobrze umeblowany. elektr. dla pana. Półwiejska 1. m. 12 zdg 96 222

**Frontowy**  
utrzymaniem. elektryczność. — Marcina 11. m. 2. zdg 96 220

**Zygmunta**  
Augusta 10 mieszkanie 11. zdg 96 219

**Dwuosobowy**  
jednosobowy. Focha 29. m. 7. blisko dworca. zdg 96 216

**Jasna 12**  
m. 3. bardzo dobrym utrzymaniem zdg 96 215



**Piekarnia**  
z dwoma składami w pełnym biegu dobrze prosperująca z ładnym mieszkanem tanio i korzystnie do nabycia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 111

**Parcele**  
1000 m<sup>2</sup> w Puszczykowie wycierając na dłuższy czas. Szymanowska Piekary 20/21. zdg 96 050

**Wydzierżawie**  
ubikacje parterowa widna 5x9 metrów. Lewandowski Górna Wilda 74. zdg 96 230

**Piekarni**  
dzierżawy poszukuje. Jagodziński Lesno, Bukowa 8. zdg 96 213

**Poszukuje**  
dzierżaw kłosa (inwal. z got.) w dobrym miejscu. Oferty Kurjer Poznański rg 6418

**Piękne 3 pokojowe mieszkanie**  
z ogródkiem wszelkiej komfort. łazienka oraz 1 pokój i kuchnia w nowobudowanej willi w Antoninie 5 km. od Poznania. stacja kolejowa i autobus na miejscu od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia M. Czubek i Ska Gwarna 8. Pz 9 987-16.15

**15 LETNISKI I UZDROWISKA**

**Puszczykowo**  
willi blisko dworca czesćowo lub w całości zaraz do wynajęcia. Informacje: Poznań, Wały Królowej Jadwigi 3, mieszkanie 3. zdg 96 054

**16 OSOBISTE**

**Ceniusz**  
pisz Post-res'anie, Dziadzi, zdg 96 011

**Z prokuratorem Wyszyńskim**  
oskarżającym inżynierów angielskich w Moskwie poza nazwiskiem niemam nic wspólnego — Witold Wyszyński Konopnickiej 20. zdg 96 031

**22 ROZMAITE**

**Wyjątkowa**  
okazała dobrego uczciwego zarobku dla malarzy pokojowych. Piśmienne zgłoszenia Orłowski Witelkopski dz 3 109/3 110

**Malarz**  
przyjmuje prace malarskie wykonuje tanio. Mikołajski Pówiejska 19. zdg 95 713

**Oddam**  
dziewczynkę 3 miesiące za własne ewentualnie za jednorazowe wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn zdg 95 700

**Mleko dworskie**  
ciepłe szklanka 10 gr zimne zsiadłe poleca kłosa w podwórzu 27 Grudnia 16. zdg 94 573

**Włosów**  
wypadanie, łupież, łusiny, usuwa „Esencja chinowo-chmielowa” i „Mydło chinowo-chmielowe” (z kognikiem). Sprzedają apteki i drogerie. ng 8177

**Krawcowa**  
wykonuje elegancko suknie od 8. piątecz 15. Gwarna 18, mieszkanie 7. zdg 96 281

**Kamienica**  
do otynkowania. Zgłoszenia: Mielkiewicza 7, Krukietka, zdg 96 906

**24 NAUKA**

**Freblanka**  
z prawem nauczania Wielkopolska z praktyką niemieckie kursy pielegniarskie poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Panzak Grudziad Malomłyńska 7 dla M. K. zdg 94 639

**Absolwent**  
Uniwersytetu Poznańskiego nauczyciel, udzieli lekcji poszczególnych przedmiotów gimnazjum za pokój utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 089

**25 LIUZYKA**

**Sompoliński**  
wolny od 1.5 flet — piccolo — accordeon. Alt tenor saksofon — Za Bramka 13. zdg 96 093

**Kwartet mieszany**  
pierwszorzędny wolny. Humor. Śpiew Oferty „pod dogodnie warunki PAT. Toruń”. ng 8740

**27 SZUKA PRACY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Młoda**  
panienka, poszukuje posady jako początkująca krawcowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 632

**Gospodyni samodzielna**  
władza polskim i niemieckim językiem poszukuje posady na majatek. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 618

**Nadmłynarz**  
działny fachowiec poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 610

**Młynarz**  
samodzielny — wypraktykowany młynarz handlowych gospodarstw poszukuje pracy. Może stawić kaucji do 2000. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 980

**Ondulacja**  
0.50. Wrocławska 19 m. 1. zdg 96 165

**Pretensje**  
niepewne kto windkuje? Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 145

**Ondulacja**  
0.50. strzyżenie 0.50. manicure 0.70. Kozia 19. zdg 96 144

**Koldry na wacie**  
wielkie i puchu jedwabne i zwykłe Bielizna pościelowa garnitury podpinkowe po cenach fabrycznych poleca Fabryka Bielizny — Dom Płóci J. Schubert Wrocławska 3. Specjalność: Wyprawy Pz 9 443-13 82

**Fotografie**  
Portrety, Bracia Pechersey, Aleje Marcinkowskiego 8. dg 2864

**Iwonicz-Zdrój**  
poleca do kuracji domowej sól jodobromowa siołk pół kg z 2.25. Wode mineralną butelka 1.50. Zadać w drogerjach lub od Dyrekcji Zdroju.

**Specjalistka**  
wykonuje ubranka do Komunii św. Turkiewicza, Kopernika 5, m. 19. zdg 96 043

**23 OŻENKI**

**Kawaler**  
lat 36, kupiec branży spożywczej posiadający cośkolwiek gotówki szuka współzycielki lub ożeni się. Poważna oferta do Kurjera Poznańskiego pod zdg 95 652

**Pani**  
noblwa, kwiecie wieku szuka za możnego starszego opiekuna. — Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 071

**Wdówka**  
lat średnich z realnością szuka męża, najchętniej urzędnika do lat 60. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 072

**Kawaler**  
2000 gotówki szuka żony z miernym. Wroniecka 24, u p. Halupki. zdg 96 156

**Kawaler**  
kupiec, lat 26 pragnie poznać od powiednia panie. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty z dołączeniem fotografii do Kurjera Poznańskiego zdg 96 187

**Panna**  
lat 20, inteligentna, zawodem i mieszkaniem pozna pana na posadzie. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 234

**Panna**  
lat 20, przystojna, wykształcona muzykalna posag 80 000 złotych gotówką wyjdzie zamąż. Piotr Mrówka Ostrów, (Wlkp.) Kościuszki 2. zdg 96 238

**24 NAUKA**

**Freblanka**  
z praktyką niemieckie kursy pielegniarskie poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Panzak Grudziad Malomłyńska 7 dla M. K. zdg 94 639

**Absolwent**  
Uniwersytetu Poznańskiego nauczyciel, udzieli lekcji poszczególnych przedmiotów gimnazjum za pokój utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 089

**25 LIUZYKA**

**Sompoliński**  
wolny od 1.5 flet — piccolo — accordeon. Alt tenor saksofon — Za Bramka 13. zdg 96 093

**Kwartet mieszany**  
pierwszorzędny wolny. Humor. Śpiew Oferty „pod dogodnie warunki PAT. Toruń”. ng 8740

**27 SZUKA PRACY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Młoda**  
panienka, poszukuje posady jako początkująca krawcowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 632

**Gospodyni samodzielna**  
władza polskim i niemieckim językiem poszukuje posady na majatek. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 618

**Nadmłynarz**  
działny fachowiec poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 610

**Młynarz**  
samodzielny — wypraktykowany młynarz handlowych gospodarstw poszukuje pracy. Może stawić kaucji do 2000. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 980

**Nauczycielka**  
domowa skromnych wymagań, muzyka pocz. francuskiego, niemiecki obejmie posadę udzieli także prywatnych lekcji w francuskim niemieckim, muzyce. — Łaskawe oferty Kurjer Poznański. zdg 92 130

**Krawcowa**  
działa poszukuje posady do domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 790

**Techniczna dentystyczna**  
szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 96 256

**Kawaler**  
szycie z najnowszych żurnali i praktycznie poszukuje pracy poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 257

**Służąca wiejska**  
z cośkolwiek gotowaniem i praniem szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 96 250

**Osoba**  
znająca dobrze gospodarstwo domowe oraz gotuje dobrze przyjmia posadę do samodzielnego prowadzenia domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 254

**Ogrodnik - kawaler**  
z dobrą świadomością i dłuższą praktyką poszukuje posady zaraz lub od 1.5. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 838

**Krawcowa**  
dobra poszukuje pracy 2 z dzienne Oferty Kurjer Poznański zdg 95 961

**Tokarz**  
w żelazie, m. odv. kawaler, z dwuletnią praktyką szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 764

**Krawcowa**  
szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 032

**Posługaczka**  
czysta sumienna poszukuje posługi ca'odziejnej lub godzinowej 1. 5. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 079

**Szofer**  
przyjmuje posadę z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 077

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 1.5 w centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 075

**Française**  
cherche place Offres Kurjer Poznański zdg 95 454

**Pielegniarka**  
rutynowana polecona przez lekarza przyjmuje zastrzyki banki, nocne dzienne dyżury. Wyspińskiego 18, m. 6. zdg 96 056

**Kucharka**  
starsza z wszelką pracą domową szuka posady od zaraz albo 1. 5. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 053

**Pani**  
zna prace domowa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 000

**Marszantka**  
początkująca poszukuje posady najchętniej od 1. maja. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 998

**Bielżniarka**  
poszukuje posady oraz przyjmuję prace w dom. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 996

**Ekspedjentka**  
biegła konfekcji damskiej może wykonać wszelkie poprawki samodzielnie szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 95 988

**Szukam**  
posługi popołudniowej. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 019

**Dziewczyna**  
wiejska poszukuje posady na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 029

**Dwóch**  
pom. gastron. poszukuje posady na letnisko, kaucja lub pożyczka do dyspozycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 032

**Chciałbym**  
się wyuczyć ogrodnictwa, najchętniej w dworze. Naukę mogę zapłacić. Zgłoszenia Oredownik Wielkopolski zdg 96 062

**Panna**  
do dzieci inteligentna wesola ze szkola gospodarza z bardzo do brem szyciem cerowaniem oraz gotowaniem poszukuje posady na majatek lub mniejszego miasta okolica obojnetna Oferty Kurjer Poznański zdg 96 069

**Panna - służąca**  
z dobrem szyciem poszukuje posady od 1. 5. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 070

**Osoba**  
inteligentna pracownica szuka posady do składu lub domowej pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 094

**Kucharka**  
bardzo dobrze gotuje dobrze polecona, chetna i pracowita poszukuje do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 112

**Krawcowa**  
szuka pracy z dobrym krojem. Ratajczaka 11 a. m 25 II wejście. zdg 96 168

**Dziewczyna**  
samodzielną z praniem gotowaniem prasowaniem sztywnej bielizny kochająca dzieci poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 96 164

**Służąca**  
w średnim wieku szuka posady do wszystkiego do dwóch osób lepszym domu 15 lat. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 150

**Dziewczyna**  
poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 135

**Poszukuje**  
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 042

**Samodzielną**  
dziewczyna dobrą świadomością poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 96 196

**Za**  
wyszukanie dobrej i stałej posady dam dobre wynagrodzenie. — Referencja do ożenięcia obojnetnie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 194

**Szukam**  
pracy do krawieczyzny poza do mem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 190

**Dziewczyna**  
dobrem poleceniem poszukuje posady 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 189

**Pani**  
lat 23 zna szycie haftowanie przyjmie posadę do dzieci, lub jakakolwiek inna od 15 maja. Miejscowości obojnetna. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 96 277

**Dziewczyna**  
poszukuje posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 278

**Książkowa**  
z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zakłada i reguluje księgi handlowe także godzinowo. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 280

**Sekretarka**  
młoda samodzielna korespondentka, języki obce, stenografia, szuka posady. Warunki skromne. Referencje poważne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 276

**Piekarz - cukiernik**  
szuka posady także przy piecu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 232

**Pani**  
uczciwa, lepszej rodziny, szyciem, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 218

**Młodsza**  
uczciwa panienka z lepszej rodziny szuka posady w składzie kolonialnym lub piekarni od zaraz lub 1. 5. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 244

**Dekorator**  
(ekspedjent) poszukuje zaraz odpowiedniej posady obeznan jest gruntownie z artystyczną reklamą i modną dekoracją Oferty Kurjer Poznański; ng 9140

**Młynarz**  
samotny, szkola młynarska do bremi poleceniami szuka odpowiedniej posady z zarobkiem zapewnioną. Łaskawe zgłoszenia do Agencji gazet Kcynia Poznańska 35. ng 9139

**Stenotypistka**  
z ukończoną Szkoła Handlowa i trzyletnią praktyką biurową oraz sekretariatu lekarska szuka posady od 1 sierpnia 1933 najchętniej u lekarza lub w małym. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 261

**Pracznica**  
uczciwa akurata szuka prania 3.50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 767

**Pani**  
inteligentna poszukuje posady do dzieci, świadectwa bardzo dobre najchętniej na wyjazd. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 769

**Bezpłatnego**  
zajęcia przy noworoku szuka kwalifikowana pielegniarka. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 771

**Gospodyni**  
starsza intelje dobrze gotująca, poszukuje spokojnej stałej posady u samotnej osoby z pracą domową od 1 maja lub później. Obecnie w posadzie na prowincji Długoletnie dobre świadectwa. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 95 774

**Uczciwy**  
szuka posady stróża Oferty Kurjer Poznański zdg 95 827

**Służąca**  
poszukuje posady od 1. z gotowaniem poleconia dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 823

**Dziewczyna**  
dobrze polecona poszukuje posady z gotowaniem 1.5 lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 831

**Dziewczyna**  
poszukuje posady na cały dzień. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 833

**Ekspedjentka**  
starsza dzielna uczciwa szuka posady złoży kaucje Oferty Kurjer Poznański zdg 95 533

**Freblanka**  
z praktyką przyjmie posadę do dzieci 3-7 lat Oferty Kurjer Poznański zdg 93 149

**Osoba**  
z towarzystwa znająca języki: uem.ecki i francuski poszukuje usady jako sekretarka Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdg 94 710

**Osoba**  
z towarzystwa znająca języki: niemiecki i francuski poszukuje posady jako sekretarka Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdg 94 710

**28 WOLNE MIEJSCA**

**Bufetowa**  
rutynowana dzielna poszukuje posady Oferty Kurjer Pozn. zlg 95 390

**Młynarz**  
samotny, posada stała i zaufana. Gwarancja w gotowie koniecznie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 216.

**Urządnic - gorzelnik**  
w sile wieku samotny dzielny, doświadczony rolnik potrzebny 1 czerwca Oferty Kurjer Poznański zdg 95 355

**Dziewczę**  
do posylek ponad 18 lat poszukuje adwokat. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 091

**Służąca**  
starsza uczciwa, umiejąca gotować zaprawiać na wyjazd potrzebna. Kozia 18, III, godz. 18-20. zdg 96 090

**Fryzjerka**  
dobra. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 123

**Służącej**  
dzieci pomoc gospodarstwu, dobre polecenie poszukuje Patrona Jackowskiego 15 m. 3. Zgłoszenia godz. 20-21. zdg 96 060

**Uczeń**  
fryzjerski potrzebny nanka meksko - damska, Kościński, Wyspińskiego 15. zdg 96 014

**Ogrodowy**  
potrzebny zaraz. Oferty piśmienne z podaniem pensji przy woinem utrzymaniu. „Pat” pod 54 283. Pz 9 986-54.283

**Bonę**  
II kl., inteligentna kochająca dzieci, znająca się na szyciu poszukuje się na wieś do 4 dzieci od 1/2 roku do 5 lat. Zgłoszenia wraz z fotografią odośmem świadectw oraz podaniem pretencji proszę skierować „Pat”. Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 16.12 Pz 9 983-16.12

**Podróżujący**  
na prowizje poszukujemy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 623

**Bufetowa**  
kaucja 150, obsługa gości, potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdg 95 319

**Wzywamy**  
panie wszelkich zawodów bez powziętej inteligentne energiczne, powyżej lat 24 do pracy bardzo miłej i korzystnej. Zarobek dzienny 20 zł i więcej. Praca stała a po krótkim czasie awans. Zgłoszenia tylko w piątek od 10-13. Kanta-ka 7 m. 7. Dzwonek do biura! zdg 96 300

**Odciągacz (czka)**  
do wód mineralnych potrzebna. Zygmun Tomczak Mosina. zdg 96 303

**Posada**  
samodzielnej współzycielki w restauracji w Poznaniu u samotnej osoby z gotówką 1500. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 251

**Sekretarka**  
maszynistka potrzebna Kaucja 250.— Oferty Kurjer Poznański zdg 96 252

**Humor zagraniczny**

— Fantastyczne! Biegnie jak sam Nurmi!  
— A ty wiesz, jak biegnie Nurmi?  
— Fantastycznie!

(Flieg. Bl. Monachium). S. F.

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego mi- 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.



**Przedpłata**  
na miesiąc maj 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznań w innych krajach z 4.14, kwartalnie z 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce z 7.50, w innych krajach z 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia**  
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego mi- 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072 filja Stary Rynek 25 55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.